ROK 34 GRUDZIEŃ 2024 NR 12 (407) ISSN 2657-4640

GAZETA GUMed

MIESIĘCZNIK GDAŃSKIEGO UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO

kontynuacja Gazety AMG



ACE² EUROPEAN UNIVERSITY
Applied
Connected
Entrepreneurial &
Engaged

Temat numeru:
Sojusz Uniwersytetów Europejskich ACE²-EU

„Gazeta GUMed”

Miesięcznik Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego

Wydawca
Gdański Uniwersytet Medyczny
ul. M. Skłodowskiej-Curie 3a
80-210 Gdańsk

Adres redakcji
ul. Dębinki 1 (willa),
80-211 Gdańsk
tel. 58 349 15 37
gazeta@gumed.edu.pl
gazeta.gumed.edu.pl

Redaktorka naczelna
Małgorzata Omilian-Mucharska

Przewodniczący Rady Programowej
Bolesław Rutkowski

Rada Programowa
Barbara Kochańska
Wioletta Mędrzycka-Dąbrowska
Antoni Nasal

Redakcja językowa i korekta
Maksymilian Wroniszewski

Skład i opracowanie graficzne
Małgorzata Gusman

Współpracownicy
Piotr Madanecki
Piotr Paluchowski
Bartłomiej Siek
Janusz Springer
Paweł Sudara
Jolanta Świerczyńska-Krok
Alejandra Vivas

Druk
Drukarnia Standruk
ul. Rapackiego 25,
20-150 Lublin

Nakład
675 egzemplarzy

Numer zamknięty 15.11.2024 r.

Warunki prenumeraty

Cena rocznej prenumeraty krajowej (11 zeszytów) wynosi 100 zł, pojedynczy numer – 9 zł.

Należność za prenumeratę należy wpłacać na konto Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego z dopiskiem „Prenumerata Gazety GUMed” i poinformować o tym Redakcję mailowo (gazeta@gumed.edu.pl) lub telefonicznie (58 349 15 37).

Santander Bank Polska SA Oddz. Gdańsk
76 1090 1098 0000 0000 0901 5327

Przednia i tylna okładka
Zuzanna Zapisek

Pierwotną wersją pisma jest wersja drukowana, możliwe aktualizacje zamieszczane są w wersjach PDF na stronie WWW pisma.

OD REDAKCJI



Drogie Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy,

rok 2024 zamykamy numerem, któremu towarzyszy temat przewodni – uczestnictwo naszej Uczelni w sojuszu Uniwersytetów Europejskich ACE^2-EU. Cieszymy się, że możemy zaprezentować naszej społeczności kolejny duży projekt, który angażuje studentów, wykładowców i pracowników administracyjnych w międzynarodową współpracę. Przedstawiamy zatem inicjatywę Uniwersytetów Europejskich, partnerów sojuszu, do którego należy GUMed, a także rozmowy z osobami reprezentującymi inne sojusze uniwersyteckie, których członkami są Politechnika Gdańska i Uniwersytet Gdański (s. 4-21). Pakiet materiałów tworzących temat numeru zainicjował i przygotował **Mateusz Kirjak** z Działu Projektów Badawczych. Współpraca ta jest przykładem oczekiwanej aktywności, zaplanowanej przez twórców „Gazety” i formułowanej w deklaracjach programowych.

W zeszycie grudniowym prezentujemy m.in.: wywiad z **prof. Mariuszem Siemińskim** (s. 38-41), dokonania naszych naukowców pod kierunkiem **dr hab. Anny Supernat** dotyczące nowatorskich metod diagnostyki raka jajnika (**dr n. społ. Agnieszka Anielska**, *Rak jajnika pod lupą*, s. 43-45), wspomnienie Grudnia ’81 autorstwa ówczesnych studentów AMG **Jarosława Wittmanna** i **Aleksandra Stanka** (s. 59-61) oraz recenzję powieści *Wegetarianka* tegorocznej noblistki Han Kang (s. 63-64), którą przygotowała **Justyna Trawińska**. „Magię” świąt przywołuje natomiast **dr Piotr Madanecki** w opowieści o niespodziewanych gościach w naszych domach (s. 65-66).

Dziękując wszystkim, którzy w tym roku byli z nami, tworząc przestrzeń wymiany myśli i inspiracji, oraz tym, którzy czerpią wiedzę, a może i przyjemność z lektury uczelnianego pisma, z okazji zbliżających się Świąt życzymy przede wszystkim spokoju i relaksu. Niech ten czas będzie okazją do refleksji i regeneracji, która pozwoli z nową energią wkroczyć w nadchodzący rok. Niech Święta przyniosą Wam radość, ciepło i czas na to, co naprawdę ważne! ■

W imieniu Rady Redakcyjnej
i całego Zespołu
MAŁGORZATA OMILIAN-MUCHARSKA
Redaktorka naczelna „Gazety GUMed”

Spis treści

TEMAT NUMERU: SOJUSZ ACE²-EU

4 **Dołączamy do inicjatywy Europejskich Uniwersytetów!**
Mateusz Kirjak

5 **Europejski Obszar Edukacji w szkolnictwie wyższym – Sojusze Europejskie w komplecie**

6 **O projektach, planach na przyszłość i zadaniach w ramach sojuszu ACE²-EU**

8 **Politechnika w Santarém. Lider sojuszu**
Cristina Novo

9 **Uniwersytet Nauk Stosowanych w Karyntii. Zakorzeniony regionalnie, zorientowany międzynarodowo**
Julia Marinaccio, Melissa Pebayle

11 **Uniwersytet Constantina Brâncușiego w Târgu-Jiu. Piękno u podnóża Karpat Południowych**
Liviu-Marius Cîrțînă

12 **Uniwersytet Goce Dełczewa w Sztipie. Witamy w Macedonii Północnej!**
Ana Nikodinovska Krstevska

13 **Litewskie Kolegium Inżynierskie w Kownie. Kompetencje dla dobra inteligentnego społeczeństwa**
Lina Girdauskienė

14 **Uniwersytet Francisco de Vitoria w Madrycie. Wiedza i pasja w królewskim mieście**
Adriaan P.V. Kühn

15 **Łotewska Akademia Kultury w Rydze. Kultura i sztuka w stolicy Łotwy**
Agnese Hermane

17 **Politechnika w Ingolstadt. Innowacje w sercu Bawarii**
Daniel Grossmann

18 **Uniwersytet Gdański w sojuszu SEA-EU**
z Anną Marią Jurkowską-Zeidler rozmawia Mateusz Kirjak

20 **Politechnika Gdańska w sojuszu ENHANCE**
z Anną Modrzejewską rozmawia Mateusz Kirjak

21 **Z ŻYCIA UCZELNI**

34 **UCZELNIE FAHRENHEITA**

NAGRODY – SUKCESY – NOMINACJE

35 **Prof. Marcin Gruchała Honorowym Przewodniczącym KRAUM**

36 **GUMed doceniony w rankingu THE World University za wysoką jakość badań**
Adam Tuszyński

37 **Dr Katarzyna Kretowicz przewodniczącą Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych**
Aleksandra Gaworska-Krzemińska

SYLWETKI PROFESORÓW TYTULARNYCH

38 **Profesor Mariusz Siemiński**
z Mariuszem Siemińskim
rozmawia Małgorzata Omilian-Mucharska

PREZENTACJE JEDNOSTEK

41 **Wprowadzanie zastępstw w systemach IT**
Bartosz Orłowski, Kamila Karpińska

NAUKA

43 **Rak jajnika pod lupą. Co krążące komórki i płytki krwi mogą powiedzieć o tym nowotworze?**
Agnieszka Anielska

KONFERENCJE I SZKOLENIA

46 **I Ogólnopolska Konferencja *Guzy i Malformacje Naczyniowe***

47 **Naukowcy GUMed w Kopenhadze i Atenach**

47 **Konferencja APACPH w Korei Południowej**

48 **Naukowiec GUMed laureatem *Travel grant* na udział w kongresie ISAC w Stambule**

48 **Nasi studenci na kongresie CIRSE w Lizbonie**

49 **Studenci zdrowia środowiskowego wzięli udział w kursie *Our Common Baltic***
Aleksandra Wojciechowska

PUBLIKACJE

50 **Nowa publikacja o pacjencie w intensywnej terapii**

50 **Publikacja w „The Lancet Diabetes & Endocrinology”**

51 **Publikacja w piśmie „Hypertension”**

51 **DOKTORATY I HABILITACJE**

52 **NEKROLOGI**

53 **KADRY GUMed**

53 **WIADOMOŚCI Z UCK**

Z KART HISTORII

59 **Grudzień 1981**
Jarosław Wittmann

VARIA

62 **XXI Igrzyska Lekarskie**
Janusz Emerich

63 ***Wegetarianka* – dziwaczna i osobliwa**
Justyna Trawińska

65 **Trochę magii, ale nie tylko świątecznej :-)**
Piotr Madanecki

66 **Świąteczna wyliczanka**
Bolesław Rutkowski

67 **Cykl *Niezdrowe wiersze* – wiersz na grudzień**

Dołączamy do inicjatywy Europejskich Uniwersytetów!



MATEUSZ KIRJAK
Dział Projektów Badawczych

Gdański Uniwersytet Medyczny stał się częścią najważniejszej inicjatywy Unii Europejskiej w obszarze edukacji. Dołączając do sojuszu Applied Connected Entreprenurial & Engaged European University (ACE²-EU), zostaliśmy oficjalnie Uniwersytetem Przyszłości. W Europie istnieją 64 podobne sojusze, do których należy ponad 500 uczelni, co oznacza, że to elitarne grono tworzy niespełna 20% wszystkich uniwersytetów w Europie. GUMed jest jedną z 32 polskich uczelni należących do sojuszy oraz jedyną uczelnią medyczną w tym gronie. Do ACE²-EU poza naszą Uczelnią należy 8 uniwersytetów z 8 krajów. Ich profile są bardzo różne – od uczelni technicznych, poprzez szkoły biznesu, po uczelnie zajmujące się naukami stosowanymi, kulturą i sztuką.

Każdy z europejskich sojuszy posiada główną tematyczną oś współpracy. ACE²-EU skupia się na cyfrowej i zielonej transformacji oraz ważnych wyzwaniach ekonomiczno-społecznych, takich jak zależność rozwoju ekonomicznego od

→



Tabliczka z logo sojuszu zawiśnie przy Biurze Rektora obok symboli pozostałych najważniejszych inicjatyw GUMed.
fot. Paweł Sudara



PROF. MICHAŁ MARKUSZEWSKI
Rektor GUMed

Dzięki współpracy z partnerami europejskimi możemy wymieniać się dobrymi praktykami w zakresie zarządzania uczelnią i opracować nowe rozwiązania organizacyjne, które usprawnią naszą pracę. A ponieważ misją tego sojuszu jest wyposażenie studentów, pracowników, badaczy i zewnętrznych interesariuszy w wiedzę, umiejętności i kompetencje potrzebne do wspólnego stawienia czoła przyszłym wyzwaniom społecznym w Europie, mam poczucie, że idealnie wpisuje się to w naszą wizję rozwoju.

Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim zaangażowanym osobom, które współtworzą wielką wizję naszej Uczelni jako członka sojuszu Uniwersytetów Europejskich.



PROF. ANNA ŻACZEK
Prorektor ds. rozwoju i współpracy GUMed

W moim odczuciu nasz udział w sojuszu uniwersytetów europejskich ACE²-EU z jednej strony może być szansą na kolejny krok w rozwoju naszej Uczelni, zwłaszcza w obszarze dydaktycznym i związanym z innowacjami, z drugiej zaś może stanowić impuls do zmian na poziome kultury organizacyjnej. Za proces aplikowania GUMed do programu w poprzedniej kadencji władz Uczelni odpowiadał interdyscyplinarny zespół pod kierownictwem prof. Michała Markuszewskiego, wówczas prorektora ds. nauki, a obecnie rektora GUMed. Nową kadencję zaczynamy więc od bardzo prestiżowego sukcesu.

zużycia energii i jej rodzaju czy problemy związane ze starzeniem się społeczeństw. Sojusz będzie rozwijał się w tym kierunku poprzez innowacyjne formy kształcenia, a także rozwój dydaktyki, nauki i kadry tworzących go uniwersytetów. Rozwój sojuszu zaplanowany jest na lata 2024-2028, a na ten cel przeznaczono 14,5 mln euro, z czego budżet GUMed wynosi ponad 1,4 mln euro (ok. 6 mln zł). Ponadto wspieranie rozwoju naszego partnerstwa będzie możliwe dzięki krajowym oraz międzynarodowym źródłom finansowania. Przed uczelniami stoją zatem ogromne możliwości związane z członkostwem w ACE²-EU. Warto dodać, że Komisja Europejska planuje kontynuację finansowania rozwoju sojuszy co najmniej do roku 2032.

Rozwój sojuszu będzie angażował wielu pracowników naukowo-dydaktycznych, administrację Uczelni oraz studentów. Tworzenie platform będzie wymagało powołania koordynatorów oraz wykonawców zadań spośród obecnych pracowników Uczelni w sposób, który zapewni skuteczną współpracę z partnerami przygotowującymi dane platformy. Pojawią się także działania pilotażowe, takie jak wspólnie realizowane studia, nakładki na studia, kursy dla studentów, szkolenia dla dydaktyków i naukowców, bazy danych, repozytoria materiałów i wiele innych.

W celu zacieśniania współpracy z partnerami prowadzona będzie zintensyfikowana wymiana nauczycieli akademickich, naukowców i pracowników administracji z uczelni partnerskich w ramach programu mobilności Erasmus+, który już od 2025 r. będzie w dużym stopniu ukierunkowany na wizyty w uniwersytetach tworzących ACE²-EU.

Zapraszamy Państwa do zapoznania się z profilami naszych partnerów i ich wstępną ofertą współpracy na stronach bieżącego wydania „Gazety GUMed". Każdy z profili został przygotowany we współpracy z daną uczelnią.

Aktywności możliwe do podjęcia przez naszych pracowników będą cyklicznie ogłaszane na stronie internetowej GUMed, w mediach społecznościowych oraz w uczelnianym miesięczniku. Już teraz zachęcamy do udziału w intensywnych kursach podnoszących kwalifikacje dydaktyków i kadry administracyjnej, wizytach studyjnych czy wyjazdach typu *job shadowing* realizowanych u naszych partnerów. Zachęcamy pracowników GUMed do śledzenia naszej aktywności w sojuszu i korzystania z tej wielkiej szansy na rozwój.

Wielki sukces GUMed, jakim było zaproszenie do współtworzenia ACE²-EU, nie miałby miejsca, gdyby nie świetna dotychczasowa współpraca **dr Anny Szablewskiej** z Zakładu Pielęgniarstwa Położniczo-Ginekologicznego z Politechniką w Santarém. Dzięki jej kontaktom z partnerami ze Szkoły Pielęgniarstwa z Portugalii możliwe było rozwinięcie współpracy, która doprowadziła później do zaproszenia naszego Uniwersytetu do sojuszu ACE²-EU. ■

MATEUSZ KIRJAK

Europejski Obszar Edukacji w szkolnictwie wyższym – Sojusze Europejskie w komplecie

W 2024 r. zakończył się ważny etap w historii rozwoju Unii Europejskiej. Po ostatnim rozszerzeniu Komisja Europejska powołała oficjalnie docelową liczbę sojuszy Europejskich Uniwersytetów. Co dokładnie oznacza to dla edukacji na kontynencie i jak ta inicjatywa kształtowała się na przestrzeni ostatnich lat?

Przed szczytem społecznym w Göteborgu, który odbył się w listopadzie 2017 r., Komisja Europejska zaproponowała przywódcom UE inicjatywę dotyczącą europejskich szkół wyższych, która mieściła się w ramach ogólnej wizji utworzenia Europejskiego Obszaru Edukacji do 2025 r. W przedstawionej w 2022 r. europejskiej strategii na rzecz szkół wyższych określono z kolei zamiar wsparcia do połowy 2024 r. co najmniej 60 sojuszy europejskich szkół wyższych obejmujących ponad 500 instytucji szkolnictwa wyższego. W tym celu UE zaplanowała przeznaczenie na rozwój sojuszy rekordowej kwoty ponad 1 mld euro w ramach programu Erasmus+ w latach 2021-2027.

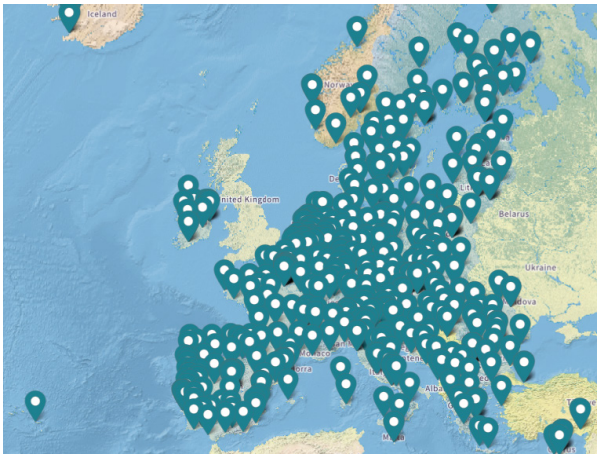
Inicjatywa Uniwersytety Europejskie wspiera ponadnarodowe sojusze, w których skład wchodzi średnio po dziewięć instytucji szkolnictwa wyższego, takich jak uniwersytety kompleksowe i badawcze, uniwersytety nauk stosowanych, instytuty technologiczne, szkoły sztuki oraz instytucje szkolnictwa wyższego i zawodowego. Uczelnie te rozwijają długoterminową strukturalną, →



zrównoważoną i systemową współpracę w dziedzinie edukacji, funkcjonując ponad granicami, w synergii z badaniami naukowymi i innowacjami, a ponadto przyczyniając się do rozwiązywania problemów społecznych. Każdy sojusz jest tworzony przez unikalny zestaw instytucji. Oznacza to, że GUMed nie może wstąpić do żadnego innego sojuszu poza ACE²-EU. Sojusze oferują wspólne dla wszystkich uczelni członkowskich programy nauczania, które umożliwiają studentom, pracownikom i naukowcom z całej Europy mobilny system nauki i pracy.

Inicjatywa obejmuje 35 państw, w tym wszystkie państwa członkowskie UE, a także Albanię, Bośnię i Hercegowinę, Islandię, Czarnogórę, Macedonię Północną, Norwegię, Serbię i Turcję. Już teraz jest ona mocno zakorzeniona w społecznościach i sieciach innowacji i skupia wokół siebie także blisko 2 200 partnerów stowarzyszonych – od organizacji pozarządowych po przedsiębiorstwa, miasta, władze lokalne i regionalne oraz instytucje szkolnictwa wyższego z krajów uczestniczących w procesie bolońskim. Partnerzy ci wspierają sojusze w ich działalności i procesach integracji. Warto dodać, że wśród partnerów stowarzyszonych jest także 40 instytucji szkolnictwa wyższego z Ukrainy, co jest największa liczbą, jeśli chodzi o partnerów spoza UE.

Przed sojuszami stoi wiele wyzwań oraz pytań. Inicjatywa nadal jest całkiem młoda, więc jej rozwój będzie wspierany przez



Europejski Obszar Edukacji – mapa ponad 500 członków Sojuszy Europejskich

UE co najmniej do 2032 r. Założeniem jest, że do tego czasu większość sojuszy uzyska międzynarodową osobowość prawną, zabezpieczy finansowanie swoich działań i przyszłość w zaproponowanym wcześniej kształcie. Sukces rozwoju sojuszu zależy od indywidualnej pracy każdego z partnerów, aktywności ich kadry i chęci ponadnarodowej integracji. ■

źródło grafik – ACE²-EU

O projektach, planach na przyszłość i zadaniach w ramach sojuszu ACE²-EU

Rozwój sojuszu ACE²-EU opierał się będzie na realizacji projektów. Głównym ich źródłem pozostaje program Erasmus+, z którego GUMed otrzymał grant na rozwój partnerstwa utworzonego w listopadzie 2024 r. Założeniem projektu jest stworzenie platform współpracy, czyli ponadnarodowych ciał sojuszu, a także zbudowanie międzynarodowych zespołów oraz zacieśnienie współpracy między członkami partnerstwa.

Główny projekt rozwoju ACE²-EU zakłada utworzenie następujących międzynarodowych struktur zarządzania sojuszem:

- **Grupy Sterującej Prezydentów i Rektorów** (Presidents and Rectors Steering Group), która będzie kluczowym ciałem odpowiedzialnym za ustalanie finalnego kształtu oraz strategii sojuszu ACE²-EU. Do grupy tej należą najwyższe władze uczelni członkowskich. Gdański Uniwersytet Medyczny reprezentowany jest w obecnej kadencji przez rektora **prof. Michała Markuszewskiego** oraz **prof. Annę Żaczek**, prorektor ds. współpracy i rozwoju.
- **Grupy Zarządzającej** (Management Group), będącej ciałem operacyjnym odpowiedzialnym za zarządzanie procesami i projektami rozwijającymi sojusz. GUMed reprezentowany jest w niej przez **Katarzynę Grzejszczak**, zastępcę Kanclerza ds. strategii i rozwoju, oraz **Mateusza Kirjaka**, opiekuna projektu, do których w najbliższej przyszłości dołączy specjalnie powołany w GUMed menadżer sojuszu ACE²-EU.
- **Rad doradczych studentów, pracowników uczelni i zewnętrznych interesariuszy** (Councils / Advisory Boards), których rolą będzie wpływanie na strategię i kształt sojuszu. Planowane jest zasięganie opinii członków rad za pośrednictwem ankiet, a także podczas warsztatów i spotkań plenarnych. Nabory do ciał doradczych będą prowadzone wśród pracowników oraz studentów GUMed.

Przedstawiciele wymienionych ciał uczestniczyć będą we wspólnych obradach **Organu Zarządczego** (Governig Authority), w trakcie których podejmowane będą najważniejsze dla sojuszu decyzje. →

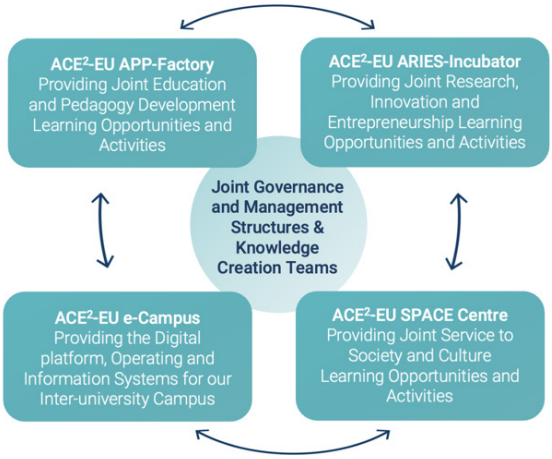
Sojusz ACE²-EU będzie realizował swoje prace w ramach powstających czterech głównych platform:

- **APP Factory**, w ramach której chcemy tworzyć innowacyjne programy nauczania w nowoczesnych formach. Planowany jest rozwój wszelkich form nauczania – od krótkich kursów, poprzez nakładki na kierunki, po wspólne studia. W ramach platformy rozwijana będzie także kadra pedagogiczna, tak by była w stanie wdrażać innowacyjne formy dydaktyki.
- **ARIES Incubator**, która skupiać się będzie na budowaniu i rozwijaniu kompetencji naukowców, w tym także umiejętności praktycznych, na wszelkich poziomach realizacji badań naukowych (od studentów do kadry profesorskiej). W ramach Entrepreneurship Academy (Akademii Przedsiębiorczości) rozwijane będą konkretnie umiejętności w zakresie przedsiębiorczości naukowców oraz przyszłych badaczy. Platforma będzie realizowana poprzez programy dla studentów i doktorantów oraz sieć mentoringową.
- **SPACE Centre**, w ramach której kształtować będziemy kadrę odpowiedzialną za wzmacnianie wpływu działań sojuszu w kontekście wyzwań społecznych, dla których merytoryczne treści będą powstawały w pozostałych platformach. Powstanie także Cultural Hub – organizacja współpracy i wymiany kulturalnej między członkami konsorcjum, która umożliwi wzajemne poznawanie się oraz będzie promować różnorodność kulturową.
- **e-Campus**, czyli technicznej platformie *online*, która umożliwi prowadzenie form współpracy w sieci, e-learning i tworzenie repozytoriów. Wielka część programów kształcenia, kursów i szkoleń będzie prowadzona zdalnie.

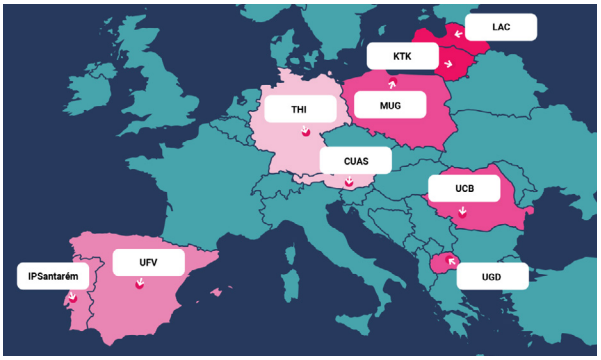
Projekt rozwoju sojuszu to także działania horyzontalne związane z:

- promowaniem mobilności,
- promowaniem wspólnych wartości europejskich,
- umocowaniem prawnym sojuszu jako organizacji międzynarodowej.

W celu integracji z partnerami w ramach ACE²-EU GUMed pozyskał także dodatkowe finansowanie z Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Finansowany projekt pozwoli na lepsze poznanie partnerów, wspólne szkolenia dla przedstawicieli uczelni partnerskich, realizację pilotażowych form rozwoju dydaktyki i edukacji. GUMed uruchomi ponadto uczelnianą stronę sojuszu, a także opracuje dodatkowe materiały promocyjne. Co więcej, w ramach projektu zorganizowana zostanie konferencja dla przedstawicieli sojuszu oraz pracowników GUMed, której celem będzie promowanie potencjału ACE²-EU i możliwości współpracy.



Najważniejsze platformy sojuszu ACE²-EU | grafika – ACE²-EU



Członkowie sojuszu ACE²-EU | grafika – ACE²-EU

Realizacja projektów rozwijających sojusz angażować będzie pracowników GUMed z różnych jednostek. Wyznaczeni koordynatorzy merytoryczni będą odpowiedzialni za angażowanie wykonawców zadań, budowanie wspólnie z partnerami platform współpracy i planowanie działań pilotażowych w sojuszu. Ponadto działania projektowe przewidują wzajemnie poznawanie się, co umożliwi największy w historii Uczelni budżet przeznaczony na wyjazdy zagraniczne, pochodzący z programu Erasmus+ oraz NAWA.

Do sojuszu ACE²-EU oprócz GUMed należy 8 uczelni partnerskich, których listę prezentujemy poniżej. Zapraszamy do zapoznania się z profilami poszczególnych uniwersytetów na kolejnych stronach pisma. Pakiet tematyczny tego numeru kończą wywiady z osobami reprezentującymi sojusze SEA-EU i ENHANCE z Uniwersytetu Gdańskiego i Politechniki Gdańskiej, dwóch uczelni, z którymi GUMed tworzy Związek Uczelni Fahrenheita. ■

IPSantarém – Politécnico de Santarém (Santarém, Portugalia), lider sojuszu; s. 8
CUAS – Carinthia University of Applied Sciences (Villach, Austria); s. 9
UCB – Universitatea Constantin Brâncuși Târgu-Jiu (Târgu-Jiu, Rumunia); s. 11
UGD – Goce Delcev University (Sztip, Macedonia Północna); s. 12
KTK – Kauno Techikos Kolegija (Kowno, Litwa); s. 13
UFV – Universidad Francisco de Vitoria UFV (Madryt, Hiszpania); s. 14
LAC – Latvian Academy of Culture (Ryga, Łotwa); s. 15
THI – Technische Hochschule Ingolstadt (Ingolstadt, Niemcy); s. 17

Politechnika w Santarém

Lider sojuszu

Politechnika w Santarém (IPSantarém) w Portugalii jest publiczną instytucją szkolnictwa wyższego, która od 45 lat kształci wykwalifikowanych specjalistów w dziedzinach nauk rolniczych, pedagogiki, zarządzania, pielęgniarstwa i nauki o sporcie. Misją uczelni jest kształtowanie samodzielnych, wykwalifikowanych w zakresie kompetencji zawodowych profesjonalistów. Uczelnia pragnie kształcić ludzi kierujących się etyką zawodową i moralnością, którzy będą liderami w swoich dziedzinach. IPSantarém zachęca studentów do aktywności i wspiera inicjatywy akademickie w zakresie działalności edukacyjnej, kulturalnej, sportowej i rekreacyjnej.



Kampus główny z lotu ptaka

Rolą IPSantarém w ACE²-EU jest zarządzanie i kierowanie sojuszem, ustanawianie struktur, tworzenie wspólnych zespołów, promowanie i organizowanie corocznych spotkań oraz inicjowanie długoterminowej strategii rozwoju sojuszu. Politechnika jest także inicjatorem wszystkich grup roboczych i wspiera współpracę wszystkich członków sojuszu w ich działaniach.

IPSantarém od wielu lat przyjmuje studentów w ramach programu Erasmus – zarówno na studia, jak i staże. Politechnika aktywnie uczestniczy też w wymianach pracowniczych z innymi uczelniami, w ramach których do Santarém przyjeżdża kadra nauczycielska oraz administracyjna z całego świata. Partnerzy ACE²-EU otrzymali preferencyjne zaproszenie do udziału w tych działaniach, a także do współtworzenia nowych inicjatyw. Już teraz IPSantarém organizuje coroczne międzynarodowe tygodnie pracownicze (*staff week*), a także krótkie intensywne kursy (tzw. BIP-y) skierowane zarówno do studentów, jak i kadry dydaktycznej. Pracownicy uczelni wyrażają nadzieję na znalezienie jak największej liczby przedmiotów lub całych kierunków studiów, które mogą rozwijać wspólnie z Gdańskim Uniwersytetem Medycznym w ramach sojuszu. Na początek jesteśmy otwarci na organizację staży typu *job shadowing* dla

→



Międzynarodowy *staff week*

nauczycieli akademickich oraz pracowników administracji z Gdańska, aby dzięki nim rozpocząć rozmowy o przyszłości.

W ramach swojej strategii rozwoju IPSantarém wzmocniła zdolności naukowe poprzez utworzenie sześciu jednostek badawczych zarejestrowanych w Portugalskiej Fundacji Nauki i Technologii (FCT). Jednostkami tymi są: CERNAS (skupiająca się na rolnictwie, środowisku i rozwoju obszarów wiejskich), CIAC (specjalizująca się w procesach cyfrowych i integracji), CIDESD (poświęcona badaniom naukowym w dziedzinie sportu), CIEQV (badająca jakość życia i dobre samopoczucie), RISE-Health (prowadzącą translacyjne badania nad zdrowiem) i SPRINT (rozwijająca badania w dziedzinie sportu, aktywności fizycznej i promocji zdrowia).

Wszystkie jednostki są obecnie poddawane ocenie okresowej FCT w celu podtrzymania wymaganej certyfikacji na poziome badawczym i współpracują ze sobą, aby sprostać wyzwaniom społecznym. Promują one przy tym rozwój regionalny, który ma dla uczelni istotne znaczenie.

Kampus uczelni mieści się w dwóch malowniczych miastach – Santarém oraz Rio Maior (Szkoła Nauk o Sporcie) nad rzeką Tag. To zaledwie 50 minut drogi od Lizbony, do której łatwo dostać się komunikacją publiczną lub samochodem. Uczelnia oferuje studentom ciche, spokojne środowisko pracy oraz infrastrukturę wyposażoną w najnowocześniejszy sprzęt wspomagający naukę. Ponadto IPSantarém jest szczególnie dumna z przestrzeni do uprawiania sportu na terenie swoich kampusów. Prym wiedzie oczywiście kochana w Portugalii piłka nożna – zarówno w wydaniu męskim, jak i żeńskim.

Region Santarém jest znany ze swego dziedzictwa historycznego, a przede wszystkim za sprawą tradycyjnego festiwalu kulinarnego, który odbywa się co roku w pierwszej połowie października.

Polecane hotele w Santarém: Santarém Hotel (najbliżej historycznego centrum), Hostel N1 (najbliżej kampusu głównego uczelni), Hotel UMU, A Casa Brava, Hotel Vitória em Santarém. ■

CRISTINA NOVO
Koordynator Centrum Kompetencji ICT,
Politechnika w Santarém

fot. IPSantarém

Uniwersytet Nauk Stosowanych w Karyntii

Zakorzeniony regionalnie, zorientowany międzynarodowo



JULIA MARINACCIO
Koordynatorka projektu i kierownik Biura ACE²-EU w CUAS



MELISSA PEBAYLE
Specjalista ds. komunikacji ACE²-EU, specjalista ds. umiędzynarodowienia w CUAS

Uniwersytet Nauk Stosowanych w Karyntii (CUAS) jest regionalną uczelnią ulokowaną w Karyntii, w południowej Austrii. Znany jest w Europie ze swojego silnego zaangażowania w edukację zorientowaną na praktykę, badania, rozwój i innowacyjne metody nauczania. CUAS koncentruje się na przygotowywaniu studentów do rozwijania dynamicznych i interdyscyplinarnych karier.

CUAS ma ok. 500 pełnoetatowych pracowników i ponad 700 wykładowców na kontraktach zewnętrznych i mieści się na pięciu kampusach w miastach Villach, Klagenfurt, Spittal i Feldkirchen. Uczelnia obecnie kształci 2 600 studentów na studiach dziennych (70%) i zaocznych (30%), oferując aż 40 kierunków studiów funkcjonujących w ramach czterech wydziałów: Nauki o Zdrowiu i Pracy Socjalnej, Inżynierii i IT, Inżynierii Lądowej i Architektury oraz Szkoły Zarządzania.

Ponadto Centrum Edukacji Ustawicznej (CUAS Academy) oferuje programy dla ok. 750 studentów studiów podyplomowych oraz kursów, promując w ten sposób naukę przez całe życie.

CUAS realizuje szereg programów, które są skierowane zarówno do studentów lokalnych, jak i zagranicznych. Obecnie uniwersytet prowadzi ok. 350 kursów w języku angielskim i dwanaście pełnych programów nauczania w tym języku (trzy licencjackie, osiem magisterskich i jeden program kształcenia ustawicznego) w ramach Szkoły Zarządzania oraz Wydziału Inżynierii i IT.

Uniwersytet podpisał wielostronne porozumienie ze wszystkimi partnerami ACE²-EU dotyczące mobilności pracowników

→

w ramach programu Erasmus. Obecnie identyfikuje, w jakich obszarach istnieją największe możliwości wymian studenckich. W przypadku studiów i wymian semestralnych studenci GUMed mogą być najbardziej zainteresowani naszym Wydziałem Nauk o Zdrowiu i Pracy Socjalnej (np. w ramach kierunków nauki biomedyczne, pielęgniarstwo, zarządzanie w służbie zdrowia, położnictwo, fizjoterapia *etc.*) oraz Wydziałem Inżynierii i IT (np. inżynieria medyczna). CUAS regularnie proponuje interdyscyplinarne, krótkoterminowe możliwości mobilności (krótkie intensywne kursy BIP lub szkoły letnie na temat przedsiębiorczości, umiejętności miękkich i cyfrowych *etc.*), które również mogą zainteresować studentów z Gdańska.



Rektorat CUAS w Villach

Uczelnia jest otwarta na współpracę i chętnie podejmie się takich inicjatyw, jak wykłady gościnne dydaktyków, staże wirtualne i stacjonarne oraz *job shadowing*.

CUAS plasuje się w pierwszej trójce austriackich uniwersytetów nauk stosowanych w zakresie badań i innowacji. Cztery interdyscyplinarne centra badawcze uczelni stały się austriackimi projektami flagowymi. Są to: CIME – Karyncki Instytut Mikroelektroniki, iSMAT – Karyncki Instytut Inteligentnych Materiałów, IARA – Instytut Badań Stosowanych nad Starzeniem się oraz ADMiRE – centrum specjalizujące się w produkcji addytywnej, inteligentnej robotyce, czujnikach i inżynierii

Ponadto w CUAS 19 interdyscyplinarnych grup badawczych zajmuje się najnowocześniejszymi badaniami nad kluczowymi kwestiami, takimi jak zdrowie, środowisko, przemysł, zrównoważony rozwój i międzykulturowość. CUAS jest również dumnym gospodarzem Katedry UNESCO ds. Zrównoważonego Zarządzania Obszarami Ochrony Przyrody. Już teraz Transdyscyplinarne Centrum Badawcze IARA i kilka grup badawczych skupiających się na zdrowiu (ENABLE, EHaB i PEREZOSO) są potencjalnymi partnerami badawczymi dla GUMed. Dalsze możliwości współpracy będą eksplorowane w ramach rozwoju sojuszu ACE²-EU, zwłaszcza że CUAS będzie również koordynować działania wokół ARIES Incubator (pakiet roboczy 3), który skupia się głównie na rozwoju współpracy badawczej, podnoszeniu kompetencji badaczy i tworzeniu możliwości rozwoju interdyscyplinarnych zespołów.

Położona w sercu regionu alpejsko-adriatyckiego Karyntia słynie z czystych jezior, alpejskich krajobrazów i bogatego dziedzictwa kulturowego. W jej stolicy, Klagenfurcie, znajduje się park rozrywki Minimundus, w którym prezentowane są modele słynnych budowli z całego świata. Znajduje się tam największe w regionie turkusowe jezioro górskie Wörthersee, które jest idealnym miejscem do pływania i małej żeglugi.



Rzeka Drava w Villach

W Villach z kolei na turystów czeka latem tętniący życiem festiwal ludowy *Villacher Kirchtag*, a przez cały rok relaksujące termy. Zimą popularne są oczywiście ośrodki narciarskie, takie jak Gerlitzen. Region górski otaczający miasta to raj dla piechurów, rowerzystów i miłośników wspinaczki.

Polecane hotele w regionie: Harry's Home, Voco Villach, Hotel Plattenwirt, Hotel Sandwirth & Seepark Wörthersee Resort (Klagenfurt), Landidyll-Hotel Nudelbacher i Gästehaus Maurer (Feldkirchen). ■

JULIA MARINACCIO
MELISSA PEBAYLE

fot. CUAS

Uniwersytet Constantina Brâncușiego w Târgu-Jiu

Piękno u podnóża Karpat Południowych

Uniwersytet Constantina Brâncușiego w Târgu-Jiu (UCB) w Rumunii oferuje obecnie 26 programów studiów licencjackich, 28 programów magisterskich, 2 programy konwersji zawodowej, 6 programów podyplomowych kształcenia ustawicznego, 2 programy szkoleniowe dla edukacji przeduniwersyteckiej, a także program studiów psychologiczno-pedagogicznych.



Główny budynek kampusu UCB

Znaczne wysiłki podejmowane w celu zróżnicowania oferty edukacyjnej UCB zostały potwierdzone w ostatnich latach przez rozwój bazy lokalowej dla studentów, infrastruktury kampusu i zasobów ludzkich. Wszystko po to, aby zapewnić konkurencyjne i jakościowe warunki nauczania, zgodne z europejskimi standardami. Uniwersytet promuje również badania naukowe, rozwój, innowacje i transfer technologii w dziedzinie nauk technicznych, ekonomicznych, prawnych, społeczno-politycznych i sztuk pięknych, zapewniając wydajność, kapitalizację i rozpowszechnianie wyników.

W ramach strategii umiędzynarodowienia UCB rozwija sieć współpracy z innymi instytucjami w Europie, promuje wspólne projekty badawcze i mobilność edukacyjną dla studentów i nauczycieli.

Na UCB kształci się 3 537 studentów. Uczelnia zatrudnia 199 pracowników, a w jej ramach funkcjonuje osiem zespołów badawczych. Uniwersytet posiada cztery wydziały: Wydział Nauk o Edukacji, Prawa i Administracji Publicznej, Wydział Nauk Ekonomicznych, Wydział Inżynierii oraz Wydział Nauk Medycznych i Behawioralnych.

UCB będzie koordynować centralne, wspólne biuro komunikacji w ramach pakietu roboczego 8: *ACE-Com*, a także odpowiadać za promocję, rozpowszechnianie i działania sojuszu związane z tzw. *impactem*.

Miasto Târgu Jiu jest doskonałą bazą wypadową dla wycieczek górskich w regionie Karpat Południowych. Góry te są przystępne dla transportu samochodowego i pieszego. Miłośnicy jaskiń i grot znajdą tutaj wiele wspaniałych zakamarków. Podążając śladami historii regionu, warto odwiedzić także skromny wiejski dom wielkiego artysty Constantina Brâncușiego, który aktualnie pełni funkcję muzeum jego rodziny. To właśnie imieniem Brâncușiego został nazwany uniwersytet, na którym do dziś można poznać techniki tworzenia rzeźb abstrakcyjnych, zapoczątkowane właśnie przez tego twórcę.

Polecane hotele: Ramada by Wyndham Targu Jiu, Hotel Anna. ■



Karpaty Południowe

PROF. DR LIVIU-MARIUS CÎRȚÎNĂ
Prorektor ds. działalności finansowej, infrastruktury i stosunków międzynarodowych UCB

fot. UCB

Uniwersytet Goce Dełczewa w Sztipie

Witamy w Macedonii Północnej!



DR ANA NIKODINOVSKA KRSTEVSKA
Prorektor ds. współpracy międzynarodowej i sojuszu ACE²-EU UGD

Uniwersytet Goce Dełczewa w Sztipie (UGD) jest państwową uczelnią, zajmującą zaszczytne drugie miejsce wśród państwowych uniwersytetów w Macedonii Północnej. Jako młoda i prężna instytucja szkolnictwa wyższego, która stale podąża za potrzebami gospodarki i obywateli, a także najnowszymi trendami ekonomicznymi, przemysłowymi i technologicznymi, UGD stwarza wyjątkowe możliwości kształcenia wyższego. Dyplomy uczelni są uznawane na całym świecie i certyfikowane zgodnie z krajowymi i międzynarodowymi standardami oraz są konkurencyjne na rynku pracy.

UGD to dwanaście wydziałów zorganizowanych na czterech kampusach: Wydział Nauk Medycznych, Wydział Mechaniczny, Wydział Elektrotechniki, Wydział Technologii, Wydział Informatyki, Wydział Nauk Przyrodniczych i Technicznych, Wydział Ekonomiczny, Wydział Prawa, Wydział Filologiczny, Wydział Nauk Pedagogicznych, Wydział Turystyki i Logistyki Biznesowej oraz Wydział Rolnictwa, a także trzy akademie: Akademia Sztuki, Akademia Muzyczna i Akademia Filmowa. Dodatkowo członkiem stowarzyszonym z UGD jest także Akademia Wojskowa.



Główna część kampusu w Sztipie

Jako wszechstronny uniwersytet, UGD oferuje różnorodne programy kształcenia we wszystkich trzech cyklach studiów. Ponadto opracowuje i realizuje kształcenie w języku angielskim, np. studia pierwszego stopnia z zakresu medycyny ogólnej, prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych, inżynierii komputerowej i technologii, studiów jazzowych, tańca współczesnego i ekonomii biznesu oraz wiele innych. Uczelnia prowadzi ponadto różne programy magisterskie i doktoranckie, które także realizowane są częściowo w języku angielskim.

Oprócz regularnych programów wymiany Erasmus w ramach prowadzonych kierunków studiów Uniwersytet, we współpracy ze wszystkimi członkami sojuszu ACE²-EU, zamierza rozwijać dalszą mobilność studentów w postaci stażów, wizyt pracowników naukowych, dydaktycznych i administracyjnych na dużą skalę. UGD pragnie przede wszystkim opracowywać i realizować różnorodne programy edukacyjne, takie jak wspólne intensywne kursy, szkoły letnie oraz zupełnie nowe formy, które powstaną w ramach APP Factory ACE²-EU.

Jeśli chodzi o badania naukowe, zespoły badawcze UGD są zróżnicowane. Uczelnia zatrudnia profesorów na Wydziale Nauk Przyrodniczych i Technicznych, Wydziale Informatyki, Wydziale Prawa, Wydziale Ekonomii, Wydziale Nauk Edukacyjnych, Wydziale Nauk Medycznych i innych. Współpracując z wydziałem lekarskim, największą jednostką na Uniwersytecie Goce Dełczewa, studenci i profesorowie z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego będą mieli doskonałą okazję do tworzenia wspólnych programów nauczania i rozwijania wspólnych badań naukowych oraz klinicznych, a także podejmowania wielu innych form działalności w dziedzinie medycyny i poza nią.

W ramach sojuszu ACE²-EU UGD będzie przewodzić pakietowi roboczemu 5, związanemu z opracowaniem i wdrożeniem e-Campusu. Będzie to unikalna platforma cyfrowa dla społeczności ACE²-EU, na której studenci, nauczyciele, naukowcy, ale też zewnętrzni interesariusze będą mogli się spotykać, uczyć, dzielić doświadczeniami, tworzyć wiedzę i rozwijać możliwości kształcenia *online*, a także po prostu zaprzyjaźniać się ze sobą, gdyż zespół roboczy UGD planuje umożliwienie zakładania grup towarzyskich, komunikatorów i czatów w ramach tej platformy.

Miasto Sztip znajduje się we wschodniej części kraju i jest miejscem o bogatym dziedzictwie kulturowym, którego historia sięga epoki neolitu (ponad 7 tys. lat p.n.e.). Właśnie w tym regionie został znaleziony najstarszy szkielet człowieka z Europy Południowo-Wschodniej. Można go zobaczyć w Muzeum Etnograficznym w Sztipie. Miasto posiada duży i silny przemysł tekstylny, przez co jest nazywane „macedońskim Manchesterem". Wiele osób z okolic, a także z zagranicy przyjeżdża do Sztipu na zakupy najlepszej jakości wyrobów wełnianych i bawełnianych.



Centrum Sztipu

Główne atrakcje miasta to także: (1) twierdza Isar – górująca nad miastem starożytna forteca, oferująca oszałamiające widoki na otaczającą dolinę, pochodząca z czasów rzymskich i idealna dla miłośników historii i fotografów; (2) wieś Novo Selo i Bezisten, czyli historyczna dzielnica mieszcząca tradycyjne domy i piękną architekturę starożytną; (3) stanowisko archeologiczne Bargala, gdzie znajdują się ruiny dużego ośrodka kulturalnego, którego apogeum rozwoju przypadło na rządy Justyniana I Wielkiego.

Rekomendowane hotele: Hotel Oaza, Hotel Izgrev, Urbanista Hotel & Bar. ■

DR ANA NIKODINOVSKA KRSTEVSKA

fot. UGD

Litewskie Kolegium Inżynierskie w Kownie

Kompetencje dla dobra inteligentnego społeczeństwa



DR LINA GIRDAUSKIENĖ
Dyrektorka LIK, przewodnicząca Konferencji Rektorów Litewskich Kolegiów Uniwersyteckich

Litewskie Kolegium Inżynierskie (LIK) w Kownie to uczelnia wyższa z ponad stuletnim doświadczeniem w kształceniu specjalistów inżynierii. Obecnie oferuje piętnaście profesjonalnych programów kształcenia pierwszego stopnia i koncentruje się na zrównoważeniu wiedzy teoretycznej i umiejętności praktycznych, co daje studentom możliwość rozpoczęcia kariery zawodowej od razu po ukończeniu studiów.

LIK prowadzi obecnie dwa wydziały: Wydział Inżynierii Przemysłowej i Technologii oraz Wydział Inżynierii Środowiska.

Główne kierunki studiów to inżynieria mechaniczna i lądowa, inżynieria lotnicza i transportowa, inżynieria elektryczna i elektroniczna, architektura krajobrazu, leśnictwo, pomiary katastralne nieruchomości oraz inżynieria hydrotechniczna.

W ramach współpracy z naszymi partnerami w ACE²-EU planujemy przeprowadzić krótkie kursy (BIP) i inne formy

→



Gmach główny LIK

mobilnego kształcenia. Wszystkie programy kształcenia w naszej uczelni są oferowane także w języku angielskim.

W sojuszu ACE²-EU LIK jest liderem pakietu *Embedding EU Values & Enhancing Mobility Across ACE²-EU*, którego celem jest przegląd istniejących inicjatyw realizowanych przez członków sojuszu, wspierających promowanie europejskich wartości w edukacji, badaniach, tworzeniu innowacji i usługach dla społeczeństwa. Planowane są działania ukierunkowane na identyfikację najlepszych praktyk, które można będzie wdrożyć w całym sojuszu. Partnerstwo będzie również rozwijać inicjatywy wspierające wielojęzyczność i wielokulturowość. Podgrupa robocza ds. mobilności ACE²-EU będzie promowała mobilność i wymianę akademicką wśród członków sojuszu i innych europejskich uniwersytetów.



Widok na Stare Miasto i rzekę Niemen

Kowno jest drugim co do wielkości miastem na Litwie, znanym z tętniącej życiem sceny kulturalnej oraz bogatego dziedzictwa historycznego i architektonicznego. Położone u zbiegu rzek Niemen i Wilia, oferuje wyjątkowe połączenie historii, sztuki i nowoczesnego życia miejskiego. Co sprawia, że Kowno jest miejscem, które trzeba koniecznie odwiedzić? To przede wszystkim Stare Miasto, Plac Ratuszowy, Aleja Wolności, Kościół św. Michała Archanioła, Muzeum Dziewiątego Fortu, Muzeum Diabłów, tutejszy zamek i wiele innych ukrytych perełek.

Rekomendowane hotele: Hotel PACAI, Radisson Hotel Kaunas, Kaunas City Hotel, Algiro Hotel, Monte Pacis. ■

DR LINA GIRDAUSKIENĖ

fot. LIK

Uniwersytet Francisco de Vitoria w Madrycie

Wiedza i pasja w królewskim mieście



ADRIAAN P.V. KÜHN
Dyrektor ds. projektów międzynarodowych UFV

Uniwersytet Francisco de Vitoria (UFV) posiada dwa kampusy uniwersyteckie w Madrycie, które oferują ponad 50 programów studiów licencjackich i magisterskich, szkolenia zawodowe, szkołę podyplomową, programy doktoranckie i ośrodki badawcze. Uczelnia jest także członkiem międzynarodowej sieci instytucji szkolnictwa wyższego obejmującej Europę, Stany Zjednoczone, Meksyk i Amerykę Południową. Obecnie na UFV kształci się około 10 tys. studentów studiów licencjackich i ok. 5 tys. studentów studiów magisterskich na jednym z siedmiu wydziałów: Wydziale Nauk Komunikacyjnych, Wydziale Edukacji i Psychologii, Zaawansowanej Szkole Politechnicznej, Wydziale Nauk o Zdrowiu, Szkole Medycznej, Wydziale Nauk Eksperymentalnych oraz Wydziale Prawa, Biznesu i Zarządzania.

Na terenie uniwersytetu znajdują się również: Centrum Zaawansowanej Symulacji Klinicznej, Centrum Symulacji Chirurgicznej, Centrum Integralnego Wsparcia Rodziny, Wyższa Szkoła Zawodowa, Instytut Rozwoju Kadry Kierowniczej, szkoła wykwintnej kuchni Le Cordon Bleu Madrid, Centrum Sportu UFV i Kolegium Francisco de Vitoria.

UFV oferuje dwujęzyczny (angielsko-hiszpański) program *International Business Management (IBM)* oraz program *International Relations*. Uniwersytet pracuje obecnie nad portfolio programów edukacyjnych oferowanych w języku angielskim (lub innych językach europejskich, takich jak francuski), ze szczególnym uwzględnieniem prawa, biznesu, zarządzania oraz nauk o zdrowiu. Uczelnia jest otwarta na społeczność akademicką sojuszu ACE²-EU w zakresie wszelkich rodzajów mobilności wszystkich grup społeczności akademickiej.

→

Przy Szkole Medycznej UFV powołano następujące międzynarodowe zespoły badawcze: Moleculares Bases in Cardiology and Neurology, Teaching in Applied Clinical Simulation, Medical Education, Molecular Endocrinology, Experimental Cardiovascular Physiopatology, Humanization and Health, Imaterna, Institute of Bioethics, Neuroscience (Ineuro), Complex Abdominal Wall, Cronic Patology in Neurology (Pacrone), Donation and Organ Trasplants oraz Translational Urology Lyx.

UFV jest liderem kluczowego pakietu sojuszu ACE²-EU: *ACE²-EU Applied Programs and Pedagogy Factory* (APP Factory), w ramach którego, z udziałem partnerów sojuszu, rozwijane będą innowacyjne formy kształcenia oraz nowoczesna dydaktyka.



Pomnik Puerta de Alcalá – wschodnia brama Madrytu



Centralne miejsca kampusu UFV

Niemożliwe jest opisanie Madrytu w kilku słowach. To jedno z największych europejskich miast, przepełnione hiszpańską kulturą i architekturą. Spośród miejsc, które warto odwiedzić, można wymienić: Pałac Królewski, Muzeum Prado, park Retiro, Puerta del Sol i Plaza Mayor – dwa centralne place miejskie, stadion Realu Madryt oraz pomnik Puerta de Alcalá.

Rekomendowane hotele: Hotel Riu Plaza España, Only YOU Boutique, Hotel Palace, Room007 Chueca Hostel, Motion Hostels. ■

ADRIAAN P.V. KÜHN

fot. UFV

Łotewska Akademia Kultury w Rydze

Kultura i sztuka w stolicy Łotwy



PROF. AGNESE HERMANE
Prorektor ds. studiów

Łotewska Akademia Kultury (LAC) jest interdyscyplinarnym, publicznym uniwersytetem specjalizującym się w kulturze i sztuce, podlegającym Ministerstwu Kultury Republiki Łotewskiej. Akademia oparta jest na trzech filarach: edukacji, badaniach i twórczości artystycznej. Misją LAC jest zapewnienie uznawanej na całym świecie doskonałości w edukacji artystycznej i kulturalnej, badaniach i twórczości artystycznej oraz wykształcenie wysoko wykwalifikowanych profesjonalistów w sektorze kultury, sztuki i pracy kreatywnej. Założona w 1990 r. LAC kształci obecnie ok. 800 studentów i zatrudnia blisko 90 pracowników dydaktycznych, administracyjnych oraz naukowców.

Strategia LAC koncentruje się na osiąganiu znaczących wyników w badaniach i pracy twórczej, które wzmacniają potencjał przemysłów kulturalnych kraju, takich jak teatr, opera, sztuka materialna i niematerialna. Akademia jest w szczególności oddana tworzeniu, rozwijaniu, zachowywaniu i promowaniu wartości kulturowych, tradycji i dziedzictwa Łotwy. LAC wspiera również otwartość na różnorodność kulturową, komunikację →

międzykulturową i rozwój sztuki filmowej oraz sztuk audiowizualnych.

LAC oferuje szeroki wachlarz programów obejmujących różnorodne dziedziny kultury i sztuki w ramach pięciu jednostek: Narodowej Szkoły Filmowej, Narodowej Szkoły Sztuk Performatywnych, Katedry Socjologii i Zarządzania Kulturą, Katedry Teorii i Historii Kultury oraz Katedry Komunikacji Międzykulturowej i Języków Obcych.

Łotewska Akademia Kultury z powodzeniem rozwinęła również Centrum Kształcenia Ustawicznego, które oferuje szkolenia i kursy dla profesjonalistów z branży kultury i kreatywnej. LAC prowadzi ponadto dwa muzea: Muzeum Teatralne im. Eduardsa Smiļģisa i Muzeum Filmu w Rydze.



Centrum Rygi

W styczniu 2025 r. w wyniku konsolidacji z LAC połączy się Łotewska Wyższa Szkoła Kulturalna. Dzięki tej fuzji uniwersytet zyska Wydział Programów Studiów Wyższych oraz dodatkowych 300 studentów.

Łotewska Akademia Kultury prowadzi akredytowane programy studiów licencjackich, magisterskich i doktoranckich. LAC oferuje studia zawodowe pierwszego stopnia w zakresie tańca współczesnego, informacji bibliotecznej oraz zarządzania instytucjami artystycznymi. Studia licencjackie prowadzone są na kierunkach: kultura i studia artystyczne, aktorstwo i reżyseria teatralna, socjologia i zarządzanie kulturą, komunikacja międzykulturowa, dramat i studia nad tekstami, taniec współczesny, sztuka audiowizualna oraz przemysły kreatywne (wspólny program z Politechniką Ryską). Studia magisterskie z kolei obejmują kierunki takie jak: zarządzanie kulturą i sztuką, zarządzanie dziedzictwem kulturowym i komunikacja (dostępne w języku łotewskim i angielskim), sztuki audiowizualne i widowiskowe (dostępne w języku łotewskim i angielskim) oraz przemysły kreatywne i zarządzanie wzrostem (wspólny program z Politechniką Ryską, dostępny w języku łotewskim i angielskim).

We współpracy z partnerami z ACE²-EU LAC chce rozwijać głównie takie zagadnienia jak inkluzywność, wielokulturowość, dobrostan społeczny i równość płci. Większość szkół letnich, kursów, BIP i innych form kształcenia oraz mobilności, będzie związana z tymi tematami. Łotewska Akademia Kultury planuje również organizację wizyt studyjnych związanych z rozwijaniem współpracy dla dydaktyków i administracji uczelni partnerskich.

LAC jest wiodącym partnerem pakietu roboczego 4: SPACE Centre, w ramach którego powstaną:

- **The Change Maker Ambassador Program** – seria szkoleń przygotowująca studentów i pracowników do bycia ambasadorami zmian społecznych, oferująca praktyczne doświadczenie w rozwiązywaniu rzeczywistych problemów.
- **Volunteer and Cultural Exchange Programs** – program oferujący możliwości angażowania się studentów w działania *pro bono* i wymiany kulturalne oraz budowania więzi ze społecznościami spoza środowiska uniwersyteckiego.
- **Knowledge Creation Workshops** – warsztaty współpracy z ekspertami i partnerami zewnętrznymi mające na celu opracowanie praktycznych rozwiązań problemów społeczno-ekonomicznych, od kampanii na rzecz świadomości społecznej po wspólne oferty edukacyjne.
- **Culture Hub** – platforma poświęcona celebrowaniu różnorodności w ramach sojuszu ACE²-EU. W jej ramach przeprowadzone zostaną działania takie jak *Kaleidoscope Culture Festival*, gdzie studenci zaprezentują swoją tożsamość narodową poprzez sztukę, muzykę, taniec i kuchnię, a także *Culture*



Kampus główny LAC

Flavour Schools zaprojektowane w celu wspierania inkluzywności i wielokulturowości.

LAC nie jest oczywistym partnerem dla uczelni medycznej, ale istnieje kilka interesujących możliwości współpracy między Instytutem Sztuki i Studiów Kulturowych Łotewskiej Akademii Kultury a Gdańskim Uniwersytetem Medycznym, np.: sztuka i zdrowie (rola sztuki w terapii), komunikacja prozdrowotna poprzez sztukę, zdrowie z perspektywy nauk humanistycznych i kulturowych oraz wiele innych. LAC, ze względu na swój profil, to jeden z najbardziej kreatywnych i otwartych partnerów sojuszu ACE²-EU.

Ryga, siedziba LAC, to stolica Łotwy i największa metropolia w krajach bałtyckich, licząca ponad 600 tys. mieszkańców. Historycznie Ryga była głównym ośrodkiem Ligi Hanzeatyckiej i opierała swój dobrobyt na handlu z Europą Środkową i Wschodnią w okresie od XIII do XV w. Obecnie kusi wspaniałym historycznym centrum, pełnym sztuki, wspaniałych restauracji oraz rozrywki na najwyższym europejskim poziomie. Budynki w stylu secesyjnym stanowią około jednej trzeciej wszystkich budowli w centrum Rygi, co czyni ją miastem o największym zagęszczeniu architektury secesyjnej na świecie.

Rekomendowane hotele: Wellton Riverside Spa Hotel, METROPOLE by Semarah, Rija Domus Hotel, Elizabete Design Hotel, Old Riga Plaza Hotel. ■

PROF. AGNESE HERMANE

fot. LAC

Politechnika w Ingolstadt

Innowacje w sercu Bawarii

Politechnika w Ingolstadt (THI) wyróżnia się prowadzeniem wysokiej jakości edukacji, przełomowymi badaniami i solidnym transferem wiedzy wśród mniejszych ośrodków w Niemczech. Goszcząc około 8 tys. studentów na swoich kampusach w Ingolstadt i Neuburgu, THI oferuje 76 programów studiów licencjackich i magisterskich, które są uznawane na szczeblu krajowym i międzynarodowym. Wysoką pozycję badawczą THI w regionie podkreślają takie inicjatywy jak AImotion Bavaria, czyli bawarskie centrum mobilności AI zatrudniające 100 badaczy, oraz CARISSMA – wiodące w Niemczech centrum bezpieczeństwa pojazdów, w którym pracuje 110 badaczy.

THI jest również siedzibą Fraunhofer Application Centre for „Networked Mobility and Infrastructure". Ponadto uniwersytet przyznaje stopnie doktorskie w systemie niemieckim (Dr.-Ing., Dr. rer. nat. i Dr. Phil.) w swoich centrach badawczych ds. sztucznej inteligencji, informatyki i nauk inżynieryjnych. THI to prawdziwa uczelnia badawcza.



Widok na kampus i centrum Ingolstadt

Umiędzynarodowienie jest już teraz jedną z mocnych stron THI, ponieważ ok. 25% studentów pochodzi z zagranicy i bierze udział w jednym z 16 programów nauczania w języku angielskim. Ponadto każdego roku ok. 400 niemieckich studentów korzysta z możliwości studiowania na jednym ze 160 uniwersytetów partnerskich na całym świecie lub zdobywania doświadczenia zawodowego poprzez staże za granicą. Podtrzymując swoje motto *Kształtowanie osobowości i innowacji – dla wartej życia przyszłości*, THI wspiera zróżnicowany, globalnie zorientowany kampus.

Społeczność akademicka THI jest szczęśliwa i dumna, że może przyczynić się do realizacji wizji sojuszu ACE²-EU. W ramach sojuszu THI jest współliderem →

APP Factory, platformy, w ramach której projektowane będą innowacyjne i praktyczne programy nauczania. Pragniemy wykorzystać przy tym przedsięwzięciu naszą specjalistyczną wiedzę w zakresie technologii cyfrowych i formatów nauczania. Jednym z kamieni milowych, za który odpowiada THI, jest platforma edukacyjna zasilana przez AI, która zapewni studentom zindywidualizowane ścieżki nauczania. Uczelnia jest otwarta na wszelkie formy mobilności, tworzenia wspólnych studiów i kursów. THI zaprasza dydaktyków z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego na wizyty studyjne oraz staże dydaktyczne.



Budynek rektoratu w Ingolstadt

Ingolstadt to serce Bawarii oraz miejsce, w którym niezwykła historia spotyka się z nowoczesną energią i tradycyjną bawarską gościnnością. Zabytki pochodzące z czasów, gdy Ingolstadt było bawarską rezydencją książęcą, podkreślają znaczącą rolę miasta w bawarskiej historii. Postacie związane z Ingolstadt, takie jak znani z literatury i popkultury Doktor Frankenstein i Iluminaci, są rozpoznawalne na całym świecie. Ingolstadt słynie również ze słynnego bawarskiego prawa czystości piwa, które uchwalono tu w 1516 r. Miasto to nie tylko tradycja, ale też nowoczesne atrakcje, takie jak Audi Forum i Ingolstadt Outlet Shopping Village, gdzie markowe produkty i marki modowe są dostępne w obniżonych cenach – Ingolstadt to najlepsze miejsca na zakupy w całej Bawarii.

Polecane hotele: Hotel NH Ingolstadt, McDreams Hotel Ingolstadt, B&B HOTEL Ingolstadt-Lenting. ■

PROF. DR DANIEL GROSSMANN
Wiceprezydent THI ds. badań

fot. THI

Uniwersytet Gdański w sojuszu SEA-EU

Z dr hab. Anną Marią Jurkowską-Zeidler, prof. UG, prorektorką ds. współpracy i umiędzynarodowienia, prorektorką ds. SEA-EU, rozmawia Mateusz Kirjak

Jaką oś tematyczną posiada Państwa sojusz?

SEA-EU jest sojuszem o charakterze nadmorskim. Od mroźnych wód arktycznych nad norweskim miastem Bodø po pełne życia nurty Cieśnin Gibraltarskich przy hiszpańskim Kadyksie – każda z uczelni należących do sojuszu znajduje się w mieście przybrzeżnym. Są to: Algarve, Bodø, Brest, Gdańsk, Kadyks, Kilonia, Valetta, Neapol i Split.



Dr hab. Anna Maria Jurkowska-Zeidler, prof. UG
fot. UG

W jakie działania zaangażowała się dotychczas Państwa uczelnia w ramach realizacji projektów rozwoju sojuszu?

Sojusz powstał w 2019 r. i z każdym rokiem staje się coraz bardziej częścią DNA Uniwersytetu Gdańskiego. Dzięki zaangażowaniu społeczności akademickiej UG nie tylko udało nam się zwiększyć mobilność, która jest utożsamiana z programem Erasmus+, ale przede wszystkim stworzyć wielowymiarowe partnerstwo, które wykracza poza rezultaty i kamienie milowe projektu finansowanego przez Komisję Europejską. Oprócz działań w tzw. SEA-EU 2.0 jako sojusz zrealizowaliśmy kilka projektów, które przyczyniły się do rozwoju współpracy. Dzięki projektowi *ReSEArch-EU* stworzyliśmy platformę dla naukowców wszystkich uczelni partnerskich, która służy do wymiany doświadczeń, nawiązywania współpracy naukowej i biznesowej. Poprzez SEA-EU DOC przygotowaliśmy wielu młodych badaczy i badaczek do pracy poza uczelnią. Niedawno Uniwersytet Gdański otrzymał kolejny impuls do rozwoju w SEA-EU od Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. W ramach projektu *SEA-nergy* przeprowadzimy modernizację naszej infrastruktury cyfrowej, a także zwiększymy mobilność naszych studentów, doktorantów i pracowników. →

Czy udało się już uruchomić wspólne działania dydaktyczne i edukacyjne? Jeżeli tak, to jakie?

Obecnie bardziej intensywnie niż kiedykolwiek wcześniej rozmawiamy o kształceniu i dydaktyce, ponieważ przygotowujemy się do uruchomienia flagowej inicjatywy drugiego etapu sojuszu, czyli wspólnych kierunków studiów. Już za rok studenci z całego świata będą mogli zapisać się na studia II stopnia MIPMAL oraz STORM. Pierwszy kierunek związany jest z zarządzaniem portami, a drugi ze zrównoważonym zarządzaniem instytucjami. Uruchomimy również studia I stopnia *SeaBluE: Sustainable Blue Economy*, poświęcone zrównoważonej gospodarce morskiej. Studenci tych kierunków będą spędzać każdy rok akademicki na innej uczelni partnerskiej SEA-EU.

Natomiast wymiana wiedzy i edukacja trwa praktycznie od samego początku powstania sojuszu. Podczas ostatnich 5 lat uczelnie partnerskie SEA-EU zorganizowały dziesiątki wydarzeń, których celem było dzielenie się dobrymi praktykami między pracownikami, kształcenie studentów, a także nawiązywanie współpracy między naukowcami. Jedną z najpopularniejszych inicjatyw jest na pewno *staff week*, czyli międzynarodowe szkolenie dla pracowników na danej uczelni poświęcone jednemu tematowi. Na Uniwersytecie Gdańskim zorganizowaliśmy takie tygodnie związane m.in. z nauczaniem języków obcych, doradztwem zawodowym i zieloną transformacją. Podobnie dużym zainteresowaniem cieszą się wirtualne kursy językowe na różnych poziomach zaawansowania. Nasi studenci biorą udział BIP-ach, czyli *Blended Intensive Programmes*. Są to kursy z punktami ECTS, których część odbywa się wirtualnie, a część stacjonarnie na jednej z uczelni partnerskich. W zeszłym roku uruchomiliśmy także program *Master Internships*, dzięki któremu magistranci mogą odbywać praktyki związane z ich pracą dyplomową u naukowców z uczelni partnerskich SEA-EU i *vice versa*.



Kampus Oliwa | fot. UG

Uniwersytet Gdański

SEA-EU
EUROPEAN UNIVERSITY OF THE SEAS

Jakie najciekawsze inicjatywy poza dydaktyką i edukacją realizujecie Państwo w ramach sojuszu?

Na pewno najbardziej widowiskowymi działaniami związanymi z SEA-EU są dwie kampanie oceanograficzne – pierwsza w 2022 r. na południowy kraniec Europy, do Kadyksu, a druga z tego roku za północne koło podbiegunowe, do Bodø. Obie zostały zrealizowane za pomocą statku Uniwersytetu Gdańskiego r/v „Oceanograf", który w trakcie tych wypraw był zarówno międzynarodowym laboratorium, pływającym uniwersytetem, jak i atrakcją dla miejscowych. Te wyprawy nie tylko idealnie uwypuklają motyw naszego sojuszu, ale także pokazują bezkresne morze możliwości, które daje nam współpraca europejska.

Szczególnie bliskie Uniwersytetowi Gdańskiemu są działania związane z zieloną transformacją. Jesteśmy koordynatorem pakietu roboczego *SEA-EU Goes Greener*, którego celem jest zbudowanie zrównoważonego, zielonego kampusu. W ubiegłym roku przeprowadziliśmy na UG pierwszą edycję konkursu *Zielony UG*. Dzięki głosom studentów i pracowników uczelni na terenie Kampusu Oliwa powstaną m.in. ogród społeczny i żywe zielniki. Ta inicjatywa spotkała się z na tyle dużym zainteresowaniem, że w przyszłości zostanie połączona z Akademickim Budżetem Obywatelskim UG.

Co stanowi na co dzień największe wyzwanie w pracy Państwa sojuszu?

Myślę, że to, co stanowi największe wyzwanie podczas naszej pracy, jest także jej największą zaletą. Chodzi o różnorodność. Współpracujemy w zespołach i jednostkach stworzonych z osób różnych narodowości, które wywodzą się z regionów o odmiennych obyczajach i kulturze. Taka współpraca może być wprawdzie frustrująca, ponieważ inaczej podchodzimy do pracy, obowiązków i komunikacji, co może prowadzić do nieporozumień… ale nie poddajemy się, rozmawiamy o wspólnych wartościach i tworzymy coś niesamowitego: oparty na równości, różnorodności i inkluzywności Uniwersytet Europejski, który niczym przepiękny witraż jest zbudowany z najlepszych elementów z każdej uczelni SEA-EU. ■

Politechnika Gdańska w sojuszu ENHANCE

Z Anną Modrzejewską, kierownik Centrum Współpracy Międzynarodowej Politechniki Gdańskiej, *Core Officer* ENHANCE Alliance na PG i koordynator działania związanego z *wellbeing* w projekcie ENHANCE+, rozmawia Mateusz Kirjak

Jaką oś tematyczną posiada Państwa sojusz?

ENHANCE Alliance powstał w 2019 r. z inicjatywy 7 uczelni technicznych z Niemiec, Hiszpanii, Włoch, Szwecji, Norwegii i Polski. W latach 2020-2023 sojusz zrealizował pierwszy wspólny projekt. Trudny, bo działania przypadły na okres pandemii i licznych ograniczeń we współpracy międzynarodowej. W 2022 r. uczelnie partnerskie zadecydowały o powiększeniu sojuszu i zaproszeniu do współpracy trzech nowych uczelni – w tym Politechniki Gdańskiej – oraz aplikowaniu o środki na realizację kolejnego projektu będącego kontynuacją i jednocześnie rozszerzeniem dotychczasowych działań. Fakt, że sojusz tworzą uczelnie o profilu technicznym, oczywiście determinuje tematy, które są dla niego priorytetowe. A są nimi: cyfryzacja i sztuczna inteligencja, inteligentne i zrównoważone miasta i społeczności oraz inicjatywy na rzecz klimatu. Działania sojuszu są skupione w obszarze edukacji – tworzeniu nowych ścieżek edukacyjnych, wypracowywaniu innowacyjnych form kształcenia, rozwijaniu kompetencji przyszłości, ale nie brakuje również współpracy w obszarze prowadzenia badań naukowych.



Anna Modrzejewska
fot. PG

W jakie działania zaangażowała się dotychczas Państwa uczelnia w ramach realizacji projektów rozwoju sojuszu?

Politechnika Gdańska od początku jest bardzo aktywnym członkiem ENHANCE Alliance. Formalnie członkiem sojuszu jesteśmy od listopada 2022 r., ale jeszcze zanim staliśmy się częścią organizacji, byliśmy angażowani w część działań – nasi studenci i pracownicy mogli choćby korzystać z oferty szkół letnich, zimowych oraz licznych kursów *online*. Obecność Politechniki Gdańskiej jest również widoczna we władzach sojuszu – niedawno wróciliśmy ze spotkania na Delft University of Technology, w trakcie którego Rada Dyrektorów ENHANCE wybrała swojego nowego przewodniczącego, a został nim rektor PG prof. Krzysztof Wilde, który wcześniej pełnił funkcję wiceprzewodniczącego.

Mieliśmy też swój znaczący wkład w przygotowanie wniosku o finansowanie projektu ENHANCE+, który wystartował w listopadzie 2023 r. W ramach projektu zaplanowano 10 głównych działań podzielonych na tzw. *Work Packages*. Politechnika Gdańska ma swoich przedstawicieli w każdym z nich, co oznacza, że udało się nam zbudować na PG silny zespół ekspertów, którzy wspólnie z kolegami i koleżankami z partnerskich uczelni pracują nad rozwiązaniami mającymi na celu realizację zadań, jakie stawia przed sobą ENHANCE. Są nimi: tworzenie europejskiej edukacji bez barier oraz europejskiego uniwersytetu dla przyszłości Europy i na rzecz odpornego społeczeństwa. Efekty tej pracy są bardzo widoczne – to choćby uruchomiony we wrześniu katalog *online*, w którym studenci, wykładowcy i pozostali pracownicy wszystkich



Politechnika Gdańska | fot. Krzysztof Krzempek

partnerskich uczelni mogą znaleźć oferty kursów, szkoleń, szkół zimowych i letnich.

Czy udało się już uruchomić wspólne działania dydaktyczne i edukacyjne? Jeżeli tak, to jakie?

Mija rok od rozpoczęcia realizacji projektu ENHANCE+. To dobry czas na podsumowanie dotychczasowych działań. Oczywiście musimy mieć na uwadze, że jak to zwykle bywa w tego typu projektach, pierwsze miesiące poświęciliśmy wypracowaniu metod współpracy. Skorzystaliśmy przy tym z doświadczenia związanego z realizacją pierwszego projektu w latach 2020-2023. Wspólnie opracowaliśmy taki model współpracy, w którym każda z uczelni partnerskich ma realny wpływ na kształt sojuszu, w tym na działania w obszarze dydaktyki i edukacji stanowiące trzon ENHANCE. Wśród 10 działań zaplanowanych w projekcie ENHANCE+ trzy są bezpośrednio związane z tym tematem, a pozostałe zawierają jego elementy. Trwają choćby intensywne prace członków *Work Package 7: European Education Pathways*, którego zadaniem jest opracowanie wspólnych programów studiów, czy *Work Package 8: New Formats and Frameworks*, w ramach którego rozmawiamy o koncepcji *microcredentials* i zaimplementowaniu jej do oferty edukacyjnej sojuszu.

Jakie najciekawsze inicjatywy poza dydaktyką i edukacją realizujecie Państwo w ramach sojuszu?

Jesteśmy szczególnie dumni, że w obecnie realizowanym przez sojusz projekcie ENHANCE+ pojawiło się – i to z inicjatywy Politechniki Gdańskiej – działanie poświęcone rozwojowi zawodowemu pracowników. W ramach *Work Package 2: Humans dimension*, koordynowanego przez PG wspólnie z kolegami i koleżankami z partnerskich uczelni, rozmawiamy o ścieżkach kariery dla pracowników, budowaniu doskonałości w nauczaniu, rozwijaniu tzw. kompetencji miękkich czy dbałości o dobrostan emocjonalny. Ze strony Politechniki Gdańskiej w działania są zaangażowani pracownicy Centrum HR, Centrum Nowoczesnej Edukacji oraz Centrum Współpracy Międzynarodowej – sama mam przyjemność koordynować zadanie związane z *wellbeingiem* pracowników. To ważny, choć nieco nieoczywisty temat dla uczelni technicznych, tym bardziej cieszymy się, że znalazła się dla niego przestrzeń w nowym projekcie ENHANCE+.

Co stanowi na co dzień największe wyzwanie w pracy Państwa sojuszu?

Mimo iż sojusz ENHANCE tworzą same uczelnie techniczne, każda z nich ma swoją specyfikę działania i porusza się w określonych ramach formalno-prawnych i społeczno-ekonomicznych. To rodzi wyzwanie, bowiem musimy odpowiedzieć sobie na pytanie, jak w ramach sojuszu wypracować wartość dodaną, z której będą mogli skorzystać wszyscy partnerzy. Na poziomie operacyjnym sprowadza się to często do bardzo technicznych pytań, na przykład o możliwości prowadzenia wspólnych programów studiów. Wszyscy w ENHANCE Alliance jesteśmy jednak mocno zmotywowani do wytężonej pracy, która – wiemy to już teraz – nie zakończy się wraz z realizacją projektu ENHANCE+, ale będzie kontynuowana. Przyszłość pokaże, w jakiej formule. ■

Dyplomatorium na Wydziale Farmaceutycznym

Absolwenci analityki medycznej (rocznik 2019-2024) oraz przemysłu farmaceutycznego i kosmetycznego (rocznik 2022--2024) odebrali dyplomy i wyróżnienia w Auditorium Maximum Wydziału Farmaceutycznego.

W uroczystości, której przewodniczyła dziekan Wydziału Farmaceutycznego **prof. Magdalena Prokopowicz**, uczestniczyli: prorektor ds. nauki **prof. Michał Żmijewski**; dziekan Wydziału Lekarskiego **dr hab. Maria Bieniaszewska, prof. uczelni**; prodziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu **prof. Piotr Wąż**; prodziekani Wydziału Farmaceutycznego: **dr hab. Agnieszka Ćwiklińska**, **prof. Katarzyna Gobis**, **dr hab. Danuta Siluk, prof. uczelni**, członkowie Rady Wydziału i Rady Pracodawców, a także zaproszeni goście oraz rodziny absolwentów.

Jako pierwsi przyrzeczenia złożyli oraz odebrali dyplomy z rąk prorektora prof. Michała Żmijewskiego i dziekan prof. Magdaleny Prokopowicz absolwenci analityki medycznej. Część z nich została dodatkowo wyróżniona za dobre wyniki w nauce. Dyplomy z wyróżnieniem i dodatkowe nagrody za oceny oraz działalność na rzecz społeczności akademickiej otrzymały: **Aleksandra Drzycimska**, **Kamila Podpłońska**, →

Oliwia Ostrowska oraz **Natalia Klamann**. Szczególnie docenione zostały osiągnięcia Aleksandry Drzycimskiej, która została również laureatką nagrody *Primus Inter Pares* oraz nagrody ufundowanej przez Krajową Radę Diagnostów Laboratoryjnych za najwyższą średnią ocen za cały okres studiów. Nagrodę wręczyła prezes KRDL **dr Monika Pintal-Ślimak**.

Następnie przyszła kolej na absolwentów przemysłu farmaceutycznego. Tutaj za wyniki w nauce i działalność na rzecz społeczności akademickiej wyróżnione zostały: **Magdalena Kaczyńska**, **Małgorzata Ludwig**, **Aleksandra Majdan** i **Maja Peszyńska**. Ta ostatnia otrzymała dodatkową nagrodę, którą ufundowały Zakłady Farmaceutyczne Polpharma S.A. Kolejną firmą, która zasponsorowała wyróżnienia dla najzdolniejszych studentów, była firma Oceanic Sp. z o.o., która nagrodziła trójkę studentek realizujących prace magisterskie właśnie w tej firmie: **Karinę Batóg**, **Żaklinę Maćkowiak** i **Maję Peszyńską**.

Nie były to jedyne nagrody za prace magisterskie. Przewodnicząca komisji konkursu prac magisterskich wykonanych na kierunku analityka medyczna, prof. Magdalena Prokopowicz, i prezes KRDL dr Monika Pintal-Ślimak wręczyły dyplomy i nagrody laureatom tegorocznego konkursu. Otrzymali je:

- I miejsce – **Oliwia Ostrowska** za pracę *Ocena wydalania podocytarnych białek pęcherzyków zewnątrzkomórkowych z moczem u pacjentów po transplantacji nerki*, wykonaną w Zakładzie Chemii Klinicznej, promotor – **prof. Maciej Jankowski**;
- II miejsce – **Magdalena Rogińska** za pracę *Ocena aktywności pro-regeneracyjnej peptydów TGF β wobec ludzkich fibroblastów w hodowli* in vitro, wykonaną w Pracowni Inżynierii Tkankowej i Medycyny Regeneracyjnej Zakładu Embriologii, promotor – **prof. Michał Pikuła**;
- III miejsce – **Mateusz Czarnomski** za pracę *Potencjał antynowotworowy wybranych związków pochodzenia naturalnego wobec komórek raka piersi*, wykonaną w Katedrze i Zakładzie Patofizjologii Farmaceutycznej, promotor – **prof. Iwona Inkielewicz-Stępniak**;
- Nagroda publiczności – **Paulina Rogowska** za pracę *Ocena podatności na oksydację wybranych frakcji lipoprotein u pacjentów z wysokim poziomem Lp(a) poddawanych zabiegowi aferezy lipoprotein*, wykonaną w Zakładzie Chemii Klinicznej, promotor – **dr hab. Agnieszka Kuchta**.

Nagrody Studenckiego Towarzystwa Diagnostów Laboratoryjnych GUMed wręczono **Mateuszowi Czarnomskiemu**, **Aleksandrze Drzycimskiej**, **Oliwii Ostrowskiej**, **Kamili Podpłońskiej**, **Annie Topolewskiej** i **Natalii Wolskiej**. Podziękowania za pełnienie funkcji przewodniczącej Uczelnianego Samorządu Studentów otrzymała **Aleksandra Drzycimska**.

Następnie głos zabrali zaproszeni goście: prezes KRDL **dr Monika Pintal-Ślimak**, wiceprezes Stowarzyszenia Absolwentów GUMed **prof. Piotr Szefer** oraz **prof. Andrzej Szutowicz**. Na zakończenie uroczystości w imieniu absolwentów głos zabrała **Kamila Podpłońska**, a studentka V roku analityki medycznej **Anna Włodarczyk** w imieniu wszystkich studentów Wydziału pożegnała tegorocznych absolwentów. ■

MAGDALENA STANKIEWICZ
Kierownik Dziekanatu Wydziału Farmaceutycznego



Uczestniczki i uczestnicy dyplomatorium z władzami Uczelni | fot. Paweł Sudara

Promujemy szczepienia przeciwko grypie

GUMed zachęca do szczepień przeciwko grypie. W Centrum Medycyny Rodzinnej odbyła się akcja promująca profilaktyczne zabezpieczenie się przed tą chorobą.

Sezon grypowy właśnie się rozpoczął. To, jak łatwo można się zarazić, pokazują co roku statystyki Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – Państwowego Zakładu Higieny. Nieocenioną pomocą w uniknięciu choroby, czy jej dużo lżejszym przejściu, są szczepienia. I to właśnie teraz jest najlepszy moment, żeby je wykonać, o czym przekonuje **Jacek Pilarczyk**, dyrektor Pomorskiego OW NFZ: – *Najwięcej zachorowań na grypę odnotowuje się corocznie na Pomorzu w okresie od grudnia do marca. Warto więc już teraz wykonać szczepienia przeciw grypie, aby nabyć odporność w sezonie jesienno-zimowym. Szczepienia są najskuteczniejszym sposobem ochrony przed grypą i jej powikłaniami. Nie zawsze możemy uniknąć kontaktu z wirusem. Warto więc zaszczepić się przeciwko grypie, by zmniejszyć do niezbędnego minimum ryzyko zachorowania.*

Prorektor ds. studenckich **prof. Aleksandra Gaworska-Krzemińska**, kierownik Kliniki Chorób Zakaźnych **dr hab. Tomasz Smiatacz**, zastępca kanclerza ds. informatyki i telekomunikacji **mgr inż. Wojciech Kiedrowski**, dyrektor Wydziału Zdrowia w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim **dr Jerzy Karpiński**, przewodnicząca Uczelnianego Samorządu Studenckiego **Klaudia Łyszkiewicz** czy **Aneta Bardon-Błaszkowska**, zastępca dyrektora Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Gdańsku – to tylko niektóre z osób, które wzięły udział w promowaniu szczepień.

Dr hab. Tomasz Smiatacz pokreślał to, jak gigantyczną rolę odegrały szczepionki w rozwoju ludzkości: – *Szczepienia są wielkim osiągnięciem i przełomem w historii medycyny, dzięki któremu uratowano setki istnień ludzkich. Szczepiąc się, chronimy nie tylko siebie, ale też najbliższych.*

To właśnie solidarność społeczna była wymieniana jako jeden z głównych czynników, który powinien zachęcać do szczepienia. Kolejnym jest także nasze zdrowie i korzyści dla naszej odporności, o czym mówił **dr Jerzy Karpiński**: – *Szczepię się dlatego, żeby przygotować mój organizm na zderzenie z naturalnie urodzonymi zabójcami, jakimi są wirusy grypy, w szczególności dla seniorów. Szczepię się dlatego, że chcę być zdrowy i żyć jak najdłużej. Szczepię się dlatego, żeby nie stwarzać zagrożenia dla moich pacjentów, z których wielu ma niedobory odporności.*

Mimo wielu zalet szczepień spora grupa ludzi jest do nich sceptycznie nastawiona. I ten odsetek nadal rośnie. Wiele osób jest narażonych na dezinformację i *fake newsy* dotyczące szczepień. Przewodnicząca Uczelnianego Samorządu Studenckiego **Klaudia Łyszkiewicz** ma swoją propozycję: – *Należy edukować, należy wyjaśniać, czym są szczepienia, po co one są, jak chronią nas i jak chronią nasze środowisko, otoczenie i naszych bliskich.*

Wszyscy eksperci i osoby, które wzięły udział w akcji promocyjnej naszego Uniwersytetu, podkreślały jedno – szczepienia nie bolą, a mogą uratować czyjeś życie. ■

JAKUB SIERAKOWSKI
Dział Promocji i Komunikacji



Uczestnicy akcji promującej szczepienia | fot. Paweł Sudara

Nowe fantomy przekazane Uczelni

Do Zakładu Żywienia Klinicznego i Dietetyki trafiło pięć nowych fantomów, które przeznaczone są m.in. do nauki prowadzenia żywienia dojelitowego (pediatryczny i imitujący osobę dorosłą), oraz kombinezony do symulowania otyłości i odczuć starczych. Nowoczesny sprzęt przekazała naszej Uczelni Fundacja *Nutricia* w ramach programu *Kierunek – żywienie medyczne*.

W spotkaniu, na którym podpisano umowę, udział wzięli: prezes Fundacji *Nutricia* **Anna Cywińska**, kierownik ds. projektów tej organizacji **Michał Sawicki**, prorektor ds. kształcenia **prof. Agnieszka Zimmermann**, dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu **prof. Przemysław Rutkowski** oraz **dr Jolanta Dardzińska** z Zakładu Żywienia Klinicznego i Dietetyki. GUMed dołączył tym samym do sześciu innych polskich uczelni medycznych współpracujących z Fundacją *Nutricia* – Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie, Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, Uniwersytetu Medycznego w Lublinie oraz Collegium Medicum Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

– *Rozszerzenie programu edukacyjnego z zakresu leczenia żywieniowego w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym to ważny krok w kierunku poprawy jakości opieki zdrowotnej w Polsce. Dzięki temu nasi absolwenci będą lepiej przygotowani do rozpoznawania i leczenia niedożywienia, co jest niezbędnym elementem skutecznej terapii* – wyjaśnia **prof. Agnieszka Zimmermann**. – *Dzięki naszej współpracy poszerzą się możliwości zdobywania wiedzy i umiejętności przez studentów GUMed, którzy będą mogli korzystać z technik nauczania multisensorycznego z zastosowaniem m.in. fantomów i kombinezonów do symulowania otyłości czy odczuć starczych. Pomogą one studentom uczyć się poprzez realistyczne doświadczanie i pozwolą na budowanie większej świadomości tego, z jakimi problemami borykają się osoby chore.*

Od 2012 r. w szpitalach przeprowadza się ocenę stanu odżywienia każdego pacjenta. Aby przekładała się ona na konkretne działania, konieczna jest edukacja lekarzy wszystkich specjalizacji. Medycy bezpośrednio zlecają leczenie żywieniowe, w tym żywienie dojelitowe i pozajelitowe. W związku z tym istotne jest, aby podstawowe informacje z tego zakresu były przekazywane już na etapie studiów medycznych.

– *Według ankiety przeprowadzonej przez Fundację aż 85% studentów oraz lekarzy pracujących w szpitalach w Polsce nie byłoby w stanie samodzielnie zainicjować i poprowadzić interwencji żywieniowej* – tłumaczy **Anna Cywińska**, prezes Fundacji *Nutricia*. – *Aż 80% pacjentów w szpitalach nie otrzymuje interwencji żywieniowej pomimo wskazań, co może mieć negatywny wpływ na przebieg i wyniki zastosowanej u nich terapii. Szczególnie ważne jest to dla pacjentów onkologicznych, neurologicznych, osób z chorobami układu pokarmowego oraz niewydolnością nerek, którzy często wymagają właściwego leczenia żywieniowego.*



Sprzęt przekazany przez Fundację *Nutricia* | fot. Paweł Sudara

– *Program Fundacji* Nutricia *realizowany w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym to ważny element naszej strategii kształcenia przyszłej kadry medycznej w zakresie leczenia żywieniowego. Dzięki tej inicjatywie nasi studenci zyskają solidne podstawy teoretyczne oraz praktyczne umiejętności. Jestem przekonana, że przełoży się to na lepszą opiekę nad pacjentami w przyszłości, szczególnie w obszarach takich jak onkologia, geriatria czy nefrologia, gdzie odpowiednie żywienie odgrywa kluczową rolę w procesie leczenia* – podsumowuje **prof. Sylwia Małgorzewicz**, kierownik Katedry Żywienia Klinicznego.

GUMed był jedną z pierwszych uczelni w Polsce, która rozpoczęła kształcenie przyszłych lekarzy w zakresie żywienia klinicznego. – *Jesteśmy niezwykle dumni z tego, że w tym roku GUMed włączył się do naszego programu* Kierunek – żywienie medyczne. *Nasza współpraca z jedną z wiodących uczelni medycznych w Polsce to okazja do rozwoju dla naszego programu. Wierzymy w to, że daje on przyszłej kadrze medycznej realną szansę zdobycia niezbędnej wiedzy i świadomości na temat roli odpowiedniego żywienia w procesie leczenia* – dodaje Anna Cywińska.

W ramach nawiązanej z Fundacją współpracy przedmiot żywienie kliniczne, realizowany od kilku lat w GUMed na III roku kierunku lekarskiego, zostanie wzbogacony o istotne elementy praktyczne. Dodatkowo Fundacja obejmie wsparciem również przedmiot ocena stanu odżywienia, w ramach którego zostanie wprowadzone 45 godzin zajęć w postaci seminariów i ćwiczeń praktycznych. Przedmiot ten pojawi się w sylabusie studentów kierunków dietetyka I stopnia (50 studentów III roku) oraz dietetyka niestacjonarna (15 studentów III roku).

– *Jako dziekan jestem zachwycony, że studenci otrzymują szansę nauki praktycznej, odzwierciadlającej rzeczywistość kliniczną* – powiedział **prof. Przemysław Rutkowski**. – *Jednocześnie martwią mnie wyniki ankiety przeprowadzonej przez Fundację, bo to oznacza, że ciągle robimy za mało w tym obszarze. Fantomy są realną szansą na poprawę tej sytuacji.* ■

oprac. **DZIAŁ PROMOCJI I KOMUNIKACJI**

GUMed rozwija polsko-japońską współpracę

Gdański Uniwersytet Medyczny otrzymał ponad 200 tys. zł na realizację projektu *W stronę globalnego dobrostanu. Rozwój współpracy polsko-japońskiej na rzecz rozwiązywania ponadnarodowych problemów zdrowotnych*. Dofinansowanie pochodzi z Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej.

Projekt objęty finansowaniem jest związany z Wystawą Światową Expo 2025, która odbędzie się w Osace. Jej tematem przewodnim będzie dobrostan jednostek i całych społeczeństw.

– *Ze względu na profil Uczelni chcemy zwrócić uwagę przede wszystkim na ryzyko i problem wypalenia zawodowego wśród przedstawicieli zawodów medycznych oraz zaprezentować model przeciwdziałania temu zjawisku. Podnosimy tę tematykę z uwagi na fakt, że równowaga pracowników sektora ochrony zdrowia, których codzienną pracą jest ratowanie życia i zdrowia innych ludzi, jest kluczowa dla funkcjonowania całego systemu, a co za tym idzie – zdrowia i jakości życia całych społeczeństw* – tłumaczy **dr n. społ. Agnieszka Anielska**, koordynatorka projektu.

O problemie wypalenia zawodowego naukowcy GUMed będą debatowali z przedstawicielami japońskich uczelni partnerskich. Co więcej, w toku rozmów zaprezentują także główne założenia programu przeciwdziałania wypaleniu zawodowemu, który od kilku lat jest realizowany na naszym Uniwersytecie, o czym można przeczytać na stronie tiny.pl/jws92smh.

Tematyka wypalenia zawodowego nie jest jedyną, którą zajmą się naukowcy z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. W ramach dofinansowanego projektu odbędą również serię wizyt w japońskich uczelniach partnerskich. Ich cel jest jasny – zacieśnianie współpracy naukowej i rozwój kolejnych, nowych projektów, które pomogą rozwiązać wybrane globalne problemy zdrowotne.

– *Obok długofalowych społecznych korzyści, płynących na przykład z nowych rozwiązań terapeutycznych będących owocem takiej współpracy, nie można pominąć jej znaczenia dla wzrostu konkurencyjności polskiej nauki. Naszym celem i ambicją pozostaje nie tylko status wiodącej uczelni akademickiej w kraju, ale też atrakcyjnego partnera dla ośrodków zagranicznych. Na najbliższe lata zaplanowaliśmy szereg inicjatyw umacniających naszą pozycję i zwiększających naszą rozpoznawalność na arenie międzynarodowej. Udział w Wystawie Światowej Expo 2025 w Osace jest jedną z nich* – mówi **prof. Anna Żaczek**, prorektor ds. rozwoju i współpracy.

Program *Kierunek Expo 2025*, w ramach którego Gdański Uniwersytet Medyczny uzyskał finansowanie, jest realizowany przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej we współpracy z Polską Agencją Inwestycji i Handlu, która pełni funkcję koordynatora polskiej prezentacji podczas Światowej Wystawy Expo 2025 w Osace. ■

Międzynarodowe badania naukowców GUMed nad konopiami medycznymi

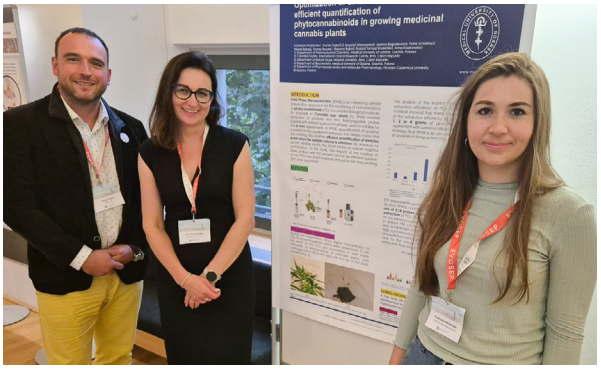
Dr hab. Anna Roszkowska oraz **mgr farm. Katarzyna Woźniczka** z Katedry i Zakładu Chemii Farmaceutycznej wraz z zespołem naukowców z GUMed oraz z Cannabis Facility – International Clinical Research Center (ICRC) Szpitala św. Anny w Brnie prowadzą wspólne badania naukowe nad konopiami medycznymi. Cannabis Facility to unikalna placówka, w której uprawiane są konopie medyczne na potrzeby pacjentów szpitala.

Współpraca została zapoczątkowana w 2022 r. w celu zastosowania nowoczesnej technologii mikroekstrakcji do fazy stałej (ang. *solid-phase microextraction*, SPME) w konopiach wyhodowanych przez czeskich partnerów. Zamysłem projektu jest stworzenie metod kontroli stężenia fitokannabinoidów w konopiach medycznych na różnych etapach ich przetworzenia – od rośliny w fazie wzrostu, poprzez surowiec farmaceutyczny, aż do sporządzonego leku recepturowego (doustnej kapsułki) – a następnie ocena wpływu fitokannabinoidów na układ endokannabinoidowy ludzi i zwierząt. Współpraca daje polskim naukowcom możliwość pracy z różnymi odmianami konopi medycznych, a czeskim partnerom umożliwia korzystanie

→

z zaawansowanych technik analitycznych w monitorowaniu poziomu fitokanabinoidów w materiale roślinnym.

Dotychczas uzyskane wyniki badań prowadzonych w ramach współpracy zostały opublikowane jako artykuł pt. In vivo *profiling of phytocannabioids in Cannabis spp. varieties via SPME-LC-MS analysis* w renomowanym czasopiśmie naukowym „Analytica Chimica Acta", a także były prezentowane w formie wystąpień ustnych i posterowych na konferencjach międzynarodowych, w tym na Austrian Proteomic and Metabolomic Research Symposium 2024 w Wiedniu, gdzie praca została wyróżniona nagrodą za najlepszy poster. Założenia koncepcyjne i realizacja prowadzonych badań zostały przedstawione na filmie dostępnym na kanale GUMed w serwisie YouTube. ■



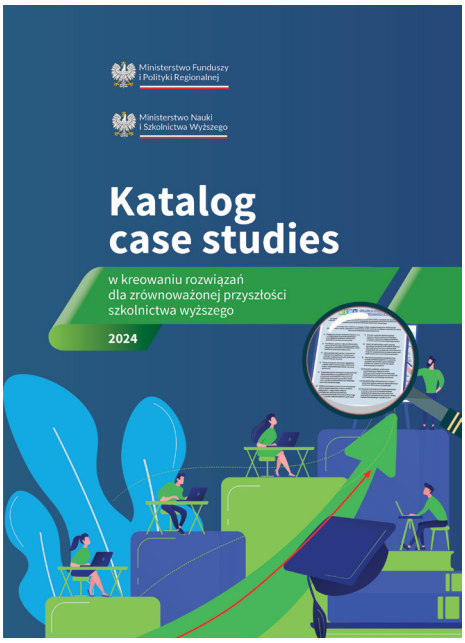
Dr Vaclav Trojan (Cannabis Facility), dr hab. Anna Roszkowska i mgr farm. Katarzyna Woźniczka | fot. archiwum prywatne

Gdański Uniwersytet Medyczny w katalogu dobrych praktyk

Gdański Uniwersytet Medyczny po raz kolejny znalazł się w katalogu dobrych praktyk przygotowanych przez grupę roboczą ds. społecznej odpowiedzialności uczelni przy wsparciu Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej. To już piąta edycja wydawnictwa, w której szkoły wyższe dzielą się doświadczeniami z realizacji zasad Społecznej Odpowiedzialności Uczelni (SOU) oraz Celów Zrównoważonego Rozwoju ONZ.

Katalog case studies *w kreowaniu rozwiązań dla zrównoważonej przyszłości szkolnictwa wyższego* miał oficjalną premierę 4 listopada podczas spotkania członków grupy w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Gdański Uniwersytet Medyczny zaprezentował w katalogu proces wdrażania w Uczelni kampanii *Kultura Szacunku*, której drugi etap był realizowany przez 8 miesięcy na łamach „Gazety GUMed".

– Dzielenie się wiedzą, doświadczeniami, sukcesami, ale także i porażkami w obszarze szeroko rozumianej Społecznej Odpowiedzialności Uczelni jest niezwykle ważne dla rozwoju szkoły wyższej. Gdański Uniwersytet Medyczny chętnie korzysta z wiedzy innych, bo dzięki temu możemy pracować efektywniej i stawać się coraz silniejszym ośrodkiem badawczym i dydaktycznym. To także okazja do nawiązywania współpracy w różnych obszarach działalności Uczelni – mówi **prof. Michał Markuszewski**, rektor GUMed.



Publikacja dostępna jest pod adresem tiny.pl/3gs361h8.

Ideą stworzenia katalogu *case studies* było przedstawienie rozwiązań problemów dotyczących wdrożenia zasad Deklaracji SOU – którą GUMed podpisał w 2019 r. – w szkołach wyższych. Analiza *case studies* pozwoliła nie tylko na pokazanie barier i problemów, z którymi można spotkać się przy implementacji idei SOU, ale przede wszystkim propozycji rozwiązań, które będzie można zaimplementować w swoim środowisku edukacyjnym.

W spotkaniu w Warszawie udział wzięły **Katarzyna Grzejszczak**, zastępca Kanclerza ds. strategii i rozwoju, oraz **Jolanta Świerczyńska-Krok**, kierownik Działu Promocji i Komunikacji. ■

DZIAŁ PROMOCJI I KOMUNIKACJI

Komisja Bioetyczna ds. Badań Naukowych powołana na nową kadencję

Wraz z kadencją poprzednich władz Uczelni zakończyła się także kadencja Komisji Bioetycznej ds. Badań Naukowych. W związku z tym rektor GUMed **prof. Michał Markuszewski** powołał Komisję na kadencję 2024-2028.



Członkowie Komisji na kadencję 2024-2028 | fot. archiwum prywatne

W skład Komisji weszli: **prof. Michał Chmielewski**, kierownik Katedry i Kliniki Reumatologii, Immunologii Klinicznej, Geriatrii i Chorób Wewnętrznych; **dr Tomasz Gorczyński**; **dr hab. Barbara Kochańska, prof. uczelni**, kierownik Katedry i Zakładu Stomatologii Zachowawczej; **prof. Ivan Kocić**, kierownik Katedry i Zakładu Farmakologii; **mgr farm. Hanna Kuźniar**; **prof. Ewa Lewicka** z Kliniki Kardiologii i Elektroterapii Serca; **dr hab. Maciej Nyka, prof. uczelni** z Zakładu Toksykologii Środowiska; **prof. Radosław Owczuk**, kierownik Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii; **prof. Monika Proczko-Stepaniak** i **mgr piel. Anna Kosowska** z Katedry i Kliniki Chirurgii Onkologicznej, Transplantacyjnej i Ogólnej; **prof. Bolesław Rutkowski**, emerytowany kierownik Katedry i Kliniki Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych; **dr hab. Katarzyna Stefańska** z Kliniki Ginekologii i Położnictwa; **prof. Krzysztof Sworczak**, emerytowany kierownik Kliniki Endokrynologii i Chorób Wewnętrznych; **prof. Andrzej Szutowicz** z Zakładu Medycyny Laboratoryjnej; **prof. Zbigniew Śledziński**, emerytowany kierownik Kliniki Chirurgii Ogólnej i Transplantacyjnej; **prof. Krystyna de Walden-Gałuszko** z Zakładu Badań nad Jakością Życia oraz **prof. Aleksandra Żurowska** z Katedry i Kliniki Pediatrii, Nefrologii i Nadciśnienia.

W porównaniu z poprzednim składem miejsce **prof. Anny Balcerskiej**, która nie uczestniczyła przez ostatni rok w pracach Komisji, powołana została dr hab. Katarzyna Stefańska. Pani prof. Balcerskiej pragnę tą drogą złożyć serdeczne podziękowania za wieloletnią pracę w Komisji oraz życzyć dużo zdrowia. Jeśli zajdzie taka potrzeba, będziemy zasięgać rady Pani Profesor i jestem pewien, znając Jej życzliwość, że nie spotkamy się w takich przypadkach z odmową.

31 października odbyło się pierwsze posiedzenie nowego składu Komisji, podczas którego w obecności Rektora dokonano wyboru Prezydium Komisji. Przewodniczącym został niżej podpisany, a zastępcą prof. Andrzej Szutowicz. Oczywiście Komisja działać będzie nadal przy niezawodnej współpracy pań **Marii Abramskiej-Maresch** i **Elżbiety Ostrysz.** ■

PROF. BOLESŁAW RUTKOWSKI
Przewodniczący Komisji Bioetycznej ds. Badań Naukowych

Doktoranci z zagranicy ze stypendiami

Yimer Mekonnen Kasse, doktorant z Ghent University, został jednym z laureatów trzeciej edycji programu dla doktorantów z zagranicy. Z początkiem 2025 r. rozpocznie staż w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym, kontynuując badania naukowe w ramach rozprawy doktorskiej. Celem jego badań jest zrównoważone usuwanie środków przeciw owadom, które stanowią istotne źródło zanieczyszczeń środowiska.

Oferta stypendium, obejmująca także bezpłatne zakwaterowanie i zwrot kosztów podróży, powstała we współpracy ze Związkiem Uczelni im. Daniela Fahrenheita, odpowiadającym również za koordynację działań rekrutacyjnych. Do rywalizacji mogli przystąpić naukowcy, którzy przygotowują rozprawę doktorską w zagranicznej uczelni, są autorami lub współautorami publikacji naukowej i chcą realizować swoje naukowe zainteresowania na jednej z Uczelni Fahrenheita.

Na Politechnice Gdańskiej staż rozpocznie **Gilvana Pereira Siqueira** z Universidade Federal de Uberlândia, a na Uniwersytecie Gdańskim **Nathalia Pavan** z Universidade Estadual Paulista. Oba uniwersytety znajdują się w Brazylii.

→

Drzewko Prometeusz w Ogrodzie Roślin Leczniczych

W Ogrodzie Roślin Leczniczych Wydziału Farmaceutycznego 5 listopada pojawił się nowy okaz – drzewko przekazane przez Zakłady Farmaceutyczne Polpharma. Jego zasadzenie ma związek z otwarciem 23 października nowej inwestycji, kluczowej dla przemysłu farmaceutycznego i pacjentów w Polsce. Starogardzka firma farmaceutyczna zakończyła właśnie dwuletnią inwestycję o wartości 100 mln zł, czyli centrum badawczo-produkcyjne, w którym syntezowane będą wysokoaktywne substancje czynne, tzn. działające w dawkach nawet poniżej 1 mg.



Władze Uczelni podczas sadzenia drzewka | fot. Izabela Kobierska

Centrum zostało nazwane *Prometeusz*, a więc otrzymało imię mitologicznego dobroczyńcy ludzkości. To samo imię otrzymała zasadzona w Ogrodzie Roślin Leczniczych lipa. Drzewko sadzili: **prof. Michał Markuszewski**, rektor GUMed; **prof. Magdalena Prokopowicz**, dziekan Wydziału Farmaceutycznego; **prof. Mirosława Krauze-Baranowska**, kierownik Katedry Farmakognozji z Ogrodem Roślin Leczniczych; **prof. Małgorzata Sznitowska**, kierownik Katedry i Zakładu Farmacji Stosowanej, oraz **Barbara Misiewicz-Jagielak**, dyrektor ds. relacji zewnętrznych Polpharmy.

Nowa inwestycja Polpharmy jest szansą dla pacjentów na dostęp do nowoczesnych terapii onkologicznych czy immunologicznych. W Polsce, poza Polpharmą produkującą około 60 substancji aktywnych, syntezuje się zaledwie kilka substancji czynnych. Nowe miejsce wytwarzania tak wysoce niebezpiecznych w produkcji substancji czynnych (klasa 6 OEB) to wyjątkowe wydarzenie w skali nie tylko kraju, ale i całej Europy. Jest to sygnał, że synteza leków wraca na nasz kontynent, by nie trzeba było polegać wyłącznie na produkcji azjatyckiej. ■

PROF. MAŁGORZATA SZNITOWSKA
Kierownik Katedry i Zakładu Farmacji Stosowanej

Spotkanie Rady Programowej ULO

Dr hab. Małgorzata Grembecka, prof. uczelni, kierownik Katedry i Zakładu Bromatologii, uczestniczyła w spotkaniu Rady Programowej Uniwersyteckiego Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku (ULO). Omówiono na nim kluczowe kwestie związane z udziałem uczniów liceum w zajęciach akademickich na uczelniach, w tym w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym.



Od lewej: dr Piotr Szeląg; dr Ewa Szymczak, prof. UG; dr Magdalena Ochlik-Jankowska; dr hab. Małgorzata Grembecka, prof. uczelni; dr Barbara Wikieł, prof. PG i Waldemar Kotowski

W spotkaniu, które odbyło się 15 października, uczestniczyły także członkinie Rady Programowej Uniwersyteckiego Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Pawła Adamowicza w Gdańsku – **dr Barbara Wikieł, prof. uczelni**, prorektor ds. studenckich PG; **dr Ewa Szymczak, prof. UG**, prorektor ds. kształcenia UG; **dr Magdalena Ochlik-Jankowska**, prorektor ds. studenckich i promocji aMuz w Gdańsku; **Waldemar Kotowski**, dyrektor ULO, oraz **dr Piotr Szeląg**, wiceprezes Zarządu Fundacji *Pozytywne Inicjatywy*.

Współpraca między liceum a uczelniami pozwala młodzieży na uczestnictwo w zajęciach akademickich i rozwija ich zainteresowania naukowe. ■

fot. archiwum prywatne

Zdolni z Pomorza

Gdański Uniwersytet Medyczny ponownie uzyskał dofinansowanie na projekt *Zdolni z Pomorza*, który w latach 2024--2028 będzie realizowany pod tytułem *Przyszłe Talenty Nauk Medycznych, Farmaceutycznych i Nauk o Zdrowiu*.

Opiekę merytoryczną nad projektem sprawować będą: **prof. Katarzyna Zorena**, kierownik Zakładu Immunobiologii i Mikrobiologii Środowiska, która będzie kierować projektem, **dr Marta Jaskulak** z tej samej jednostki i **dr Adrianna Skwira-Rucińska** z Zakładu Enzymologii i Onkologii Molekularnej, które będą pełnić funkcje koordynatorek merytorycznych projektu, oraz **mgr Michał Pikulski** z Zakładu Biostatystyki i Sieci Neuronowych, odpowiedzialny za rekrutację uczniów z województwa pomorskiego.

– *Projekt daje szansę młodym ludziom na obcowanie z nauką i naukowcami oraz na rozwijanie ciekawości i fascynacji światem, który tworzą badacze. Pozwala poszerzać horyzonty poznawcze, ale przede wszystkim jest szansą na odnalezienie swojej przyszłej drogi życiowej na uniwersytecie medycznym. Dla naszej Uczelni realizacja założeń projektu stanowi wkład w budowanie społeczeństwa opartego na wiedzy i podnoszenie kapitału intelektualnego młodych Polaków. Jestem wdzięczna pomysłodawcom za stworzenie tego projektu i realizowanie go pod auspicjami GUMed* – mówi **prof. Agnieszka Zimmermann**, prorektor ds. kształcenia.

W ramach projektu wsparcie edukacyjne otrzyma ponad 900 uczniów z klas VI-VIII szkół podstawowych oraz szkół ponadpodstawowych. Poszczególne formy realizowane będą przez wiodące jednostki Wydziału Lekarskiego, Wydziału Farmaceutycznego, Wydziału Nauk o Zdrowiu oraz Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego i Uniwersytetu Gdańskiego. Uczniowie, przystępując do projektu, będą mogli uczestniczyć w następujących formach wsparcia:

- **spotkaniach akademickich** – weekendowe sesje wykładowo-warsztatowe organizowane stacjonarnie w katedrach i zakładach wszystkich wydziałów GUMed;
- **opiece mentorskiej** – indywidualne wsparcie ekspertów GUMed dla najzdolniejszych uczniów, obejmujące pomoc w rozwijaniu zainteresowań naukowych oraz doradztwo w zakresie edukacji i kariery;
- **mobilnych laboratoriach badawczych** – nowość w projekcie, skierowana głównie do uczniów szkół oddalonych od powiatu gdańskiego. W ramach tych spotkań naukowcy GUMed będą odwiedzać szkoły, prowadząc warsztaty z takich dziedzin jak biologia molekularna, technologia postaci leków, pierwsza pomoc przedmedyczna, podstawy medycyny oraz mikrobiologia środowiska.

Całkowita wartość projektu wynosi **872 250 zł**, a dofinansowanie ze środków europejskich **785 025 zł**.

Zachęcamy do śledzenia bieżących informacji o rekrutacji, harmonogramie spotkań oraz aktywnościach projektowych na stronie zdolnizpomorza.gumed.edu.pl/38668.html oraz w mediach społecznościowych.

Dołącz do nas, poszerzaj swoje umiejętności, zdobywaj wiedzę i naukowe inspiracje, które wpłyną na Twoją przyszłą karierę! ■

oprac. **DZIAŁ PROMOCJI I KOMUNIKACJI**

Wyniki konkursu IP_CMC na badania z wykorzystaniem WGS

Trzy wnioski projektowe zostały zakwalifikowane do realizacji sekwencjonowania genomów w projekcie *Interdyscyplinarne Pomorskie Centrum Medycyny Cyfrowej*, finansowanym z programu Agencji Badań Medycznych na utworzenie Regionalnych Centrów Medycyny Cyfrowej.

Kwalifikację uzyskały projekty **dr. hab. Macieja Niedźwiedzkiego** z Katedry i Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii (*Sekwencjonowanie całogenomowe (WGS) u pacjentów z T-komórkową ostrą białaczką limfoblastyczną (T-ALL)*), **dr Magdaleny Krygier** z Kliniki Neurologii Rozwojowej (*Zastosowanie sekwencjonowania całogenomowego w diagnostyce encefalopatii padaczkowych i rozwojowych o nieustalonej etiologii*) oraz **dr Karoliny Śledzińskiej** z Katedry i Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii (*Zastosowanie techniki sekwencjonowania WGS w diagnostyce chorób rzadkich – pierwsze w Polsce badanie pilotażowe w populacji pediatrycznej*).

→

W celu bezstronnego wyłonienia najlepszych aplikacji ocenę wniosków powierzono zewnętrznym ekspertom posiadającym doświadczenie w realizacji międzynarodowych badań całogenomowych, reprezentującym Instytut Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN w Warszawie, Instytut Genetyki Człowieka PAN w Poznaniu oraz Northwestern University Feinberg School of Medicine w Chicago. Do realizacji zostały zakwalifikowane projekty, które zyskały rekomendację co najmniej dwóch z trzech oceniających ekspertów.

Dziękujemy wszystkim zainteresowanym za uczestnictwo w konkursie, a zwycięzcom serdecznie gratulujemy. ■

MGR INŻ. WOJCIECH KIEDROWSKI
Interdyscyplinarne Pomorskie Centrum Medycyny Cyfrowej

Spotkanie po latach

W dniach 4-6 października odbyło się spotkanie koleżeńskie absolwentów naszej *Alma Mater* z rocznika 1962-1968. Po 56 latach od ukończenia studiów spotkało się ponad 50 koleżanek i kolegów z kierunku lekarskiego oraz lekarsko-dentystycznego. Tym razem miejscem spotkania był gościnny Zaścianek w Chwaszczynie.

Pierwszego dnia odbył się tradycyjny powitalny grill, podczas którego rozpoznawaliśmy się wzajemnie i przekazywaliśmy informacje o tych, którzy z różnych powodów nie mogli przyjechać na spotkanie. Następnego dnia po śniadaniu zebraliśmy się w sali głównej Zaścianka, gdzie przedstawiłem prezentację (przygotowaną i udostępnioną przez Dział Promocji i Komunikacji) o stanie obecnym, osiągnięciach i planowanych inwestycjach naszej Uczelni, która wzbudziła wielkie zainteresowanie słuchaczy. Zebrani, jako wychowankowie naszej *Alma Mater*, z ogromną dumą odnosili się do sukcesów naukowych oraz klinicznych naszego środowiska akademickiego.

Tego samego dnia o godz. 16:00 w pobliskim kościele pw. Apostołów Tadeusza, Judy i Szymona odbyła się msza święta w intencji nieżyjących już koleżanek i kolegów oraz naszych nauczycieli akademickich, a także dalszej pomyślności dla zebranych. Wieczorem spotkaliśmy się na uroczystej kolacji umilanej występem duetu muzycznego Amor, który grał muzykę „z naszych czasów". Kilka osób zwabionych dźwiękami muzyki próbowało ruszyć w tany, ale zdecydowanie nie było to zjawisko powszechne. Za to wspominki i rozhowory trwały do północy, kiedy to lekko znużone towarzystwo udało się na spoczynek do pokoi gościnnych.

Podczas niedzielnego śniadania przyszedł czas na ocenę spotkania i pożegnania. Wszyscy byli bardzo zadowoleni z gościnności oraz smakowitych potraw przygotowywanych w Zaścianku. Jednocześnie nasze koleżanki i koledzy niemal jednogłośnie zobowiązali Komitet Organizacyjny do zorganizowania w przyszłym roku kolejnego spotkania, co jest bardzo uzasadnione, gdyż czas leci nam coraz szybciej.

Spotkanie przygotował i nad jego przebiegiem czuwał Komitet Organizacyjny w stałym składzie: **Halina Swoboda-Ciesielska**, **Elżbieta Lubelska**, **Karolina Szymańska** i **Wojciech Gorzelańczyk** pod przewodnictwem niżej podpisanego. ■

PROF. BOLESŁAW RUTKOWSKI
Emerytowany kierownik Katedry i Kliniki Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych



Grupa uczestników spotkania przed Zaściankiem w Chwaszczynie | fot. archiwum prywatne

We love celebrating, don't we?

October and November were filled with vibrant celebrations that brought joy and unity across our university community. From honoring future medical professionals to embracing cultural festivities, these months showcased a variety of traditions and shared experiences. The White Coat Ceremony organized by AMSA was a heartfelt milestone, Halloween and Noche de Brujas at the Department of Foreign Languages infused fun and creativity, while the Diwali event by SASS glowed with warmth and cultural pride. This article delves into these three special celebrations, highlighting their significance and the spirit they brought to life.

A Milestone in Medicine: The White Coat Ceremony at our University

Some moments in our medical journey leave an indelible mark, reminding us why we chose this challenging yet rewarding path. For many students at our university, the White Coat Ceremony is one such moment. It represents the transition into clinical medicine and the commitment to the ethical and compassionate practice of healthcare. As the founder and president of the American Medical Student Association (AMSA) MUG chapter, I am proud to have spearheaded this initiative, which has now become a cherished tradition at our university.

This year's White Coat Ceremony, held in October 2024, was extraordinary, uniting nearly 600 students, faculty, families and friends to celebrate this significant milestone. The auditorium was filled with joy and pride as loved ones gathered to honor the students embarking on their clinical journey. Witnessing the emotional moments shared between students and their families was profoundly moving and a testament to the strength of our community.

The White Coat Ceremony is not just a tradition but a celebration of unity and shared purpose. At the MUG, our student body represents diverse cultures, languages, and backgrounds. Yet, this ceremony highlights what unites us: our dedication to learning, passion for service, and unwavering pursuit of excellence in medicine. It is a reminder that, despite our differences, we are all part of the same journey to become compassionate and skilled Doctors.

The ceremony began with a heartfelt welcome from host **Magda Warzocha**, who set an enthusiastic and celebratory tone for the event. The opening remarks were delivered by **Dr. Habil. Tomasz Marjański**, who is the Vice Dean responsible for years 3 and 4 year of medical studies. In his speech he emphasized the dedication and perseverance needed to excel in the medical profession while encouraging students to embrace both the challenges and triumphs ahead.

Following the opening address, **Dr Jacek Kaczmarek** delivered a compelling speech on "the why" – the personal motivations that lead individuals to pursue a career in medicine. His reflections resonated deeply with the audience, reminding students to stay connected to their purpose and to find strength in the values that drive them forward.

During the ceremony we also heard speeches from fourth-year students **Aleksandra Oppman** and **Szymon Grzesik**, who received their white coats as members of the Class of 2027. They shared heartfelt reflections on their experiences as medical students, blending moving and humorous anecdotes. Their speeches offered an authentic and relatable glimpse into the life of a medical student, inspiring both their peers and the audience.

I had the joy of sharing my "why" during the ceremony, a moment filled with personal meaning. My adoptive mother, **Clara Echeverry**, my greatest role model and constant inspiration, sparked my passion for medicine through her stories of university life and her own White Coat Ceremony, which she always recounted with pride and excitement. Her dedication to

→



The White Coat Ceremony, English Division students | fot. Jerome Joseph



The White Coat Ceremony, English Division students | fot. Jerome Joseph

helping others and the values she embodies as both a mother and a professional encouraged me to follow in her footsteps. This tradition is deeply meaningful to me, as it connects me to her legacy while celebrating the dedication and achievements of my fellow students.

This event would not have been possible without the support of many individuals. I extend my heartfelt thanks to the faculty who played a key role in making the ceremony a success: Dean **Dr. Habil. Prof. Maria Bieniaszewska**, Vice Dean **Dr. Habil. Tomasz Marjański** and Chancellor **Prof. Jacek Bigda**, whose guidance and encouragement were invaluable. Special recognition goes to our AMSA tutor **Marzena Kołtoniak, MA**, whose unwavering support and dedication were instrumental in bringing this event to life. Marzena's commitment to fostering opportunities for students and her belief in our vision was the foundation of this ceremony's success. The success of this event was the result of a collaborative effort by our dedicated student committee and the many volunteers who stepped forward to help. Together, **Ritu Chhabria**, **Aleksandra Oppman**, **Garett Howey**, **Amelia Banaszak**, **Mariana Senda**, **Agata Libik**, **Wiktoria Szałucka**, **Ewa Folleher**, **Julia Stelmach**, **Jayalakshmi Yeluri**, **Abhishek Singla**, **Azzam Sanib** and I worked tirelessly to ensure every detail was thoughtfully planned and executed. The teamwork, passion and commitment of the committee, along with the generous collaboration of student volunteers, were truly inspiring and made this ceremony a memorable and meaningful experience for all.



From the left: Szymon Grzesik, Magda Warzocha, Julia Piasecka and Krzysztof Beigert | fot. archiwum prywatne

DR. HABIL. TOMASZ SMIATACZ
Head of Division of Infectious Diseases

This autumn we have celebrated at the MUG the second edition of the White Coat Ceremony. I am happy that in 2023 as Vice-rector for student affairs I participated in the process of adding this exceptional celebration to our University's event calendar. I wish to thank the students, whose ideas, involvement and determination have led to the first-ever celebration of the White Coat Ceremony, among others: Julianna Orrego Castellanos, Alejandra Vivas and Abigail Kimber.

The White Coat Ceremony is more than just a milestone; it is a celebration of unity and shared purpose. At the MUG, we take are proud of our diverse student body, representing various backgrounds, languages, and cultures. This event reminds us of the values that unite us and the bright future we are collectively building as future healthcare professionals.

To continue fostering a strong and inclusive student community, I invite everyone to join AMSA GUMed. Your membership and support enable us to organize meaningful events like the White Coat Ceremony, strengthening connections and inspiring future generations. Together, we can create opportunities that grow our student community and leave a lasting legacy at the Medical University of Gdańsk.

Thank you to everyone who contributed to the success of this event. Your hard work, dedication, and support have left an indelible mark on our university and its students.

Here's to the milestones that define us, the traditions that unite us, and the journey we share as future healthcare professionals. Join **AMSA MUG**, and let's continue to make history – together.

ALEJANDRA VIVAS
Founder and President AMSA MUG



Participants of the Diwali party | fot. archiwum prywatne

Diwali party

SASS celebrated Diwali on the 8th of November this year. We brought in the festival at our very own Klub Medyk which was decked out with lights and decorations to give the place a festive vibe. Students enjoyed beautiful performances by their fellow friends and indulge in a mouthwatering three-course dinner. A special shout out to our lovely security guards who made the evening with their presence and took pictures with all their fans! The night ended with a huge musical celebration that brought both English and Polish divisions along with Erasmus students onto the dance floor to let loose. On behalf of SASS we wish you a happy and prosperous Diwali and hope to see you at our next event!

RACHANA VALLABHANENI
The President of SASS

Halloween and Noche de Brujas

On October 30, 2024, the English language groups (2nd year, Faculty of Medicine) and Spanish language groups (1st year, Physiotherapy and Dietetics) came together to celebrate Halloween and Noche de Brujas under the guidance of lecturers, **Magda Warzocha** and **Bożena Jakimczyk**. The event was a vibrant mix of costumes, masks and sweet treats, creating an atmosphere filled with excitement and fun. Throughout the celebration, participants shared stories and explored the traditions of Halloween as they are observed in different countries, enriching everyone's understanding of the holiday. Special thanks go to the Head of the Department **Dr. Anna Kuciejczyk**, for joining in and contributing to the festive spirit. ■

BOŻENA JAKIMCZYK
MAGDA WARZOCHA
Department of Foreign Languages



Halloween at the Department of Foreign Languages | fot. archiwum prywatne

ALINA LAURENTOWICZ
MICHALINA SADOWSKA
Students of the 1st year physiotherapy

Halloween en España combina tradiciones de diversas culturas y regiones, celebrando tanto el recuerdo de los difuntos como la alegría de los encuentros con amigos y familiares.

Las festividades, la narración de historias en grupo, las castañas asadas y la sidra derramándose son parte de las celebraciones en el norte del país, que están especialmente relacionadas con la cultura celta.

En el centro del país existe la costumbre de representaciones teatrales, especialmente en los cementerios, y también son populares los desfiles de personas disfrazadas de santos y religiosos.

En las islas, Halloween es especialmente una fiesta familiar, durante la cual se reúne toda la familia en la cena y comparten dulces tradicionales.

En toda España se comen huesos de santo, castañas asadas, se bebe vino, y también es común recolectar dulces, lo que va acompañado del famoso "¡Truco o trato!"

Konferencja *Release the Energy*

Uczelnie Fahrenheita

Studenci z trójmiejskich uczelni, w tym także z GUMed, zebrali się 22 października na Politechnice Gdańskiej, by wziąć udział w konferencji *Release the Energy*. Tematem przewodnim była szeroko pojęta energia – od ekologicznych rozwiązań po najnowsze technologie.

Prelegenci podzielili się swoimi innowacyjnymi pomysłami na transformację energetyczną i zielone technologie. Najlepszy plakat oraz najlepsza prezentacja, wybrane przez Komitet Naukowy, zostały wyróżnione nagrodami ufundowanymi przez Aramco. – *Konferencja dotyczyła szeroko pojętej energii, która jest tematem łączącym trzy zupełnie różne środowiska akademickie. Chcieliśmy stworzyć wspólną przestrzeń do wymiany doświadczeń oraz zintegrowania naszych uczelni. Wierzymy, że udało nam się to osiągnąć* – powiedziała **Bogumiła Szymendera**, ambasadorka Unii Studentów Fahrenheita z GUMed.

– *Konferencja* Release the Energy *nie tylko służyła wymianie wiedzy, ale przede wszystkim była przestrzenią do podjęcia tematów ważnych dla społeczności studenckiej, stanowiących o ich przyszłości* – podkreśliła **prof. Adriana Zaleska-Medyńska**, dyrektorka Związku Uczelni Fahrenheita. – *Ogromne zaangażowanie młodych organizatorów świadczy o ich determinacji i poczuciu odpowiedzialności za naszą przyszłość. Ich energia i kreatywność są nieocenione w budowaniu społeczności, która myśli nie tylko o dniu dzisiejszym, ale także o tym, jakie konsekwencje przyniosą podjęte dziś decyzje czy działania.*

Konferencję otworzył **Łukasz Długowski**, prowadzący bloga mikrowyprawy.com, który wygłosił prelekcję dotyczącą przetrwania w zmieniającym się świecie w oparciu o przykłady z przyrody. Następnie **inż. Szymon Niewdana** poprowadził panel pt. *Spółdzielnia energetyczna i ukryty potencjał transformacji energetycznej*. Zaprezentował istotną rolę spółdzielni energetycznych w procesie transformacji energetycznej oraz podkreślił, w jaki sposób lokalne inicjatywy mogą przyczynić się do bardziej zrównoważonego i efektywnego wykorzystania odnawialnych źródeł energii. Wystąpienie **Łukasza Dąbrowskiego** z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego dotyczyło z kolei rozwoju wysp energetycznych i strategii energetycznych na Pomorzu. Prelegent wspominał też o Pomorskim Archiwum Wysp Energetycznych, które jest częścią strategii Zielonego Ładu oraz jednym z celów województwa, które mają zostać zrealizowane do 2030 r.

Innowacyjne biomikrożele, które mogą znacząco wspierać proces biodegradacji zanieczyszczeń ropopochodnych, omówili **Marina Galanina** oraz **Paweł Tumialis**. Ostatni panel *Energy consumption in both – private and professional lives* poprowadził **Łukasz Olechnowicz**, który opowiedział o wpływie nowych technologii i sztucznej inteligencji na efektywność oraz rosnące zużycie energii.

Spotkanie było pełne inspiracji, pomysłów i pozytywnej energii. Konferencja *Release the Energy* pokazała, że młode pokolenie ma wiele do powiedzenia w temacie zrównoważonej przyszłości. Konferencja została zorganizowana przez Ambasadorów Unii Studentów Fahrenheita w składzie: **Anna Suchecka**, **Dorota Nagórska** i **Aleksandra Paluch** z PG, **Bartosz Chojnacki**, **Hubert Czyż** i **Piotr Patalas** z UG oraz **Patrycja Jachimek** i **Bogumiła Szymendera** z GUMed. ■

MATERIAŁ PRASOWY FARU



Uczestnicy i uczestniczki konferencji | fot. Gregmar

Zielony wodór energią przyszłości

Zespół młodych naukowców z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego oraz Uniwersytetu Gdańskiego wygrał konkurs Uczelni Fahrenheita *Energia przyszłości*, skierowany do studentów i doktorantów Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, Politechniki Gdańskiej i Uniwersytetu Gdańskiego. Na zwycięzców czeka wyjazd na zagraniczną konferencję poświęconą tematyce zrównoważonej energii.



Zwycięzcy konkursu *Energia przyszłości* | fot. Gregmar

Zwycięska drużyna w składzie: **Aleksandra Kierczak**, **Julia Dunajska**, **Aleksandra Kotz**, **Mateusz Baluk**, **Damian Makowski** i **Dawid Strzelecki** zaprezentowała *Elektrownię Przyszłości*, czyli zintegrowany prototyp fotoelektrochemicznej celki, wykorzystującej energię odnawialną ze Słońca i wiatru do produkcji zielonego wodoru.

Do wielkiego finału zakwalifikowane zostały trzy projekty, które dofinansowano kwotą 30 tys. zł. Pozwoliło to zespołom na rozwinięcie swoich pomysłów i stworzenie prototypów. Wśród trzech najlepszych pomysłów znalazł się również inny nowatorski projekt zatytułowany *Solar Health Hub*, autorstwa młodych naukowców z Koła Naukowego *Medical Intelligence Lab* z Politechniki Gdańskiej oraz Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, mający na celu zapewnienie mieszkańcom rejonów o utrudnionym dostępie do opieki medycznej możliwości wykonywania podstawowych pomiarów zdrowotnych. Projekt pozwala zaspokoić potrzeby społeczności przy zastosowaniu nowoczesnej technologii.

Finał konkursu odbył się 7 listopada w budynku Hydromechaniki Politechniki Gdańskiej. Polegał na zaprezentowaniu przez każdy z trzech zespołów wyników swoich prac oraz odpowiadaniu na pytania osób zgromadzonych na sali. Po kilkunastominutowej naradzie komisja konkursowa ogłosiła zwycięzców. ■

MATERIAŁ PRASOWY FarU

Prof. Marcin Gruchała Honorowym Przewodniczącym KRAUM

Prof. Marcin Gruchała, przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych w poprzedniej kadencji, rektor GUMed w kadencjach 2016-2020 i 2020-2024 został uhonorowany tytułem Honorowego Przewodniczącego KRAUM. Jest to wyraz uznania za zasługi dla polskich uczelni medycznych. Decyzję podjęto jednomyślnie podczas pierwszego spotkania członków nowej kadencji KRAUM, zorganizowanego przez Uniwersytet Medyczny w Lublinie. Obrady odbyły się w dniach 6-8 listopada,



Prof. Marcin Gruchała

pod przewodnictwem **prof. Wojciecha Załuski**, rektora tej uczelni, gromadząc rektorów uczelni medycznych, w tym rektora GUMed **prof. Michała Markuszewskiego**, oraz zaproszonych gości.

Wśród uczestników spotkania znaleźli się: wiceminister zdrowia **dr Marek Kos** oraz dyrektor Departamentu Rozwoju Kadr Medycznych **prof. Mariusz Klencki** wraz z zastępcą **Małgorzatą Przydatek**, **Ireneusz Staroń**, prezes ds. finansowania

→

badań ABM; **Marek Augustyn**, zastępca prezesa NFZ; **prof. Kamil Torres**, wiceprzewodniczący Polskiej Komisji Akredytacyjnej; **dr Jakub Kraszewski**, przewodniczący Zarządu Polskiej Unii Szpitali Klinicznych, dyrektor Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego, szpitala GUMed, oraz **Adrian Witczak**, poseł na Sejm, przewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Leczenia Żywieniowego, wraz z **Anną Cywińską**, prezeską Fundacji *Nutricia*.

Rozmowy z przedstawicielami resortu zdrowia dotyczyły m.in. Krajowego Planu Odbudowy i realizacji inwestycji zaplanowanych z tego funduszu. Poruszono także temat świadczeń wykonanych przez szpitale kliniczne ponad limit. Członkowie KRAUM dyskutowali nad szeregiem spraw związanych m.in. z funkcją osób odpowiedzialnych za prawidłowe funkcjonowanie oddziałów podmiotów leczniczych oraz wymaganiami kwalifikacyjnymi dla zawodu dietetyka i kosmetologa. Podjęto także decyzję o organizacji w przyszłym roku kolejnej, cyklicznej Konferencji KRAUM we Wrocławiu, która dotyczyć będzie jakości kształcenia.

Prof. Grzegorz Wallner (Uniwersytet Medyczny w Lublinie) wraz z **prof. Tomaszem Banasiewiczem** (Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu) przedstawili prezentację dotyczącą prowadzenia kształcenia w zakresie chirurgii studentów kierunku lekarskiego zatytułowaną *Telemedyczne wsparcie edukacji chirurgów*.

Obrady zakończyło wystąpienie posła **Adriana Witczaka** i **Anny Cywińskiej**, którzy zaprezentowali temat leczenia żywieniowego, współpracy uczelni medycznych w tym zakresie oraz włączenia treści związanych z leczeniem żywieniowym do standardów kształcenia kadry medycznej. ■

oprac. **DZIAŁ PROMOCJI I KOMUNIKACJI**
(na podstawie materiałów UMLub)

fot. Sylwia Mierzewska, Andrzej Bzicki



Uczestnicy spotkania KRAUM w Lublinie

GUMed doceniony w rankingu THE World University za wysoką jakość badań

Gdański Uniwersytet Medyczny ponownie znalazł się w czołówce światowych uczelni według najnowszej edycji Times Higher Education World University Rankings. Nasza Uczelnia uzyskała najwyższe noty we wskaźnikach *Research Quality* i *Industry Income*, potwierdzając tym samym swoją pozycję wśród renomowanych ośrodków akademickich mogących pochwalić się nie tylko wysokim poziomem infrastruktury badawczej i jakością prowadzonych badań, ale również wysokim wskaźnikiem ich komercjalizacji.

– Wszystkim naszym pracownikom, nie tylko naukowym, należą się podziękowania za zaangażowanie. Ważne, abyśmy z roku na rok poprawiali nasze wyniki. Wysoka jakość realizowanych zadań – na

→

tym nam właśnie zależy – mówi rektor GUMed **prof. Michał Markuszewski**. – *GUMed ma ambicje być jedną z najbardziej docenianych i rozpoznawalnych uczelni, będących pierwszym wyborem nie tylko dla studentów, ale także dla wybitnych badaczy, których już teraz zapraszamy do współpracy.*

GUMed został sklasyfikowany pośród rekordowej liczby 2 039 ośrodków akademickich podlegających ocenie rankingowej. Uplasował się w pierwszej dziesiątce pośród 44 polskich uczelni i na pozycji 1001-1200 w kategorii ogólnej. W tych samych kategoriach na świecie i w Polsce przodowały odpowiednio Uniwersytet Oksfordzki oraz Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu.

W kategorii uczelni *stricte* medycznych, tj. *Medicine & Dentistry*, GUMed zajął 5. miejsce na 15 sklasyfikowanych polskich uczelni (*ex aequo* z Uniwersytetem Medycznym w Białymstoku). Dodatkowo w kategorii *Other Health*, a więc wśród uczelni oferujących edukację w dziedzinie nauk o zdrowiu, m.in. w dziedzinie pielęgniarstwa, zajął 4. pozycję na 20 uczelni – ponownie *ex aequo* z Uniwersytetem Medycznym w Białymstoku.

Warto zauważyć, że spośród sześciu wskaźników branych pod uwagę w ocenie uczelni aż w czterech najważniejszych GUMed zrobił progres w ciągu ostatniego roku. To między innymi edukacja i komercjalizacja badań.

– *Cieszę, się, że utrzymaliśmy pozycję międzynarodową i krajową. Szczególną satysfakcję daje poprawa wyniku w kategoriach środowisko badawcze i jakość badań. To efekt konsekwentnie realizowanej w naszej Uczelni strategii rozwoju opartej na coraz wyższej jakości badań naukowych* – mówi **prof. Anna Żaczek**, prorektor ds. rozwoju i współpracy. – *W mojej ocenie uzyskane wyniki motywują do tego, by sięgać jeszcze dalej i mierzyć wyżej. W najbliższym czasie, w związku z udziałem GUMed jako jedynej uczelni medycznej w Polsce w sojuszu uniwersytetów europejskich ACE²-EU, planujemy intensywny rozwój współpracy międzynarodowej, co powinno przyczynić się do dalszego umacniania naszej pozycji na arenie międzynarodowej.*

Dzięki międzynarodowej współpracy dydaktycznej i naukowej studenci i doktoranci otrzymają jeszcze lepsze przygotowanie do pracy zawodowej, uzyskają też umiejętności niezbędne do tego, by angażować się społecznie i pełnić misję medyczną w czasach pełnych wyzwań. Jednym z najbardziej przyszłościowych i coraz bardziej liczących się obszarów zainteresowania Uczelni będzie komercjalizacja badań naukowych. W tej dziedzinie GUMed osiąga coraz lepsze rezultaty, co znajduje odzwierciedlenie także w wynikach rankingu.

Pełny ranking dostępny jest na stronie Times Higher Education. ■

ADAM TUSZYŃSKI
Dział Promocji i Komunikacji

Dr Katarzyna Kretowicz przewodniczącą Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych

Dr n. med., mgr piel. Katarzyna Kretowicz z Zakładu Zarządzania w Pielęgniarstwie objęła funkcję przewodniczącej Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Gdańsku. 28 października została wybrana na to stanowisko podczas II Nadzwyczajnego Okręgowego Zjazdu Pielęgniarek i Położnych. Dr Katarzyna Kretowicz jest absolwentką Wydziału Pielęgniarskiego Akademii Medycznej w Lublinie, Instytutu Organizacji i Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego oraz kierunku psychologia przywództwa w organizacjach na UG.

W ostatnich latach pełniła funkcję kierownika praktyk zawodowych na kierunku pielęgniarstwo. Prowadzi zajęcia z zarządzania i organizacji pracy dla studentów pielęgniarstwa i położnictwa. Jest promotorką i recenzentką licznych prac magisterskich. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się na zarządzaniu w pielęgniarstwie, jakości opieki oraz psychologii organizacji pracy. Od dziewięciu lat jest zaangażowana w pracę Samorządu Pielęgniarek i Położnych jako członek Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Gdańsku, Prezydium Okręgowej Rady oraz Komisji ds. Kształcenia. ■



Dr Katarzyna Kretowicz
fot. Paweł Sudara

PROF. ALEKSANDRA GAWORSKA-KRZEMIŃSKA
Dyrektor Instytutu Pielęgniarstwa i Położnictwa

Profesor Mariusz Siemiński

Wywiad przeprowadziła Małgorzata Omilian-Mucharska,
redaktorka naczelna „Gazety GUMed”

Gratuluję uzyskania zaszczytnego tytułu naukowego. Jak wyglądała droga naukowa i zawodowa, która doprowadziła Pana do nominacji belwederskiej?



Droga do nominacji i tytułu była pokrętna i nierzadko zaskakująca dla mnie samego. Neurologię wybrałem już na I roku studiów. Dołączyłem wówczas do neuroanatomicznego studenckiego koła naukowego, gdzie pod okiem dr Jerzego Dziewiątkowskiego przez kilka kolejnych lat uparcie liczyłem komórki kory gruszkowatej szczura (jeżeli Pan to czyta – wyrazy wdzięczności i szacunku, Panie Doktorze!). Ostatecznie się ich nie doliczyłem, co dla mnie było sugestią, że nie jestem materiałem na naukowca w dziedzinach podstawowych. I radośnie wybrałem bycie klinicystą. Od III roku studiów pracowałem w neurologicznym studenckim kole naukowym, którego miałem ostatecznie zaszczyt być przewodniczącym. Wówczas zacząłem się interesować epileptologią i społecznymi aspektami padaczki.

Po ukończeniu studiów w 2001 r. i stażu podyplomowego w 2002 r., rozpocząłem pracę w Klinice Neurologii Dorosłych. Namówiony przez mojego ówczesnego szefa dr. hab. Walentego Nykę, w 2003 r. pierwszy raz uczestniczyłem w kongresie Europejskiej Federacji Towarzystw Neurologicznych, na którym zaprezentowałem doniesienie o stygmatyzacji społecznej pacjentów z padaczką. Tam właśnie, zachęcony chwytliwym tytułem sesji: *Najczęstsza choroba, o której nigdy nie słyszałeś*, trafiłem na serię wykładów poświęconych zespołowi niespokojnych nóg (ang. *restless legs syndrome*, RLS). Trochę jak w *Przypadku* Krzysztofa Kieślowskiego – wystarczyłoby, że zobaczyłbym ogłoszenie innej sesji wykładowej albo poszedł w tym czasie na lunch, a moje życie potoczyłoby się inaczej. Z tej konferencji wróciłem zafascynowany zespołem niespokojnych nóg, a szerzej – medycyną snu i neurologicznym zaburzeniami snu.

Taka choroba rzeczywiście istnieje?

Nie dziwi mnie to pytanie. Przez długie lata spotykałem nawet kolegów neurologów stanowczo negujących jej istnienie i sugerujących, że to temat wymyślony przez firmy farmaceutyczne. Ale w tamtym czasie w piśmiennictwie polskim dostępne były tylko dwie publikacje przeglądowe i jedno oryginalne badanie poświęcone temu zagadnieniu – innymi słowy, RLS jako choroba dotykająca w istotny sposób 2-3% populacji w Polsce była wówczas praktycznie nie badana i bardzo mało znana.

W ciągu kilku miesięcy udało mi się zebrać materiał na doniesienia konferencyjne, z którymi wybraliśmy się z żoną, dr Anną Nitką-Siemińską, na kongres Europejskiego Towarzystwa Badania Snu do Pragi. Tam – kolejny przypadek. W czasie przeznaczonym na sesję plakatową do naszych posterów podszedł dr Wayne Hening – papież światowej RLS-ologii. W efekcie tego spotkania otrzymałem od niego zaproszenie do Europejskiej Grupy Badawczej RLS – i tak pierwszy raz poleciałem do Monachium na coroczny sabat badaczy RLS z Europy i USA. Mogłem poczuć się członkiem międzynarodowej wspólnoty badaczy, a autorzy i redaktorzy czytanych przeze mnie „sennych” czasopism stali się moimi kolegami.

Pana zainteresowania badaniami nad snem skutkowały doktoratem, specjalizacją?

W kolejnych latach coraz bardziej wtapiałem się w środowisko badaczy snu i rzeczywiście od 2005 r. pracowałem nad rozprawą doktorską poświęconą jakości snu pacjentów po zawale serca i udarze niedokrwiennym mózgu, którą tworzyłem pod opieką mojego promotora – dr. hab. Walentego Nyki, współpracując z moim serdecznym kolegą, dr. hab. Kamilem Chwojnickim (jeżeli to czytasz – jeszcze raz bardzo Ci dziękuję, Kamilu!).

Rok 2008 był dla mnie bardzo ważny: w czerwcu broniłem doktorat, a w październiku poleciałem zdawać egzamin specjalizacyjny z neurologii. Wróciwszy z tarczą z egzaminu, wkrótce otrzymałem awans na adiunkta w Klinice oraz na zastępcę ordynatora Kliniki Neurologii ds. ekonomizacji. W trakcie stażu podyplomowego ukończyłem podyplomowe studia z zarządzania w ochronie zdrowia i podyplomowe studium menadżerskie w Gdańskiej Fundacji Kształcenia Menadżerów, co w połączeniu z faktem, że lubię liczyć pieniądze, złożyło się w zestaw kompetencji ekonomisty klinicznego. Wówczas było to absorbujące zajęcie, które oddaliło mnie od aktywności naukowej i publikacyjnej.

Mimo to w tym czasie doszło do ważnego wydarzenia na mojej drodze naukowej – prof. Markku Partinen z Uniwersytetu w Helsinkach zaprosił mnie do wspólnej pracy naukowej. W 2012 r., bez żadnego grantowego i stypendialnego wsparcia,

→

wyjechałem na pierwszy pobyt naukowy do Finlandii. Moja przyjaźń i współpraca z fińskimi naukowcami, trwająca do dzisiaj, była szczególnie intensywna w latach 2012-2016, gdy wielokrotnie korzystałem ze wszystkiego co najlepsze w tym kraju: sauny, kąpieli w przeręblu…

Drugą dekadę pracy w Klinice Neurologii zaczynałem jako doktor, specjalista, zastępca ordynatora ds. finansowych, kierujący oddziałem neurologii ogólnej, a od 2003 r. opiekun studenckiego koła naukowego.

Czy udało się wówczas wypracować wartość naukową, która pozwalała na otwarcie przewodu habilitacyjnego?

Jeszcze nie… Gdy w 2014 r. zakończył karierę prof. Nyka, wszystko się zakręciło – wygrałem konkurs na ordynatora, a potem go praktycznie przegrałem, gdyż zostałem „poproszony" przez rektora o rezygnację. Przyznanie mi w 2015 r. negatywnej oceny okresowej przez *Alma Mater* wpisało się w nieubłaganą dialektykę historii. Żeby nie było niedopowiedzeń – ocena była w pełni uzasadniona, sam bym sobie wówczas nie dał innej. Dopiero sytuacja, w której mierzyłem się z realną możliwością pożegnania się z Uczelnią i nie czułem się zbyt komfortowo w pracy szpitalnej, zdopingowała mnie do ponownego oszacowania potencjału, podliczenia punktów, zaplanowania kolejnych działań i zabrania się za pracę naukową.

Rok 2015 był dla mnie przełomowy również z innego względu: dyrekcja UCK i prof. Andrzej Basiński zaproponowali mi objęcie stanowiska zastępcy ordynatora Klinicznego Oddziału Ratunkowego, na którym dyżurowałem już wcześniej jako neurolog; uważam, że tam się nauczyłem „w medycynę". Dołączyłem do zespołu KOR UCK, pozostając adiunktem Kliniki Neurologii Dorosłych GUMed. A kaskada zdarzeń prowadzących do zdobycia habilitacji już się toczyła. Ukazywały się kolejne prace, między innymi dotyczące wpływu oreksyny na ciśnienie tętnicze w narkolepsji oraz relacji między objawami zespołu niespokojnych nóg a funkcjonowaniem układu krążenia. Jednocześnie rozpocząłem współpracę z kolegami w Finlandii w ramach grantu skupiającego się na zaburzeniach snu w chorobie Parkinsona.

W 2016 r. rozpoczęła się kolejna fajna przygoda – objąłem funkcję redaktora naczelnego periodyku „CNS Reviews", polskiego czasopisma poświęconego psychiatrii i neurologii. W 2017 r. prof. Jarosław Sławek zaproponował mi udział w pracach redakcji „Neurologii i Neurochirurgii Polskiej" – oficjalnego czasopisma naukowego Polskiego Towarzystwa Neurologicznego (od 2008 r. redagowałem oficjalny portal internetowy Towarzystwa: neuroedu.pl i ptneuro.pl). Jeszcze tylko uzyskany od NCN miniaturowy grant, jeszcze tylko rozpoczęcie szkolenia specjalizacyjnego w medycynie ratunkowej i mogłem wysłać do Warszawy skompletowany wniosek habilitacyjny. Wniosek pewnie by tam nie trafił, gdyby nie świętej pamięci prof. Piotr Lass, który w swoim niepowtarzalnym stylu zaakceptował mój dorobek i nadał mi należyte kierunek, wektor i pęd. Panie Profesorze – nie wiem, czy tam, gdzie Pan przebywa, subskrybują „Gazetę GUMed", ale mam nadzieję, że tak – bardzo Panu dziękuję!!!

PROF. MARIUSZ SIEMIŃSKI, MBA

Lekarz, specjalista neurologii, specjalista medycyny ratunkowej. Kierownik Katedry i Kliniki Medycyny Ratunkowej GUMed, ordynator Klinicznego Oddziału Ratunkowego UCK w Gdańsku. Autor lub współautor 245 publikacji i doniesień naukowych o łącznym współczynniku oddziaływania wynoszącym 182 oraz Indeksie Hirscha równym 15. Główne obszary prowadzonych badań to: urazy głowy, sepsa, neurologiczne zaburzenia snu, zespół niespokojnych nóg, padaczka. Do jego najważniejszych osiągnięć naukowych należy ocena wpływu oreksyny na funkcjonowanie układu krążenia oraz opis relacji między zespołem niespokojnych nóg a ciśnieniem tętniczym. Twórca konceptu Asystentów Lekarza Oddziału Ratunkowego. Członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Medycyny Ratunkowej (PTMR), Europejskiej Akademii Neurologii (EAN), Europejskiego Towarzystwa Medycyny Ratunkowej (EUSEM) i Technologicznej Grupy Roboczej Międzynarodowej Federacji Medycyny Ratunkowej (IFEM).

Gdy wniosek był złożony, grant realizowany, a dorobek punktowy wzrastał, Klinika Neurologii Dorosłych pożegnała się ze mną, a co ważniejsze – przywitała się ze mną Katedra i Klinika Medycyny Ratunkowej. Panie Profesorze Basiński, dziękuję za to serdeczne zaproszenie! W maju 2018 r. z faktu, że zostałem docentem, cieszyłem się już z nowym zespołem.

Czy ten zwrot w karierze definitywnie wyrwał Pana „ze snu" i wskazał drogę do nominacji belwederskiej?

Rzeczywiście, najpierw zaliczałem punkty na trasie do mojej nowej specjalizacji. „Dowiozłem" do Uczelni troje nowych doktorów: dr Magdalenę Hellman, dr Jacka Szypenbejla i dr Piotra Woźniaka. Ale przyszła pandemia… Kolejny zakręt historii, dzięki któremu mogłem uczestniczyć w następnych projektach publikacyjnych i naukowych. Prof. Markku Partinen zaprosił mnie do udziału w globalnym badaniu oceniającym wpływ pandemii i lockdownu… na zaburzenia snu. Jednocześnie zaczynałem projekty naukowe w obszarze medycyny ratunkowej.

Pod koniec 2020 r. prof. Basiński zakończył swoją misję jako ordynator Klinicznego Oddziału Ratunkowego i kierownik Katedry Medycyny Ratunkowej. Wówczas zacząłem kierować obiema tymi jednostkami.

I w tym momencie po raz drugi interweniował prof. Lass, który przyjrzawszy się przyrastaniu mojego dorobku, zadekretował, że to już ten czas, by zdobywać kolejne literki przed nazwiskiem.

→

I tak w październiku 2021 r. do Pałacu Kultury i Nauki trafiły, osobiście niesione przez moją żonę i syna (ja w tym czasie uczestniczyłem w ostatnim kursie specjalizacyjnym z medycyny ratunkowej), moje profesorskie (*in spe*) dokumenty. Trwał kolejny piękny rok w mojej karierze. W kwietniu zdałem egzamin specjalizacyjny z medycyny ratunkowej. A 21 listopada 2022 r. prezydent RP Andrzej Duda nadał mi tytuł profesora nauk medycznych i nauk o zdrowiu.



Sylwester marzeń na oddziale ratunkowym

Wymienił Pan wielu współpracowników i mentorów. A kto w pierwszym rzędzie był dla Pana mistrzem inspirującym i wprowadzającym w arkana zawodu i działalności naukowej?

Umberto Eco powtórzył za Ortegą y Gassetem, który powtórzył za Izaakiem Newtonem, który powtórzył za Ambrożym Paré, który powtórzył za Bernardem z Chartres, że widzimy więcej, gdyż jesteśmy karłami siedzącymi na ramionach gigantów. Zgadzam się z przedmówcami.

Widziałbym w medycynie dużo mniej, gdyby nie dr Krzysztof Gockowski, pracujący jeszcze do niedawna w Klinice Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii, który pokazał mi, jak można być lekarzem. Prof. Walenty Nyka, od kiedy się poznaliśmy, zachęcał mnie do pracy naukowej i organizacyjnej. Neurologii uczyłem się od dr Ewy Albinger i dr hab. Zyty Baneckiej-Majkutewicz. Prof. Markku Partinen, mój fiński mentor i przyjaciel, nauczył mnie poprawnie formułować problemy badawcze i przelewać je na papier. Prof. Andrzej Basiński zaprosił mnie do świata medycyny ratunkowej. Prof. Piotr Lass, jako niezwykle wymagający obserwator, tchnął we mnie wiarę w mój dorobek i zmotywował do sięgania wyżej. Jestem też bardzo wdzięczny dwojgu inspirującym i wspierającym mnie gdańskim neurologom: prof. Marii Mazurkiewicz-Bełdzińskiej i prof. Jarosławowi Sławkowi.

A teraz, kiedy coraz częściej odgrywam rolę „wprowadzającego w arkana zawodu i działalności naukowej", inspirują i motywują mnie ludzie, z którymi na co dzień pracuję na oddziale ratunkowym. Praca w takich warunkach każdego dnia uwalnia niesamowite pokłady kreatywności w wielu obszarach, a z takim zespołem łatwo być zmotywowanym, żeby stale realizować misję lekarza specjalisty: *Practice, teach, develop*. To są giganci, na których ramionach siedzę.

Jakie są obecnie główne obszary Pana pracy i zainteresowań zawodowych?

Moja meandrująca ścieżka zawodowa pozostawiła we mnie szereg fascynacji. W tej chwili najważniejsza z nich to medycyna ratunkowa – medycyna, która łapie chorobę *in statu nascendi*, w minutach gdy dzieje się najwięcej i gdy najwięcej można zdziałać. Żadna inna gałąź medycyny nie jest tak blisko tego momentu. Mówiąc konkretniej, najbardziej interesują mnie procesy zachodzące w sepsie oraz w ostrej fazie urazowego uszkodzenia mózgu. Medycyna ratunkowa to również szereg frapujących pytań z zakresu nauk o organizacji i zarządzaniu: poszukiwanie rozwiązań optymalizujących proces na oddziale ratunkowym to cudowny, wielodyscyplinarny obszar badań. Wciąż ważne dla mnie pozostają zainteresowania neurologiczne, ale związane z medycyną ratunkową, dotyczące szybkiej diagnostyki bólów głowy czy utrat przytomności i napadów drgawkowych na oddziale ratunkowym. Nie wycofałem się z obszaru medycyny snu – wciąż jestem zaangażowany w prace dotyczące zaburzeń snu w chorobie Parkinsona oraz w wieloośrodkowy europejski projekt dotyczący zespołu niespokojnych nóg.

Jakie jest Pana zaangażowanie w proces dydaktyczny? Czy jest Pan zadowolony z programu i organizacji nauczania prowadzonych przedmiotów?

Pamiętając, że moim zasadniczym miejscem pracy jest szkoła, zdaję sobie sprawę, że esencją „profesorskości" jest nauczanie. Prowadząc zadania naukowe i ordynując oddziałem, realizuję swoje pensum i obserwuję proces dydaktyczny Katedry. Jestem zadowolony z nauczania medycyny ratunkowej, ale w dużej mierze wynika to z faktu, że jestem otoczony lekarzami – fascynatami dydaktyki, którzy wciąż poszukują możliwości polepszania nauczania tej specjalizacji. Moją rolą pozostaje stwarzać warunki dla rozwoju ich kreatywności.

Co Pan uważa za swoje najważniejsze osiągnięcie w życiu naukowym i działalności zawodowej? Z czego czerpie Pan największą satysfakcję w codziennej pracy?

W lipcu 2020 r. w Klinicznym Oddziale Ratunkowym rozpoczęli pracę asystenci lekarza oddziału ratunkowego. Studenci, głównie Wydziału Lekarskiego, którzy wspierając lekarzy, uczą się zawodu. To pierwszy taki projekt w Polsce, szybko podłapany przez inne jednostki w naszym szpitalu, a w ostatnich

→

latach w niektórych polskich oddziałach ratunkowych. Czuję się jego ojcem (chociaż, jak każdy sukces, ten projekt ma wielu ojców). Niedawno od jednego z asystentów lekarza, kończącego studia, dostałem informację z podziękowaniami: [...] *Przez większość studiów miałem wiele wątpliwości co do swoich umiejętności i czy będę w stanie pracować jako lekarz. Dzięki tej pracy teraz zaczynam pracę jako młody lekarz i czuję się pewnie, że pójdzie mi dobrze.* Nie umiem tego przeliczyć na IF czy indeks Hirscha.

Jakie są Pana marzenia i plany na najbliższą przyszłość?

Moje plany i marzenia (zawodowe) wiążą się z medycyną ratunkową. Nasza specjalizacja wciąż jest w wieku młodzieńczym – formalnie w Polsce ma dopiero 20 lat – zatem wiele jest do zrobienia. Chcę, by Katedra i Klinika Medycyny Ratunkowej naszego Uniwersytetu ugruntowała swoją pozycję lidera polskiej medycyny ratunkowej i twórczo wpływała na rozwój tej dziedziny w Polsce, stając się zauważalnym ośrodkiem na mapie Europy. Droga do tego wiedzie przez stałe podnoszenie jakości realizowanych świadczeń, inicjowanie projektów poprawiających jakość oddziałów ratunkowych i prowadzenie wieloośrodkowych badań naukowych – to są cele na najbliższe lata.

Jakie są Pana zainteresowania pozazawodowe. Jak Pan odpoczywa?

Jako odskocznię od nauk medycznych traktuję szeroko pojętą humanistykę – zwłaszcza lektury historyczne i teoretyczno-literackie. Filmowo najchętniej spędzam czas w odległej galaktyce, dawno temu, a muzycznie na ciemnej stronie księżyca. Hałaśliwie promowaną aktywność fizyczną postrzegam głównie jako przyczynę urazów i wizyt w oddziale ratunkowym, niemniej – nie lękam się.

Bardzo celebruję wspólny czas z rodziną: żoną Anią (specjalistą psychiatrii), synem Pawłem (studentem GUMed) i Anikiem (nielekarz, niestudent, ale za to york).

Bardzo dziękuję za rozmowę. Raz jeszcze gratuluję otrzymanego tytułu i życzę dalszych sukcesów naukowych i osobistych. ■

fot. Sylwia Mierzewska, archiwum prywatne

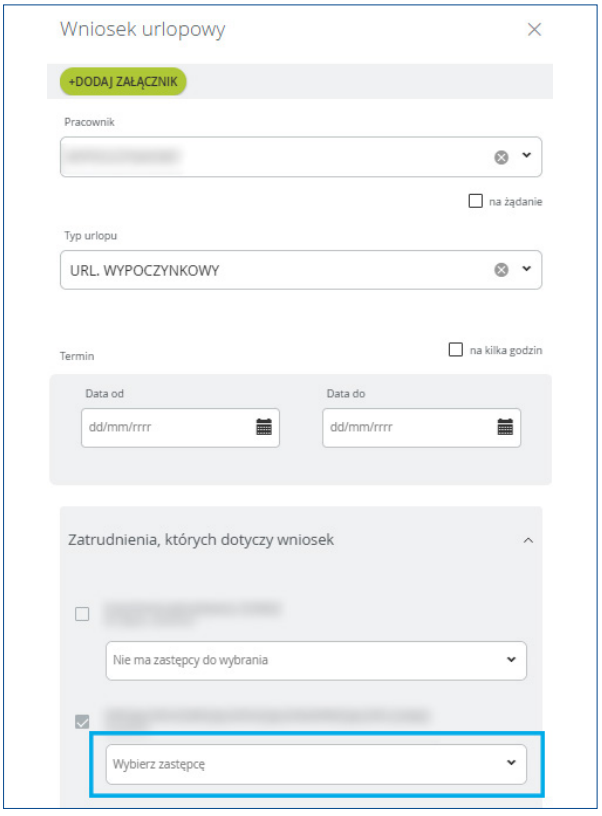
Wprowadzanie zastępstw w systemach IT

Tuż przed świętami i czasem planowania urlopów warto przypomnieć, w jaki sposób przygotować i wprowadzić zastępstwa w systemach informatycznych GUMed – TETA ME i EOD. Przy okazji zwracamy uwagę na fakt, że są to dwa niezależne systemy – pierwszy ma charakter kadrowy, a drugi przeznaczony jest do obsługi wybranych dokumentów elektronicznych. Oznacza to, iż zastępstwo w TETA ME nie jest równoznaczne z zastępstwem w EOD i odwrotnie. W artykule odpowiemy też na pytanie, co zrobić, kiedy pracownik jest już na urlopie, a wyznaczona osoba nie ma dostępu do aplikacji w EOD.

Zastępstwo w TETA ME

Zgodnie z obowiązującym „Regulaminem Pracy GUMed" urlop wypoczynkowy jest udzielany w terminie uzgodnionym z pracodawcą na wniosek pracownika. Wniosek urlopowy jest dostępny w module „Moje urlopy" po zalogowaniu się do portalu pracowniczego TETA ME pod adresem tetame.gumed.edu.pl.

W części „Zatrudnienia, których dotyczy wniosek" pracownik wskazuje osobę, która ma zastąpić go podczas nieobecności. Modyfikacji można dokonać do momentu akceptacji przez przełożonego. Jeśli chcemy zmienić osobę, która będzie pełniła obowiązki zastępcy, po tym, jak wniosek zostanie zaakceptowany, należy ten wniosek anulować i złożyć nowy.



Wniosek urlopowy z możliwością wskazania zastępcy

Po zaakceptowaniu wniosku urlopowego przez bezpośredniego przełożonego w TETA ME, pracownik może rozpocząć urlop.

Szczegółowa instrukcja obsługi wniosku urlopowego jest dostępna pod adresem zgloszenia.gumed.edu.pl. W „Bazie wiedzy" należy wybrać grupę artykułów „TETA ME – Logowanie i tworzenie wniosku o urlop".

Zastępstwo w EOD

Warto jednak od razu ustalić, kto i w jaki sposób będzie zastępował pracownika w zakresie obsługi systemów IT. Od tego zależy płynność obsługi wniosków elektronicznych w zespole.

W systemie EOD konfiguracji może dokonać pracownik, który będzie zastępowany. W tym celu powinien wybrać przycisk „Zastępstwa" z listy do wyboru rozwijanej w ikonie użytkownika, która znajduje się w prawym górnym rogu ekranu. Po wybraniu przycisku „Nowe zastępstwo za mnie" należy uzupełnić dane związane z osobą, czasem i zakresem zastępstwa. Szczególnie ważny jest wybór rodzaju zastępstwa.

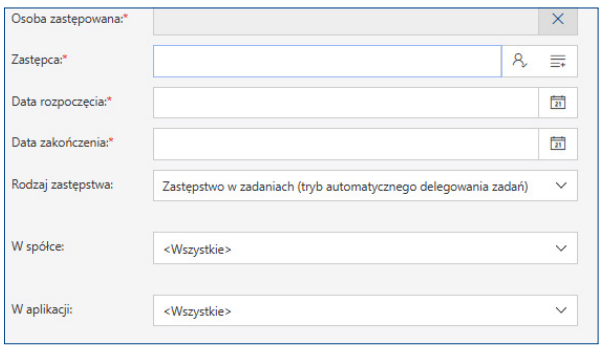
Tryb zastępstwa **„Praca w imieniu zastępowanej osoby z pełnym dostępem"** oznacza, że zastępca, po przełączeniu się w tryb pracy w imieniu osoby zastępowanej (wybór w menu profilu użytkownika), będzie miał pełny dostęp do jej konta. Wszystkie zadania wykonane przez zastępcę będą podpisywane imieniem zastępowanego pracownika.

Drugim rodzajem zastępstwa jest **„Zastępstwo w zadaniach"**. Po uruchomieniu zastępstwa w EOD wszystkie zadania powstałe od momentu udzielenia zastępstwa zostaną przekazane zastępcy. Wyznaczona osoba otrzyma powiadomienie mailowe o nowym zadaniu za osobę zastępowaną.

Dokładny opis poszczególnych działań został umieszczony w instrukcji dostępnej w Extranecie na stronie Działu Cyfryzacji Procesów w sekcji „Wdrożone aplikacje", w kategorii „Inne".

Zastępstwa i HelpDesk

W przypadku kiedy pracownik jest już na urlopie, a osoba zastępowana nie ma dostępu do aplikacji, należy ten problem zgłosić do zespołu HelpDesk IT na e-mail helpdesk@gumed.edu.pl, z dodanym do wiadomości (DW) adresem osoby zastępowanej lub zastępującej. Zgłoszenie powinno ponadto zawierać upoważnienie, wskazywać okres oraz system (TETA ME lub/i EOD), którego dotyczy. W sytuacji gdy zgłoszenie dotyczy systemu EOD, należy też określić jego rodzaj: „Praca w imieniu zastępowanej osoby z pełnym dostępem" lub „Zastępstwo w wybranych aplikacjach/wszystkie".



Formularz konfiguracji zastępstwa w EOD



KATARZYNA TRUN
Kierownik Działu Kadr

W przypadku nieobecności w pracy spowodowanej niezdolnością do pracy (zwolnienie lekarskie, opieka nad dzieckiem czy członkiem rodziny) pracownik winien każdorazowo poinformować bezpośredniego przełożonego o swojej nieobecności i przewidywanym okresie jej trwania. Na podstawie otrzymanej informacji, kierownik wskazuje zastępstwo do EOD i informuje Dział Kadr w celu zmiany ustawień w systemie TETA. Osoby z kadry zarządzającej o zwolnieniu lekarskim powinny poinformować Dział Kadr i wskazać przy tym swojego zastępcę, co zostanie odnotowane w systemach. Informację należy przekazać drogą mailową, a jeśli to niemożliwe – telefonicznie.

Podsumowanie

Od 2022 r. do końca października 2024 r. złożono ok. 45 tys. wniosków elektronicznych w systemie TETA ME, w tym w 2022 r. 15 362, a w 2023 r. 16 051 wniosków.

W EOD od początku obsługi wniosków elektronicznych, czyli od 2020 r., ustawiono łącznie ponad 600 zastępstw, z czego ponad połowa została zgłoszona w 2024 r. Widoczna tendencja wzrostowa jest bezpośrednio związana z wdrażaniem kolejnych aplikacji. Większość zastępstw dotyczy delegowania zadań. Około 10% stanowią zastępstwa „w imieniu", które dotyczą zazwyczaj dłuższych nieobecności. Zachęcamy zatem do dobrej praktyki konfigurowania zastępstw – nie tylko we wnioskach urlopowych, ale także EOD. Ułatwia to i przyspiesza bieżącą obsługę wniosków elektronicznych poszczególnych zespołów. ■

BARTOSZ ORŁOWSKI
Dział Systemów IT

KAMILA KARPIŃSKA
Dział Cyfryzacji Procesów

Rak jajnika pod lupą

Co krążące komórki i płytki krwi mogą powiedzieć o tym nowotworze?



DR N. SPOŁ. AGNIESZKA ANIELSKA
Koordynatorka ds. popularyzacji nauki,
Centrum Analiz Biostatystycznych
i Bioinformatycznych

Rak jajnika to nowotwór podstępny – zazwyczaj rozwija się przez długi czas, nie dając specyficznych objawów. A gdyby można było wychwycić go wcześniej, zanim jeszcze się one pojawią? Na przykład badaniem krwi zdolnym ujawnić pierwsze sygnały nowotworowe dzięki subtelnej analizie komórek? Być może już niedługo będzie to możliwe. Grupa badaczy z Zakładu Onkologii Translacyjnej pod kierunkiem dr hab. Anny Supernat pracuje nad nowatorskimi metodami diagnostycznymi opartymi na analizie płytek krwi i krążących komórek guza, które mogą być kluczem do wczesnego rozpoznania choroby. W tych wysiłkach naukowcy są wspierani przez sztuczną inteligencję.

W 2022 r. stwierdzono w Polsce prawie 5 tys. nowych zachorowań na raka jajnika, przy czym zdecydowaną większość przypadków wykryto w zaawansowanym stadium[1]. W tym samym roku z powodu tego nowotworu zmarło w naszym kraju ponad 3 tys. kobiet.

Rak jajnika jest szczególnie trudny w diagnostyce, a przez to niebezpieczny. Pacjentki z reguły diagnozowane są w późnym (III lub IV) stadium jego rozwoju, kiedy skuteczne leczenie stanowi bardzo duże wyzwanie, a ryzyko nawrotu choroby wzrasta. Dlatego jednym z kluczowych wyzwań, jakie stoją przed współczesną onkologią, jest doskonalenie diagnostyki w celu wczesnego wykrywania nowotworów. Setki akademickich laboratoriów i firm biotechnologicznych pracują nad nowymi metodami, które nie tylko umożliwią wykrycie we krwi subtelnych sygnałów pozwalających na zdiagnozowanie nowotworu na bardzo wczesnym (dobrze rokującym) etapie, ale będą też w czasie rzeczywistym dostarczać lekarzom wiedzy o tym, jaka jest odpowiedź na wdrożone leczenie. Tego rodzaju nowych rozwiązań poszukuje również zespół pod kierunkiem **dr hab. Anny Supernat** z Zakładu Onkologii Translacyjnej. Celem badań, prowadzonych dzięki wsparciu Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, jest opracowanie nowej metody analizy płynnych biopsji pobranych od pacjentek z podejrzeniem raka jajnika[2].

[1] Dane za European Cancer Information System.

[2] Projekt *Wykorzystanie sekwencjonowania pojedynczych krążących komórek guza do analizy płynnych biopsji u chorych na raka jajnika* został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju w ramach programu LIDER.

CZYM JEST PŁYNNA BIOPSJA?

Płynna biopsja to **minimalnie inwazyjna alternatywa dla tradycyjnej biopsji**, w przypadku której fragment guza do oceny pod mikroskopem pobiera się bezpośrednio, na przykład podczas operacji.

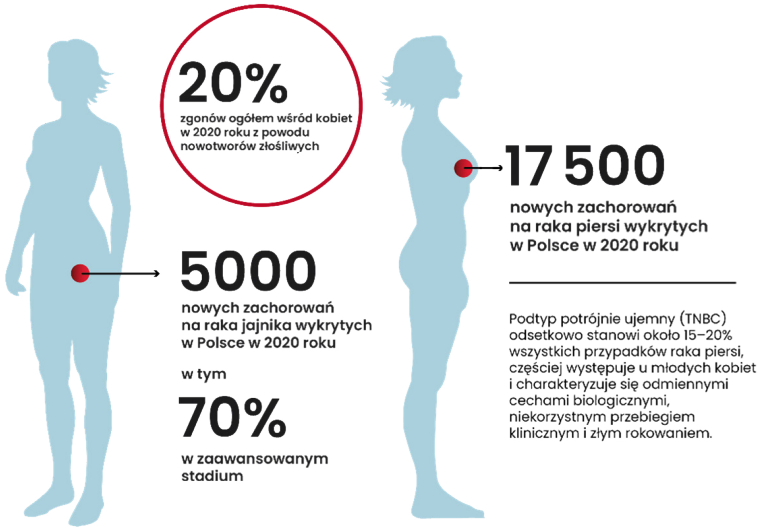
Płynna biopsja zwykle **jest uzyskiwana poprzez pobranie próbki krwi lub innego płynu ustrojowego** (np. moczu, płynu mózgowordzeniowego czy śliny). Procedura ta umożliwia analizę materiału pochodzącego z guza, ale w sposób niebezpośredni, na przykład w postaci krążącego DNA guza (ang. *ctDNA*, *circulating tumor DNA* – frakcja wolnokrążących kwasów nukleinowych), krążących komórek nowotworowych (ang. CTCs, *circulating tumor cells*), a ostatnio także płytek krwi, które zmieniają swój profil RNA pod wpływem choroby nowotworowej. Mała inwazyjność płynnej biopsji umożliwia wielokrotne pobieranie próbek (przed leczeniem, w trakcie, podczas remisji i nawrotu choroby), co umożliwia stałe monitorowanie przebiegu choroby i odpowiedzi na leczenie.

Należy jednak pamiętać, że choć płynna biopsja jest bardzo obiecującym obszarem diagnostyki molekularnej, to złożoność i mnogość generowanych w trakcie analizy materiału danych stwarza konieczność zastosowania bardzo zaawansowanych podejść analitycznych. W przypadku klasycznej morfologii, na podstawie zakresu liczby leukocytów, łatwo jest określić stan powyżej i poniżej normy. W przypadku testów molekularnych nie jest to takie proste. Musimy nauczyć się prawidłowej interpretacji wyników tych badań i lepiej zrozumieć podłoże molekularne choroby nowotworowej. Niezwykle pomocne dla badaczy są w tym przypadku algorytmy uczenia maszynowego, zaprojektowane do wykrywania niewielkich zmian na poziomie DNA, RNA, białek czy metabolitów.

Dlaczego tak trudno wykryć raka jajnika i jak można to zmienić?

– Rak jajnika wciąż pozostaje jednym z największych problemów w onkologii, przede wszystkim ze względu na brak skutecznych metod jego wczesnego wykrywania. Dotychczas nie zidentyfikowano

→



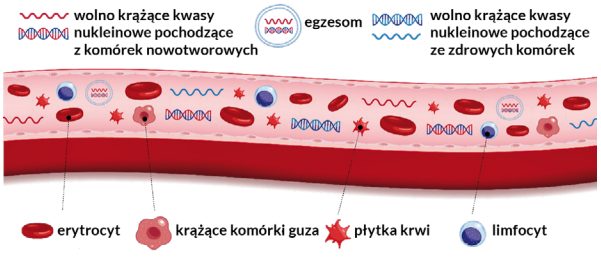
Nowotworyw liczbach

specyficznego markera krwi, który jednoznacznie wskazywałby na obecność tej choroby – mówi **dr hab. Anna Supernat**, kierująca pracami zespołu badaczy. – *Rutynowo stosowane badanie poziomu markera CA-125*[3] *we krwi ma ograniczoną skuteczność, ponieważ jego wartość może być podwyższona również z innych powodów. Zdarzają się też pacjentki chore na raka jajnika, które pomimo zaawansowanej choroby mają niski poziom CA-125.*

Celem zespołu dr hab. Anny Supernat jest stworzenie narzędzia diagnostycznego opartego na nowoczesnych technikach biologii molekularnej, które pozwoliłoby wykryć raka jajnika poprzez analizę krążących komórek guza (ang. CTC, *circulating tumor cells*) i płytek krwi. Metoda ta zakłada wykorzystanie sztucznej inteligencji do analizy cząsteczek RNA obecnych w krążących komórkach guza, leukocytach i płytkach krwi. Szczegółowe badanie tych elementów morfotycznych krwi może dostarczać informacji o obecności raka jajnika.

W ramach projektu badacze analizują profil transkryptomiczny (a więc skład RNA) komórek w płynnych biopsjach, czyli próbkach krwi pobranych od chorych z podejrzeniem nowotworu.

[3] CA-125 to specyficzny marker białkowy występujący w niewielkiej ilości m.in. w komórkach nabłonkowych wyścielających jajniki i jajowody.



Przekrój przez naczynie krwionośne

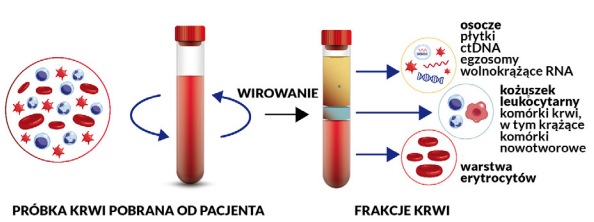
Zidentyfikowanie specyficznych markerów genetycznych związanych z nowotworem jajnika pozwoli na rozpoznanie jego obecności w krwi pacjenta. Jeśli się to uda, będzie można stworzyć nieinwazyjny test, wykrywający raka jajnika w ramach rutynowej diagnostyki.

Jak powstają nowe metody diagnostyczne?

Badania prowadzone przez zespół z Zakładu Onkologii Translacyjnej opierają się na zastosowaniu innowacyjnych technik sekwencjonowania, które pozwalają na analizę krążących komórek nowotworowych i wykrycie nawet pojedynczej komórki. Badania te są wyjątkowo precyzyjne i wymagają zaawansowanej technologii, w tym specjalistycznych platform, takich jak Chromium 10x, która umożliwia sekwencjonowanie nawet 10 tys. komórek w jednej próbce krwi. Sekwencjonowanie leukocytów, płytek krwi i CTC pozwala na rozpoznanie genów aktywnych w komórkach krwi, co jest kluczowe dla identyfikacji biomarkerów raka jajnika.

Równolegle analizowane jest RNA płytek krwi, które przechodzą tzw. edukację nowotworową. Proces ten polega na modyfikacji profilu RNA pod wpływem nowotworu, a zjawisko to może być wykorzystane do wykrywania zmian chorobowych. Obok platformy Chromium 10x w trakcie badań stosowana jest również platforma RT-qPCR, która umożliwia precyzyjne oznaczanie poziomu wybranych transkryptów RNA. W oparciu o wyniki sekwencjonowania i analizę bioinformatyczną, naukowcy stworzyli panel sond RT-qPCR, który umożliwia odróżnienie pacjentów z rakiem jajnika od osób zdrowych.

Sekwencjonowanie pojedynczych komórek nowotworowych (CTC) – trudnych do uchwycenia w krwiobiegu – wymagało wypracowania odpowiednich metod analizy bioinformatycznej. W związku z tym zespół opracował własną procedurę klasyfikacji CTC w oparciu o uczenie modelu na publicznie dostępnych zestawach danych. Dzięki zastosowaniu gdańskich wyników sekwencjonowania, pochodzących z ponad 200 tys. pojedynczych komórek krwi, możliwe było uchwycenie składu RNA leukocytów, charakterystycznego dla chorych na raka jajnika,



Frakcje krwi dostępne w pobranej próbce

a także dokładna charakterystyka profilu RNA CTC wraz z weryfikacją, czy dana komórka nowotworowa jest dodatkowo opłaszczona płytkami krwi – a przez to trudniejsza do wykrycia dla układu immunologicznego i bardziej niebezpieczna.

Odrębna analiza RNA płytek krwi prowadzona w ramach projektu przyniosła obiecujące wyniki. Dzięki przyjętej metodzie sekwencjonowania RNA udało się stworzyć narzędzie diagnostyczne, które wykazuje 84% dokładności w wykrywaniu raka jajnika, przy czułości wynoszącej 88% i swoistości 80%. Z kolei metoda RT-qPCR oparta na płytkach krwi, opracowana w ramach projektu, została zgłoszona do opatentowania i ma potencjał, aby być w przyszłości wykorzystywana jako szybki test diagnostyczny. W międzyczasie prowadzone były eksperymenty, które – obok samego profilu RNA płytek krwi – brały też pod uwagę dane kliniczne, takie jak wiek chorych, płeć dawców krwi[4], liczba płytek krwi w morfologii i poziom markera CA-125. Dzięki połączeniu klasycznych danych kliniczno-patologicznych z molekularnymi udało się uzyskać jeszcze sprawniejsze modele uczenia maszynowego. Również i to osiągnięcie zostało objęte zgłoszeniem patentowym.

Wiele wskazuje więc na to, że płynne biopsje, w szczególności analiza RNA komórek krwi, to narzędzie, które może znacząco zmienić przyszłość diagnostyki onkologicznej. Płytki krwi i leukocyty mają bowiem tę cechę, że wchodzą w kontakt z nowotworem i mogą gromadzić informacje o jego obecności w organizmie, co sprawia, że stają się potencjalnym źródłem danych diagnostycznych. Z kolei metoda RT-qPCR, która została opracowana w ramach projektu, ma szansę w przyszłości wejść do codziennej praktyki klinicznej. Choć wymaga jeszcze szeroko zakrojonych badań klinicznych i walidacji, to potencjał jej zastosowania jest bardzo duży. Badacze GUMed, wraz z zagranicznymi partnerami, planują dalsze testy i rozwój opracowanej technologii, marząc o docelowej komercjalizacji wynalazku.

[4] W przypadku zdrowych ochotników służących modelowi do uczenia się rozróżniania płynnych biopsji osób zdrowych i chorych.



Zespół Centrum Analiz Biostatystycznych i Bioinformatycznych; od lewej: mgr inż. Maksym Jopek, mgr inż. Michał Sieczyński, dr hab. Anna Supernat i mgr Małgorzata Madej | fot. Paweł Sudara

– Gdańsk jest jednym z silniejszych ośrodków badawczych w zakresie onkologii translacyjnej, w szczególności w obszarze płynnych biopsji – przekonuje **prof. Anna Żaczek**, prorektor ds. rozwoju i współpracy i kierownik Zakładu Onkologii Translacyjnej. – *Jestem dumna, że właśnie tutaj powstają innowacyjne rozwiązania, które mogą zrewolucjonizować diagnostykę onkologiczną, poprawić skuteczność leczenia i jakość życia pacjentek. Szczególnie cieszy mnie świadomość, że tematyka ta inspiruje kolejne pokolenie naukowców – wyniki badań prowadzonych w ramach projektu stanowią fundament aż trzech prac doktorskich.*

Międzynarodowa współpraca i globalne perspektywy

Ważnym aspektem projektu jest współpraca z międzynarodowymi partnerami, wśród których wspomnieć należy przede wszystkim zespół z Cancer Center z University Medical Center w Amsterdamie oraz Rondina Lab z Uniwersytetu Utah. Dzięki współpracy badacze mają możliwość rozwijania tworzonych narzędzi na szerszej grupie pacjentów oraz w zróżnicowanych środowiskach klinicznych. Partnerzy zagraniczni są również zainteresowani wprowadzeniem na rynek amerykański innowacji związanych z analizą płytek krwi.

Badania prowadzone przez gdańskich badaczy mogą wpłynąć na znaczną poprawę w zakresie dostępności i skuteczności diagnostyki raka jajnika. Dlaczego? Tradycyjne metody opierają się głównie na badaniach obrazowych, które są kosztowne i nie zawsze dostępne, a także na badaniach genetycznych (np. analizie mutacji BRCA1/BRCA2). Nie wykrywają one jednak wszystkich przypadków choroby lub wykrywają je w późnym stadium, gdy jest już za późno na wdrożenie skutecznego leczenia. Narzędzia oparte na płynnych biopsjach i RNA komórek krwi wypełniają tę lukę diagnostyczną, a ich implementacja może znacząco zwiększyć wczesną wykrywalność choroby.

Warto na marginesie dodać, że znak towarowy przygotowany dla opracowywanej metody diagnostyczne został objęty ochroną i bierze udział w pierwszej edycji konkursu *Znak Towarowy Roku 2023* organizowanego przez Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej.

– Nasze badania pokazują, że zastosowanie analizy RNA komórek krwi ma ogromny potencjał diagnostyczny – mówi **dr hab. Anna Supernat**. – *W przyszłości testy diagnostyczne oparte na płynnych biopsjach mogłyby być wykorzystywane w badaniach przesiewowych, co pozwoliłoby na rutynowe monitorowanie pacjentek z grupy ryzyka i to nie tylko w przypadku raka jajnika, ale także innych typów nowotworów. Nasze eksperymenty pokazują ogromny potencjał tej metody w wykrywaniu raka trzustki, który również stanowi ogromne wyzwanie terapeutyczne. A dzięki współpracy z partnerami zagranicznymi technologia ta ma szansę zyskać uznanie na arenie międzynarodowej.* ■

DR N. SPOŁ. AGNIESZKA ANIELSKA

grafiki – Agnieszka Gawędzka

I Ogólnopolska Konferencja *Guzy i Malformacje Naczyniowe*

W dniach 4-5 października w Łodzi odbyła się I Ogólnopolska Konferencja *Guzy i Malformacje Naczyniowe*, której pomysłodawcami i organizatorami byli **prof. Ewa Bień** z Katedry i Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii GUMed, przewodnicząca Sekcji ds. Anomalii Naczyniowych Polskiego Towarzystwa Onkologii i Hematologii Dziecięcej (PTOHD), oraz **prof. Przemysław Przewratil**, kierownik Katedry i Kliniki Chirurgii i Onkologii Dziecięcej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, przewodniczący Sekcji Naczyniaków i Malformacji Naczyniowych Polskiego Towarzystwa Chirurgów Dziecięcych (PTChD).

Wykłady na konferencji wygłosili światowej sławy eksperci z zakresu diagnostyki i leczenia anomalii naczyniowych u dzieci i dorosłych: **prof. Juan Carlos López Gutiérrez**, prezes elekt International Society for the Study of Vascular Anomalies ze Szpitala La Paz w Madrycie (wykład pt. *Genetic classification and modern approach to vascular anomalies*), **prof. Moritz Wildgruber** z Ludwig-Maximilians-University of Munich (wykład pt. *Electrosclerotherapy with Bleomycine in vascular malformations*), **dr Teresa O** (wykład pt. *Clinical problems and facial nerve reanimation in patients with maxillofacial vascular malformations*) i **dr Milton Waner** (wykład pt. *The role of surgery in management of vascular anomalies*) z Vascular Birthmark Institute of New York w Szpitalu Lenox Hill oraz **dr Wane Yakes** z The Yakes Vascular Malformations Center w Englewood w USA (wykład pt. *The Yakes AVM Classification System: Cracking the Code for Curative Endovascular Treatment Strategies*).

Wydarzenie zgromadziło 140 uczestników z całej Polski, którzy uczestniczyli w wykładach, dyskusjach panelowych i omówieniach trudnych przypadków z dziedziny anomalii naczyniowych. Gdański Uniwersytet Medyczny reprezentowali eksperci z Katedry i Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii, którzy zostali zaproszeni do wygłoszenia wykładów: **prof. Ewa Bień** (wykłady pt. *Guzy naczyniowe o pośredniej złośliwości* oraz *Zastosowanie rapamycyny w leczeniu malformacji naczyniowych*), **dr Małgorzata Krawczyk** (wykład pt. *Terapie celowane w malformacjach tętniczo-żylnych*) oraz **dr Anna Kłosowska** (wykład pt. *Obraz kliniczny i leczenie molekularnie celowane w zespołach przerostowych związanych z mutacją genu PIK3CA*). Do prezentacji ustnych wybrana została praca rezydentki Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii **lek. Małgorzaty Styczewskiej i wsp.** (*A rare subtype of soft tissue sarcoma mimicking craniofacial arteriovenous malformation in an adolescent patient – how to avoid mistake?*) oraz studentów The English Division Pediatric Oncology Scientific Circle: **Weroniki Łyzińskiej i wsp.** (*Kaposiform lymphangiomatosis u 27-letniej pacjentki – opis przebiegu i efektów terapii w ciągu 20 lat obserwacji*) oraz **Joanny Zajączkowskiej i wsp.** (*Leczenie celowane w malformacjach tętniczo-żylnych z wariantem patogennym w genie MAP2K1 – doświadczenia Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii w Gdańsku na podstawie opisu przypadku klinicznego*).

Diagnostyka i leczenie anomalii naczyniowych to temat dotyczący licznej i bardzo heterogennej grupy pacjentów, u których optymalne postępowanie nierzadko przysparza wielu problemów. Temat ten pojawiał się wcześniej na różnych konferencjach naukowych w formie krótkich sesji lub pojedynczych wykładów i wzbudzał duże zainteresowanie lekarzy wielu specjalności. Konferencja *Guzy i Malformacje Naczyniowe* była pierwszym w Polsce interdyscyplinarnym spotkaniem, na którym przedstawiono aktualny stan wiedzy na temat różnych aspektów anomalii naczyniowych u dzieci.

Więcej informacji na temat wydarzenia można znaleźć na stronie internetowej webinar-med.pl/naczyniaki. ■



Uczestniczki konferencji: od lewej: Anna Gabrych, Dominika Duchnevič, dr Anna Kłosowska, dr Małgorzata Krawczyk, prof. Ewa Bień, lek. Małgorzata Styczewska, Lena Głuszkiewicz, Dominika Kozdroń, Weronika Łyzińska i Joanna Zajączkowska | fot. archiwum prywatne

Naukowcy GUMed w Kopenhadze i Atenach

Naukowcy z Katedry i Kliniki Medycyny Ratunkowej wzięli udział w 30th European Emergency Medicine Congress – jednym z największych wydarzeń naukowych poświęconych medycynie ratunkowej, które odbyło się w dniach 12-16 października w Kopenhadze.

Polska reprezentacja pod przewodnictwem **prof. Mariusza Siemińskiego**, w skład której weszli też **lek. Klaudia Krzyżaniak** i **dr Robert Krion**, przedstawiła osiągnięcia badawcze swojej jednostki.

Lek. Klaudia Krzyżaniak wygłosiła prezentację pt. *Unraveling sepsis-associated encephalopathy: a retrospective dive into emergency department admissions* (współautorzy: Anna Wściślak, Sonia Zembrzuska, Natalia Szczygieł, lek. Aleksandra Szymczyk, lek. Aleksandra Abramczyk-Suszek, dr Robert Krion i prof. Mariusz Siemiński), która dotyczyła często obserwowanego w oddziale ratunkowym powikłania sepsy, jakim jest encefalopatia septyczna.

Dr Robert Krion przedstawił dwa badania. Pierwsze, pt. *Incidence and impact of workplace violence on healthcare personnel in polish emergency departments* (współautorzy: lek. Aleksandra Szymczyk, lek. Andrzej Lubiewski, Natalia Glaner i prof. Mariusz Siemiński), dotyczyło wpływu przemocy w miejscu pracy na personel medyczny w polskich oddziałach ratunkowych. Drugie badanie, zatytułowane *Impact of AI-assisted diagnostic information on medical decision-making in emergency medicine* (współautorzy: lek. Aleksandra Szymczyk, lek. Klaudia Krzyżaniak, Anna Wściślak i prof. Mariusz Siemiński), poświęcone było natomiast możliwości wspierania lekarzy przez sztuczną inteligencję w codziennej pracy.



Dr Robert Krion, lek. Klaudia Krzyżaniak i prof. Mariusz Siemiński na kongresie w Kopenhadze | fot. archiwum prywatne

Wszystkie badania spotkały się z dużym zainteresowaniem i zostały bardzo pozytywnie odebrane przez uczestników konferencji z całego świata.

Z kolei od 31 października do 2 listopada lekarze z Katedry i Kliniki Medycyny Ratunkowej wzięli udział w European Resuscitation Council Congress, który należy do największych wydarzeń naukowych w dziedzinie medycyny ratunkowej na świecie. Tegoroczna edycja kongresu odbyła się w Atenach.

Lek. Ewelina Stępniewska przedstawiła prezentację abstraktu pt. *Does suPAR serum concentration on admission predicts IHCA among ED critical patients?*, którego głównym autorem jest dr Piotr Woźniak, a współautorami lek. Jakub Głogowski-Kulasza, lek. Jakub Czeczatka, lek. Rafael Petrosjan oraz prof. Mariusz Siemiński. Praca dotyczy możliwości predykcyjnych wewnątrzszpitalnego zatrzymania krążenia za pomocą markera suPAR u pacjentów w ciężkim stanie przyjętych do Oddziału Ratunkowego. ■

Konferencja APACPH w Korei Południowej

W dniach 23-25 października przedstawiciele GUMed wzięli udział w 55th Asia-Pacific Academic Consortium for Public Health Conference w Busan w Korei Południowej. Nasi reprezentanci uczestniczyli w kilku sesjach naukowych na zaproszenie **prof. Yunhwana Lee** z Yonsei University.

Prof. Tomasz Zdrojewski, kierownik Zakładu Prewencji i Dydaktyki Medycznej, wygłosił wykład pt. *Preventing non-communicable diseases – is it time for oncologists and cardiologists to work together?*, zaś **dr hab. Łukasz Balwicki, prof. uczelni**, kierownik Zakladu Zdrowia Publicznego i Medycyny Społecznej, przedstawił temat *Tobacco control regulations in Poland and European Union with particular emphasis on teenagers and young adult*s.

Wizyta naukowców GUMed w Korei Południowej była częścią projektu Polskiej Akademii Nauk dotyczącego zacieśniania współpracy badawczej w obszarze wspólnych dla obu krajów wyzwań dla zdrowia publicznego, w tym zdrowego starzenia się (*healthy ageing*) oraz narażenia na używki. ■



Dr. hab Łukasz Balwicki, prof. uczelni i prof. Tomasz Zdrojewski
fot. archiwum prywatne

Naukowiec GUMed laureatem *Travel grant* na udział w kongresie ISAC w Stambule

Dr hab. Tomasz Jarzembowski z Zakładu Mikrobiologii Lekarskiej znalazł się wśród laureatów konkursu *Travel grant*, przyznanego na pokrycie kosztów udziału w 33th Interational Congress of Antibiotic Chemotherapy, który odbył się w dniach 3-6 listopada w Stambule.

W wydarzeniu uczestniczyło ponad 600 uczestników z różnych krajów i kontynentów, a badacz GUMed przedstawił wyniki pracy zespołu, w skład którego weszli też: **dr hab. Lidia Piechowicz, prof. uczelni**, kierownik Zakładu Mikrobiologii Lekarskiej; **dr Agnieszka Daca** z Katedry i Zakładu Fizjopatologii; **dr hab. Marlena Zyśk** z Zakładu Medycyny Molekularnej oraz **prof. Wiesław Cubała**, kierownik Kliniki Psychiatrii Dorosłych.

Zaprezentowane wyniki dotyczyły zmian proliferacji bakterii pod wpływem ketaminy. Rezultaty uzyskane przez zespół badaczy GUMed stanowią kolejne już spostrzeżenie autorów wskazujące, że leczenie inne niż przeciwdrobnoustrojowe również wpływa na zmiany lekooporności bakterii. Streszczenie prezentacji zostanie opublikowane w suplemencie czasopisma „Journal of Global Antimicrobial Resistance". ■



Dr hab. Tomasz Jarzembowski (trzeci z prawej w pierwszym rzędzie) wśród laureatów konkursu *Travel grant* i organizatorów kongresu
fot. archiwum prywatne

Nasi studenci na kongresie CIRSE w Lizbonie

Przedstawiciele Studenckiego Koła Naukowego Radiologii Diagnostycznej i Interwencyjnej uczestniczyli w międzynarodowym kongresie CIRSE w Lizbonie. Wśród reprezentantów naszej Uczelni znaleźli się **Julia Ogrodowicz**, **Harshita Kaushik** oraz **Marcin Wczysla** – studenci kierunku lekarskiego English Division.

Wydarzenie, które odbyło się we wrześniu, było okazją do pogłębienia wiedzy z radiologii zabiegowej, a także do →



Julia Ogrodowicz, Marcin Wczysla i Harshita Kaushik na kongresie w Lizbonie | fot. archiwum prywatne

zaprezentowania prac naukowych pt. *Arteriovenous malformation or alveolar soft part sarcoma* (Marcin Wczysla) oraz *Integrated treatment of synchronous ischemic stroke and myocardial infarction* (Harshita Kaushik). Obie prace zostały wykonane pod kierunkiem **dr. Bartosza Regenta** z Zakładu Radiologii UCK. Zespół zajął ponadto pierwsze miejsce w quizie studenckim dotyczącym wiedzy z radiologii zabiegowej.

Dzięki zaangażowaniu w CIRSE Marcin Wczysla został ambasadorem studenckim i otrzymał możliwość odbycia trwającego trzy tygodnie stażu z radiologii zabiegowej na Uniwersytecie Karolinska Huddinge w Sztokholmie. W trakcie stażu asystował przy zabiegach takich jak: TACE, embolizacje, TIPS, stentowanie, PTA, ablacje, PTC, trombektomie oraz samodzielnie wykonywał mniej skomplikowane zabiegi – nefrostomie i urostomie. ■

Studenci zdrowia środowiskowego wzięli udział w kursie *Our Common Baltic*

Grupa studentów z SKN Zdrowia Środowiskowego i Epidemiologii przy Zakładzie Toksykologii Środowiska wzięła udział w międzynarodowym kursie *Our Common Baltic*, zorganizowanym przez Coalition Clean Baltic pod koniec sierpnia w Danii. Kurs trwał sześć dni i był poświęcony głównie ochronie środowiska Morza Bałtyckiego. Nasi studenci aktywnie uczestniczyli w badaniach terenowych i warsztatach edukacyjnych, zdobywając cenną wiedzę na temat ekologii i sposobów ochrony wód.

Pierwszy dzień poświęcono integracji uczestników oraz wprowadzeniu w tematykę kursu. Studenci poznali metody angażowania społeczeństwa w ochronę środowiska oraz wykorzystania nowoczesnych narzędzi, takich jak wprowadzanie elementów gry do edukacji ekologicznej. W drugim dniu skupiono się na temacie nauki obywatelskiej, czyli sposobach, w jakie zwykli obywatele mogą wspierać badania nad stanem Bałtyku. Studenci odwiedzili Morskie Centrum Badawcze oraz uczestniczyli w warsztatach na temat monitorowania plastikowych odpadów i mikroplastików, które stanowią poważne zagrożenie dla środowiska morskiego. Trzeciego dnia studenci uczyli się o biomonitoringu i wskaźnikach zanieczyszczeń, a także mieli okazję poznać bliżej unikalnego mieszkańca Bałtyku – morświna. W ramach warsztatów omawiano wpływ działalności człowieka na wodne ekosystemy oraz sposoby monitorowania ich stanu. Czwarty dzień poświęcono zagadnieniom takim jak zmiany klimatyczne, wpływ gospodarki morskiej na ekosystem oraz zrównoważone planowanie przestrzenne, a piąty – zanieczyszczeniom środowiska, w tym problemowi eutrofizacji, oraz wyzwaniom związanym z rozwojem infrastruktury morskiej.

Kurs zakończył się dyskusją o przyszłości Bałtyku oraz podsumowaniem działań, które każdy z uczestników może podjąć, by pomóc w ochronie naszego wspólnego środowiska. Nasi studenci wrócili pełni energii i nowych pomysłów, które z pewnością przełożą się na ich działania. ■

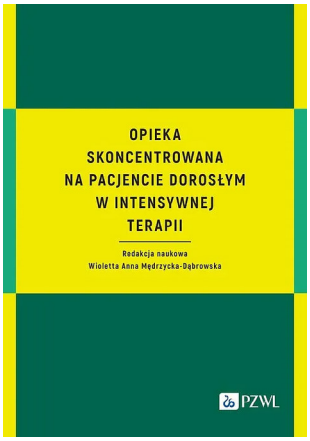
ALEKSANDRA WOJCIECHOWSKA
Studentka II roku zdrowia środowiskowego i BHP II stopnia



Agata Karczewska, Aleksandra Wojciechowska, Katarzyna Grabowska, Sandra Julke, Daria Szczygielska i Natalia Gryń wraz z innymi uczestnikami kursu | fot. archiwum prywatne

Nowa publikacja o pacjencie w intensywnej terapii

Opublikowana nakładem Wydawnictwa PZWL książka *Opieka skoncentrowana na pacjencie dorosłym w intensywnej terapii* jest pierwszym na polskim rynku wydawniczym podręcznikiem, który opiera się na modelu opieki skoncentrowanej na pacjencie i jego rodzinie na oddziale intensywnej terapii. Jej redaktorem naukowym jest **prof. Wioletta Mędrzycka-Dąbrowska**, kierownik Zakładu Pielęgniarstwa Anestezjologicznego i Intensywnej Opieki.



Wspomniany model opieki zachęca do wspólnego podejmowania decyzji i aktywnej współpracy pomiędzy pacjentami, ich rodzinami, opiekunami i pracownikami ochrony zdrowia. Jego wdrożenie wiąże się z wyższym poziomem zadowolenia pacjenta, częstszym przestrzeganiem sugerowanych zmian stylu życia i zalecanego leczenia, lepszymi wynikami i bardziej opłacalną opieką.

Na podręcznik składa się pięć rozdziałów: *Tworzenie środowiska oddziału intensywnej terapii*, *Zapobieganie skutkom niepożądanym na oddziale intensywnej terapii*, *Rekonwalescencja po wypisie z oddziału intensywnej terapii*, *Przyszłość bliska i daleka* oraz *Dobre samopoczucie personelu i pacjentów na oddziale intensywnej terapii*.

Publikacja adresowana jest do pielęgniarek i pielęgniarzy anestezjologicznych oraz innych pracowników ochrony zdrowia zajmujących się opieką nad pacjentem i jego rodziną na oddziałach intensywnej terapii, a także do studentów kierunków medycznych. ■

Publikacja w „The Lancet Diabetes & Endocrinology”

Dr hab. Krzysztof Chlebus z I Katedry i Kliniki Kardiologii, koordynator Krajowego Centrum Hipercholesterolemii Rodzinnej w Gdańsku, jest współautorem publikacji pt. *Association of BMI, lipid-lowering medication, and age with prevalence of type 2 diabetes in adults with heterozygous familial hypercholesterolaemia: a worldwide cross-sectional study* w prestiżowym czasopiśmie „The Lancet Diabetes & Endocrinology” (IF 44), które zajmuje pierwsze miejsce na świecie wśród 186 czasopism z dziedziny endokrynologii i metabolizmu.

W pracy przeanalizowano częstość występowania cukrzycy typu 2 w kohorcie 24 784 pacjentów z heterozygotyczną hipercholesterolemią rodzinną z 44 krajów ze światowego rejestru FHSC. Nie potwierdzono ochronnego wpływu mutacji genetycznej w zakresie FH na występowanie cukrzycy typu 2, co sugerowały wcześniejsze doniesienia z analiz rejestrów krajowych z Holandii, Hiszpanii i Kanady. W pracy określono także najsilniejsze czynniki ryzyka występowania cukrzycy w grupie pacjentów najwyższego ryzyka sercowo-naczyniowego z mutacją genetyczną oraz opisano różnice w częstości występowania cukrzycy między populacjami wszystkich regionów WHO.

Artykuł powstał w wyniku współpracy w ramach działającej od 2015 r. grupy EAS (European Arterosclerosis Society) Familial Hypercholesterolaemia Studies Collaboration (FHSC) – inicjatywy zrzeszającej naukowców z całego świata zaangażowanych w opiekę nad osobami dotkniętymi hipercholesterolemią rodzinną. Krajowe Centrum Hipercholesterolemii Rodzinnej stworzone i prowadzone przez dr. hab. Chlebusa wraz zespołem od początku działania jest zaangażowane w prace FHSC.

Praca jest już czwartą publikacją gdańskiego naukowca w prestiżowym „The Lancet”. Ponadto w bieżącym roku artykuły współautorstwa dr. hab. Krzysztofa Chlebusa opisujące

→

światową kohortę pacjentów z hipercholesterolemią rodzinną, której częścią są pacjenci prowadzeni w ośrodku gdańskim, zostały opublikowane w „JAMA Cardiology" (IF 14,8) (*Sex Differences in Diagnosis, Treatment, and Cardiovascular Outcomes in Homozygous Familial Hypercholesterolemia*) oraz przyjęte do druku w „European Heart Journal" (IF 37,6) (*Overweight, obesity, and cardiovascular disease in heterozygous familial hypercholesterolaemia: the EAS-FH Studies-Collaboration Registry*).

Dotychczasowa łączna wartość publikacji autorstwa dr. hab. Krzysztofa Chlebusa to 611,677 IF oraz 2 970 punków MNiSW. ■

Elshorbagy A, Lyons ARM, Vallejo-Vaz AJ, Stevens CAT, Dharmayat KI, Brandts J, et al. Association of BMI, lipid-lowering medication, and age with prevalence of type 2 diabetes in adults with heterozygous familial hypercholesterolaemia: a worldwide cross-sectional study. Lancet Diabetes Endocrinol. 2024;12(11):811-23. DOI: 10.1016/S2213-8587(24)00221-3

Publikacja w piśmie „Hypertension"

W ostatnim numerze czasopisma naukowego „Hypertension" opublikowano pierwsze wyniki projektu *Wpływ stresu spowodowanego wojną na rozwój i postęp nadciśnienia tętniczego i chorób sercowo-naczyniowych u kobiet-uchodźców z Ukrainy*, prowadzonego w Klinice Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii we współpracy z Kliniką Psychiatrii, a także Université Catholique de Louvain (Belgia) i Uniwersytetem w Lozannie (Szwajcaria).

W artykule *Association of High Blood Pressure With Post-Traumatic Stress Disorder in Ukrainian Women Refugees* wykazano, że częstość występowania zespołu stresu pourazowego (PTSD) wśród uchodźczyń (22%) była 7 razy większa niż wśród Ukrainek przed wojną (3%). Ogólny poziom stresu był istotnie wyższy u kobiet z nadciśnieniem tętniczym, a rozpoznanie PTSD stawiano 9 razy częściej u kobiet z nadciśnieniem tętniczym niż u kobiet bez nadciśnienia, czemu towarzyszyło utrzymujące się poczucie obniżonego bezpieczeństwa.

Hypertension

Planowane są kolejne publikacje uwzględniające szczegółową ocenę układu sercowo-naczyniowego, ponowną ocenę kwestionariuszy stresu i wyniki konsultacji psychiatrycznej. Badania są realizowane w ramach projektu nr 2022/45/P/NZ5/02812 współfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki w ramach konkursu POLONEZ BIS 2 oraz programu ramowego Unii Europejskiej w zakresie badań naukowych i innowacji *Horyzont 2020* na podstawie umowy nr 945339 w ramach działań *Marie Skłodowska-Curie*. Więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronie warscar.mug.edu.pl. ■

Shalimova A, Stoenoiu MS, Manolache N-G, Cubała WJ, Burnier M, Narkiewicz K, et al. Association of High Blood Pressure With Post-Traumatic Stress Disorder in Ukrainian Women Refugees. Hypertension [Internet]. 2024;81(10):e128-31. DOI: 10.1161/HYPERTENSIONAHA.124.23254

Doktoraty i habilitacje

Uchwałą Rady Nauk Medycznych

Stopień naukowy doktora habilitowanego w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki medyczne uzyskali:

DR N. MED. RAFAŁ GAŁĄSKA

Adiunkt; I Katedra i Klinika Kardiologii GUMed, praca pt. *Ocena markerów obrazowych miażdżycy u bezobjawowych pacjentów z hipercholesterolemią rodzinną oraz ciężką hipercholesterolemią i ujemnym wynikiem badania genetycznego.*

DR N. MED. KAMILA EWA KITOWSKA

Adiunkt; Zakład Enzymologii i Onkologii Molekularnej, Instytut Biotechnologii Medycznej i Onkologii Doświadczalnej, Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii UG i GUMed, praca pt. *Analiza roli sygnalizacji receptorów dla czynników wzrostu fibroblastów (FGFR) w progresji nowotworowej oraz opis molekularnego mechanizmu oporności na terapie anty-FGFR.*

DR N. MED. AGNIESZKA ZIENCIUK-KRAJKA

Adiunkt; Klinika Kardiologii i Elektroterapii Serca, II Katedra Kardiologii GUMed, praca pt. *Postępowanie diagnostyczne i leczenie u pacjentów z rzadkimi schorzeniami arytmogennymi zagrożonych wystąpieniem nagłej śmierci sercowej.*

→

Stopień naukowy doktora w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki medyczne uzyskali:

LEK. ANNA HELENA CZARNECKA

Zlecenie dydaktyczne; Katedra i Klinika Dermatologii, Wenerologii i Alergologii GUMed, praca pt. *Analiza współwystępowania otyłości w populacji osób chorych na łuszczycę w aspekcie klinicznym i genetycznym*, promotor – dr hab. Aneta Szczerkowska-Dobosz, promotor pomocniczy – dr hab. Dorota Purzycka-Bohdan.

LEK. PAWEŁ TOMASZ LEMSKI

Były rezydent UCK; Katedra i Klinika Otolaryngologii GUMed, praca pt. *Badanie mechanicznych właściwości kości oczodołu i ich korelacja ze złamaniami typu* blow out *z uwzględnieniem wartości modułu Younga*, promotor – prof. Maria Mazurkiewicz-Bełdzińska, promotor pomocniczy – dr inż. Krzysztof Żerdzicki.

MGR JUSTYNA SAKOWSKA

Doktorantka Studiów Doktoranckich; Katedra i Zakład Immunologii Medycznej GUMed, praca pt. *Stabilność fenotypu limfocytów T regulatorowych w stanach auto- i aloimmunizacji*, promotor – prof. Piotr Trzonkowski, promotor pomocniczy – dr Maciej Zieliński.

Uchwałą Rady Nauk Farmaceutycznych

Stopień naukowy doktora habilitowanego w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki farmaceutyczne uzyskali:

DR N. FARM. MARIUSZ BELKA

Adiunkt; Katedra i Zakład Chemii Farmaceutycznej GUMed, praca pt. *Druk 3D jako nowe i użyteczne narzędzie usprawniania procedur ekstrakcji w analityce farmaceutycznej.*

DR N. FARM. KAROL SIKORA

Adiunkt; Katedra i Zakład Chemii Nieorganicznej GUMed, praca pt. *Peptydy przeciwdrobnoustrojowe – wpływ modyfikacji łańcuchów bocznych aminokwasów oraz przeciwjonów na aktywność biologiczną.*

Stopień naukowy doktora w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki farmaceutyczne uzyskały:

MGR FARM. AGATA KRÓL

Doktorantka; Katedra i Zakład Farmakognozji GUMed, praca pt. *Kultury* in vitro Salvia apiana – *wzrost, profil fitochemiczny oraz wybrane aspekty aktywności biologicznej*, promotor – prof. Maria Łuczkiewicz, promotor pomocniczy – dr Adam Kokotkiewicz.

MGR KORNELIA SAŁAGA-ZALESKA

Doktorantka; Zakład Chemii Klinicznej, Katedra Analityki Klinicznej GUMed, praca pt. *Modyfikacja funkcji nerek przez suraminę w doświadczalnie wywołanej cukrzycy typu 1*; promotor – prof. Maciej Jankowski (rozprawa doktorska została wyróżniona).

Uchwałą Rady Nauk o Zdrowiu

Stopień naukowy doktora w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki o zdrowiu uzyskała

MGR MARZENA MAGDALENA DOMAŃSKA-SADYNICA

Prezes Fundacji *Eksperci dla Zdrowia*; Zakład Ratownictwa Medycznego GUMed, praca pt. *Kompleksowa opieka nad chorym z wczesnym zapaleniem stawów (WZS) jako nośnik wartości zdrowotnej*, promotor – prof. Andrzej Basiński, promotor pomocniczy – dr n. ekon. Małgorzata Gałązka-Sobotka. ■

Z GŁĘBOKIM ŻALEM INFORMUJEMY, ŻE

26 października 2024 r. zmarł

JAN PIOTROWSKI

Były pracownik Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Zatrudniony w latach 1986-1991 na stanowisku ds. obronnych, a w latach 2001-2011 na stanowisku kierownika Sekcji ds. Obronnych.

31 października 2024 r. zmarł

PROF. DR HAB. JANUSZ GALIŃSKI

Dziekan Wydziału Lekarskiego w latach 1996-2005. Były kierownik Zakładu Mikrobiologii Lekarskiej, wieloletni przewodniczący Oddziału Gdańskiego Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów, kierownik Krajowego Ośrodka Typowania Gronkowców Bakteriofagami.

→

Uhonorowany wieloma nagrodami naukowymi, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem „Zasłużonemu AMG", a także Medalem Komisji Edukacji Narodowej i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

zmarła

PROF. DR HAB. RENATA GŁOŚNICKA

Była kierownik Pracowni Badań Specjalnych w Zakładzie Mikrobiologii i Epidemiologii, Pracowni Cytogenetyki i Neurochemii w Zakładzie Fizjologii i Psychologii Pracy, Zakładu Diagnostyki Zakażeń Jelitowych oraz Zakładu Immunologii. Po włączeniu Międzywydziałowego Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w strukturę GUMed pracowała w Zakładzie Mikrobiologii Molekularnej i Serologii – Krajowym Ośrodku *Salmonella* na stanowisku profesora nadzwyczajnego. Pełniła obowiązki kierownika w Zakładzie Mikrobiologii, Immunologii i Epidemiologii MIMMiT oraz zastępcy dyrektora Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej. W latach 2005-2006 kierowała Katedrą Mikrobiologii, była też kierownikiem Zakładu Mikrobiologii Molekularnej i Serologii – Krajowego Ośrodka *Salmonella*. ■

Kadry GUMed

STANOWISKO ADIUNKTA POWIERZONO:

dr n. med. Oldze Rostkowskiej
dr n. farm. Kornelii Saładze-Zaleskiej
dr. n. med. Jakubowi Słupskiemu
dr n. med. Joannie Szarmach
dr n. farm. Ewie Wieczorek-Breitzke
dr. n. med. Adamowi Włodarczykowi

JUBILEUSZ DŁUGOLETNIEJ PRACY W GUMed OBCHODZĄ:

25 lat
dr n. med. Anna Lasecka
dr hab. Rafał Pankowski
prof. dr hab. Magdalena Prokopowicz
prof. dr hab. Marcin Renke

30 lat
dr Joanna Jabłońska-Brudło
dr hab. Andrzej Mital
mgr Jadwiga Mycio
dr n. med. Anna Owczarzak
prof. dr hab. Wojciech Sobiczewski
dr n. med. Mariusz Treder
lek. dent. Adam Wąsek

35 lat
prof. dr hab. Dariusz Kozłowski
dr hab. Krystyna Pieńkowska

40 lat
dr n. med. Michał Penkowski

45 lat
prof. dr hab. Ryszard Pawłowski

PRACĘ W UCZELNI ZAKOŃCZYLI:

mgr Magda Boguska
Elżbieta Ceier
prof. dr hab. Tomasz Gos
prof. dr hab. Andrzej Łachiński
dr Maria Orzelska
mgr Aleksandra Rutkowska
prof. dr hab. Andrzej Skorek
mgr Agata Skrzypkowska-Bela
mgr Katarzyna Sochacka
Wiesława Szupryczyńska
dr Piotr Wychowański

ZMIANY NA STANOWISKACH KIEROWNICZYCH W GRUPIE NAUCZYCIELI AKADEMICKICH:

Z dniem 4.10.2024 r. stanowisko dyrektora ds. gospodarczych powierzono mgr inż. Ninie Gostańskiej.

Z dniem 1.10.2024 r. funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Pielęgniarstwa i Położnictwa powierzono prof. Wioletcie Mędrzyckiej-Dąbrowskiej.

Przełomowa terapia prenatalna ratunkiem dla dzieci z wrodzonymi malformacjami

W UCK dwoje dzieci, u których już w okresie płodowym wykryto rozległe złożone malformacje naczyniowe, zostało poddanych nowatorskiemu leczeniu jeszcze przed urodzeniem. Jest to pierwsze w Polsce i jedno z pierwszych tego typu przedsięwzięć na świecie. – *Dzięki tej terapii dzieci z malformacjami naczyniowymi mają szansę na bezpieczny poród, normalne życie i uzyskanie sprawności zbliżonej do zdrowych rówieśników* – podkreślają specjaliści.

Malformacje naczyniowe to wrodzone nieprawidłowości w rozwoju naczyń limfatycznych, żylnych, kapilarnych czy tętniczych. Nierzadko stanowią poważne zagrożenie dla zdrowia

→

i życia płodów i noworodków. U 16-miesięcznego obecnie Rysia i 3-miesięcznej dziś Gabrysi lekarze zidentyfikowali nieprawidłowości rozwoju naczyń już w życiu płodowym, w drugim trymestrze ciąży. U obojga dzieci malformacje były bardzo rozległe i powiększały się dynamicznie z każdym tygodniem trwania ciąży, grożąc niebezpiecznym uciskiem na narządy.

– *Po wykonaniu prenatalnego rezonansu magnetycznego u mamy Rysia okazało się, że zmiana obejmuje lewą kończynę dolną i pośladek, ale też wnika do miednicy mniejszej i jamy brzusznej. Dodatkowo w 32. tygodniu ciąży stwierdzono u chłopca krwawienie do torbieli malformacji. Stan płodu niebezpiecznie się pogarszał, a w prenatalnych badaniach USG doppler stwierdzono cechy świadczące o postępującej niedokrwistości. Przy współistniejącym wielowodziu u mamy spodziewano się porodu przedwczesnego i istniała obawa, że dziecko urodzi się w złym stanie* – opowiada **prof. Ewa Bień**, zastępca ordynatora Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii UCK, założycielka i przewodnicząca Sekcji ds. Anomalii Naczyniowych Polskiego Towarzystwa Onkologii i Hematologii Dziecięcej oraz konsultant guzów rzadko występujących u dzieci w Polsce. – *Mama Gabrysi trafiła do UCK równo rok później, w czerwcu 2024 r., z olbrzymią, szybko powiększającą się malformacją limfatyczno-żylną okolicy klatki piersiowej, stwierdzoną w badaniu USG u płodu. W prenatalnym badaniu MRI opisano również cechy przebytego krwawienia do malformacji. W przypadku mamy Rysia nie można było czekać do porodu. W literaturze znaleźliśmy tylko dwa doniesienia o prenatalnym zastosowaniu leku antyangiogennego o nazwie Sirolimus (rapamycyna). Mamy duże doświadczenie w leczeniu Sirolimusem guzów i malformacji naczyniowych, ale dotychczas podawaliśmy go tylko noworodkom, dzieciom starszym i młodym dorosłym.*

Po konsultacji między zespołami ginekologów, pediatrów i neonatologów zadecydowano o zastosowaniu innowacyjnego rozwiązana, czyli podaniu leku Sirolimus. Terapię tę stosuje się zazwyczaj u pacjentów po przeszczepach narządów unaczynionych, głównie nerek. Wykorzystanie leku w przypadku malformacji limfatyczno-żylnej miało zahamować wzrost zmienionych patologicznie naczyń krwionośnych i poprawić stan zdrowia płodu. Lek w postaci tabletek przyjmowany jest przez ciężarną, a po przejściu przez łożysko działa w organizmie dziecka. Przebieg terapii monitoruje się przy pomocy poziomów rapamycyny we krwi mamy i dziecka. Rok później taką samą terapię zastosowano u mamy Gabrysi. Na to innowacyjne, pierwsze w Polsce i jedno z pierwszych na świecie leczenie zespół naczyniowy z UCK uzyskał zgodę Niezależnej Komisji ds. Badań Naukowych GUMed.

Rodzice Rysia i Gabrysi, w pełni świadomi powagi sytuacji, podpisali zgody na leczenie *off label* (poza typowym wskazaniem rejestracyjnym) Sirolimusem. U obu pacjentów terapia przyniosła szybki efekt – u Rysia ustąpiło krwawienie do malformacji, a zmiany przestały rosnąć, zaś u Gabrysi obserwowano wyraźne zmniejszanie się malformacji z każdym tygodniem życia płodowego. Dzieci urodziły się w dobrym stanie zdrowia i obecnie przechodzą dalszą terapię w celu zmniejszenia rozmiaru malformacji. Dzięki współczesnym metodom obrazowania lekarze mogą precyzyjnie monitorować postępy leczenia i na bieżąco dostosowywać strategię medyczną.

– *Bez tej terapii u Rysia i Gabrysi konieczne byłyby rozległe interwencje chirurgiczne w pierwszych dniach lub tygodniach życia dzieci, co zawsze wiąże się z podwyższonym ryzykiem. Efekty takich zabiegów mogą być niezadowalające: zmiany mogą szybko odrosnąć, często też potrzeba wielu interwencji, by osiągnąć pożądany efekt. Nam udało się zmniejszyć rozmiary malformacji u obojga dzieci już w okresie życia płodowego, ale też po ich narodzinach, gdyż kontynuujemy leczenie Sirolimusem, uzyskując dalszy efekt terapeutyczny* – podkreśla **Anna Kłosowska**, lekarz prowadzący z Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii UCK. – *U Rysia nie uniknęliśmy zabiegu operacyjnego, ale wykonano go, gdy pacjent miał już kilka miesięcy, a nie zaraz po urodzeniu. Zabieg został przeprowadzony w szpitalu Copernicus przez dr. Dariusza Wyrzykowskiego. Jesteśmy na dobrej drodze do tego, żeby dziecko było sprawne i rozwijało się ruchowo jak jego rówieśnicy. U Gabrysi mamy na razie krótszy okres obserwacji, ale możemy stwierdzić, że zmiany powoli się zmniejszają.*

– *Leczenie Sirolimusem w życiu płodowym to niebywały przełom, który otwiera nowe perspektywy dla rodzin oczekujących dziecka z tego typu wadami* – mówi prof. Ewa Bień. – *Należy jednak podkreślić, że ta innowacyjna terapia wymaga skoordynowanej*



Przedstawiciele Klinik zaangażowanych w leczenie Gabrysi i Rysia razem z małymi pacjentami i ich rodzicami | fot. Sylwia Mierzewska/UCK

współpracy i doświadczenia wielu specjalistów, ścisłego monitorowania przebiegu ciąży oraz efektów, ale i możliwych powikłań leczenia Sirolimusem. Chcę bardzo podziękować zespołowi lekarzy i pielęgniarek z Kliniki Położnictwa i Ginekologii, Ginekologii Onkologicznej i Endokrynologii Ginekologicznej UCK, kierowanej przez prof. Dariusza Wydrę, i Kliniki Neonatologii UCK, kierowanej przez dr Iwonę Domżalską-Popadiuk, oraz zespołom z klinik Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie, opiekujących się Gabrysią i jej mamą. Warto podkreślić, że obie mamy skierowała do ośrodka w Gdańsku dr Magda Rybak-Krzyszkowska, specjalistka położnictwa i ginekologii oraz genetyki klinicznej z Oddziału Klinicznego Położnictwa i Perinatologii CM UJ w Krakowie, a opieką pomiędzy hospitalizacjami w Gdańsku obejmuje dzieci dr Anna Taczanowska-Niemczuk, specjalistka z chirurgii dziecięcej i onkologicznej z Kliniki Chirurgii Dziecięcej CM UJ.

Klinika Pediatrii, Hematologii i Onkologii UCK, kierowana przez **dr hab. Ninelę Irgę-Jaworską**, obejmuje opieką ponad 100 pacjentów z całej Polski z różnymi anomaliami naczyniowymi. Leczone zmiany to: guzy i malformacje naczyniowe (limfatyczne, żylne, tętniczo-żylne, mieszane), a także zespoły przerostowe. Zespół Kliniki współorganizował I Ogólnopolską Konferencję *Guzy i Malformacje Naczyniowe u Dzieci*, która odbyła się w dniach 4-5 października w Łodzi [piszemy o niej na s. 46 – przyp. red.]. W przygotowaniu jest także publikacja wyników prenatalnego leczenia Sirolimusem dzieci z malformacjami naczyniowymi, co może stać się podstawą do opracowania nowych wytycznych terapeutycznych dla innych ośrodków w Polsce i na świecie. ■

MATERIAŁ PRASOWY UCK

Pierwszy w UCK zabieg przezskórnej implantacji zastawki Venus w pozycję płucną

Postęp, jaki dokonał się w interwencyjnym leczeniu wrodzonych i strukturalnych wad serca, umożliwia dziś leczenie coraz większej liczby pacjentów bez konieczności przeprowadzania zabiegów kardiochirurgicznych. Wiele z tych technik stosowanych jest w Klinice Kardiologii Dziecięcej i Wad Wrodzonych Serca UCK od lat. 6 listopada przeprowadzono pierwszy w UCK zabieg przezskórnej implantacji zastawki tętnicy płucnej typu Venus.

Interwencję wykonano u pacjentów po korekcji zespołu Fallota (złożonej siniczej wady serca), u których z czasem doszło do istotnej dysfunkcji zastawki tętnicy płucnej. W przypadku tych pacjentów kolejny bardzo rozległy zabieg kardiochirurgiczny byłby obarczony niezwykle wysokim ryzykiem powikłań, dlatego zdecydowano się na to nowatorskie działanie.

Zabieg przeprowadzony został w Pracowni Kardiologii Inwazyjnej I Kliniki Kardiologii UCK przez **prof. Roberta Sabiniewicza** i **dr. Radosława Targońskiego** z udziałem eksperta w stosowaniu tej metody leczenia – **prof. Sebastiana Góreczneg**o z Kliniki Kardiologii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie. Za znieczulenie ogólne odpowiadał **dr Maciej Kukliński** z Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii UCK.

Zabiegi przebiegły bez powikłań i zakończyły się pełnym sukcesem. Kilka dni później, po badaniach kontrolnych, pacjenci zostali wypisani ze szpitala. Warto podkreślić, że na ten sukces pracował cały zespół Kliniki Kardiologii Dziecięcej i Wad Wrodzonych Serca kierowanej przez **prof. Joannę Kwiatkowską**, a zwłaszcza **lek. Sebastian Ciemny** i **dr Lidia Woźniak-Mielczarek**.



Specjaliści w trakcie zabiegu | fot. UCK

Na zabiegi tego typu czekają kolejni pacjenci, u których wiele lat po korekcji złożonej wady serca doszło do powstania istotnej niedomykalności zastawki tętnicy płucnej.

Zainteresowanych pacjentów zapraszamy do bezpośredniego kontaktowania się z sekretariatem Kliniki Kardiologii Dziecięcej i Wad Wrodzonych Serca UCK. ■

KATARZYNA JAKUBOWSKA
Katedra i Klinika Kardiologii Dziecięcej
i Wad Wrodzonych Serca

O kluczowej roli współpracy – Konferencja *Zdrowe pomaganie*

6 listopada odbyła się konferencja *Zdrowe pomaganie* skierowana do organizacji NGO działających w ochronie zdrowia. – *Organizacje pozarządowe towarzyszyły nam we wszystkich trudnych momentach ostatnich czasów. Zawsze możemy na Państwa liczyć i zawsze czujemy życzliwość i wsparcie z Państwa strony* – podkreślał dr Jakub Kraszewski, dyrektor naczelny UCK, które razem z Miastem Gdańsk zorganizowało to wydarzenie. W konferencji wzięli udział przedstawiciele stowarzyszeń i fundacji z całej Polski.

Organizacje pozarządowe wspierają wiele szpitali w Polsce, jeśli nie wszystkie. Powstają często na bazie osobistych doświadczeń ich założycieli, więc postrzegają pacjenta inaczej – są bliżej chorych. Mimo że znajdziemy je niemalże w każdym szpitalu w Polsce, bywają niewidoczne dla postronnego obserwatora. Ukryte w szpitalnych murach, skupione na działaniu, nie zawsze komunikują swoją obecność na zewnątrz. Wsparcie stowarzyszeń i fundacji, poczynając od zajęć rekreacyjnych aż po materialne darowizny, jest nieocenione. Pełnią one ważną rolę w systemie ochrony zdrowia w Polsce. Ideą konferencji *Zdrowe pomaganie* było umożliwienie stowarzyszeniom i fundacjom zaprezentowania swojej działalności, wymiana doświadczeń, ale też znalezienie obszarów współpracy.

– *Ważne jest, aby wspólnie wypracowywać nowe metody, nowe projekty i działania, którymi możemy zabezpieczać mieszkanki i mieszkańców Gdańska, i realizować oddolne programy trafiające w te miejsca, gdzie pomoc jest najbardziej potrzebna. A kto, jak nie Państwo, aktywistki i aktywiści działający w organizacjach pozarządowych, wiecie najlepiej, jak taką pomoc lokalnie realizować* – mówiła w imieniu prezydent Gdańska Aleksandry Dulkiewicz **Katarzyna Ziemann**, dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego Urzędu Miejskiego w Gdańsku.



Dr Jakub Kraszewski | fot. Sylwia Mierzewska/UCK

– *Jako rektor Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego chciałbym zadeklarować, że w ramach realizacji swojej tak zwanej trzeciej misji, czyli wpływu na społeczeństwo, jesteśmy gotowi do współdziałania we wszelkich obszarach, szczególnie tych, które dotyczą ochrony zdrowia* – podkreślał **prof. Michał Markuszewski**, rektor GUMed. – *Kształcimy i chcemy nadal kształcić wybitnych specjalistów, ekspertów w systemie ochrony zdrowia, lekarzy, pielęgniarki, położne, farmaceutów, ratowników, ale przede wszystkim chcemy kształtować postawę zrozumienia dla problemów drugiego człowieka.*

Istnieje wiele bardzo różnych obszarów opieki zdrowotnej, które wymagają zaopiekowania, a których istnienia sobie nawet nie uświadamiamy, gdyż nie doświadczamy danych problemów bezpośrednio. Świetnym przykładem ukazującym zróżnicowane potrzeby pacjentów były prezentacje w pierwszej części konferencji. W panelu pt. *5 slajdów w 5 minut* o swojej działalności opowiedziało kilkanaście różnych organizacji. Wysłuchaliśmy m.in. historii na temat edukacji i profilaktyki zdrowotnej, ale też osobistych doświadczeń chorych czy ich rodziców, które były przyczynkiem do powstania fundacji lub stowarzyszenia. Oprócz organizacji typowo pacjenckich wybrzmiał również głos lekarzy, którzy obserwując sytuację w swoich klinikach, diagnozując potrzeby wychodzące poza możliwości szpitala, zdecydowali się założyć stowarzyszenia wspierające konkretne jednostki. O działalności Stowarzyszenia Walki z Rakiem Płuca oraz Stowarzyszenia Gdańskiej Onkologii opowiedzieli odpowiednio **prof. Jan Skokowski** i **prof. Jacek Jassem**.

Podsumowaniem prezentacji była debata, moderowana przez **Agnieszkę Michajłow**, podczas której zastanawiano się nad rolą organizacji pozarządowych w systemie ochrony zdrowia w Polsce.

– *Organizacje pozarządowe towarzyszyły nam we wszystkich trudnych momentach ostatnich czasów – i w pandemii COVID-19, i w momencie wybuchu wojny na Ukrainie. Chaotyczne na początku działania administracji publicznej zostały wsparte przez organizacje pozarządowe, dzięki czemu w cywilizowany sposób udało nam się udzielić pomocy potrzebującym chorym. Zawsze możemy na Państwa liczyć i zawsze czujemy życzliwość i wsparcie z Państwa strony. Chcielibyśmy też, żeby wytworzyło się pewne środowisko, żebyśmy się poznali, wymienili pomysły. Pomoże nam to w rozwoju i zrozumieniu pewnych potrzeb* – powiedział **dr Jakub Kraszewski**, dyrektor naczelny UCK.

Marta Czyż-Taraszkiewicz, prezes Fundacji z Pompą, wspominała powstanie prowadzonej przez siebie organizacji: – *Zaczęło się od choroby syna. Na początku działaliśmy skromnie, przy Oddziale Hematologii Dziecięcej UCK, ale z biegiem czasu*

nasza działalność się rozwijała. Od 2021 r., czyli remontu Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii, wspieramy całą Klinikę, mamy też poparcie dyrekcji. Udało nam się zintegrować różne środowiska. Nasza współpraca wygląda dobrze, realizujemy kolejne projekty.

Przedstawiciele NGO chcą mieć realny wpływ na sytuację pacjenta. Posiadając wiedzę zdobytą na podstawie własnego doświadczenia pacjenckiego, starają się dojść do głosu zarówno w Polsce, jak i na arenie międzynarodowej, gdzie w niektórych obszarach zyskują już możliwość współdecydowania.

– *Uznanie organizacji pacjenckich za partnera w wymianie wiedzy i doświadczeń to podstawa* – dodał **Tomasz Grybek** z Fundacji Bohatera Borysa. – *Pacjenci, szczególnie w chorobach rzadkich, są ekspertami w swojej dziedzinie i warto z tego korzystać. Bez zaufania i budowania partnerstwa nie da się dobrze współdziałać. Współdzielone przywództwo, czyli współdecydowanie NGO, to konieczność. A my, przedstawiciele organizacji pozarządowych, sami musimy nauczyć się funkcjonować w partnerstwie, na równi z innymi podmiotami.*

– *Działamy wspólnie z NGO. Musimy się znać, gdyż identyfikacja potrzeb jest niezmiernie ważna, a najszybciej identyfikują je właśnie organizacje pozarządowe. Musimy znaleźć platformę, na której możemy się spotykać, a rolą miasta jest stworzenie takiej przestrzeni* – zaznaczył **Marek Jankowski**, dyrektor Gdańskiego Ośrodka Promocji Zdrowia i Profilaktyki Uzależnień.

Na koniec konferencji wysłuchaliśmy dwóch wykładów. Jednym z kluczowych dla organizacji pozarządowych tematów jest znalezienie finansowania na wdrażane projekty. O pułapkach „grantozy" i alternatywnych sposobach na pozyskanie pieniędzy opowiadała **Marta Dietrich** z Fundacji RC, partnera wydarzenia, podczas wykładu *Fundraising – sposób na zdrowe relacje z finansami organizacji*. Natomiast wiedzą na temat wdrażania projektów, które będą nie tylko innowacyjne, ale też dobrze przemyślane, dopasowane do odbiorcy, dzieliła się **Natalia Siuda** z Fundacji Inicjowania Rozwoju *Up Foundation*.

Podczas konferencji swoją działalność zaprezentowały: Fundacja *Pomorski Dom Nadziei*, Fundacja *Transplantacja LIVERstrong*, Stowarzyszenie Walki z Rakiem Płuca, Fundacja z Pompą – Pomóż Dzieciom z Białaczką, Fundacja *Toczeń Polska*, Fundacja *OmeaLife*, Pomorskie Stowarzyszenie Chorych na Nowotwory Głowy i Szyi, Fundacja *Mam Marzenie*, Fundacja Hospicyjna, Stowarzyszenie Gdańskiej Onkologii, Stowarzyszenie *Przyjazna Dłoń*, Stowarzyszenie *Różowy Motyl*, Stowarzyszenie *Miastenia Gravis* FACE to FACE, Alivia, Fundacja Bohatera Borysa, Parkinson w Oliwie – Park On oraz Fundacja *StwardnienieRozsiane.info*.

Wydarzenie zostało objęte patronatem honorowym Rzecznika Praw Pacjenta, Marszałka Województwa Pomorskiego, Wojewody Pomorskiego, Rektora Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, Związku Uczelni Fahrenheita oraz Polskiej Unii Szpitali Klinicznych, a także patronatem medialnym Radia Gdańsk i TVP 3 Gdańsk.

Relację z konferencji można obejrzeć pod adresem tiny.pl/2mq4hk77. ■

WIOLETA WÓJCIK
Zespół ds. Promocji i PR UCK

UCK laureatem konkursu *Zdrowa Przyszłość – Inspiracje*

UCK zdobyło 2. i 4. miejsce w konkursie *Zdrowa Przyszłość – Inspiracje*. Gala finałowa konkursu odbyła się 7 listopada w Warszawie. Nagrodę odebrali lek. Adam Sudoł, zastępca dyrektora naczelnego ds. logistyki medycznej UCK, i Wioletta Kaliszan, kierownik Apteki Szpitalnej UCK.

Na drugim miejscu wśród wyróżnionych w konkursie *Zdrowa Przyszłość – Inspiracje*, do którego swoje innowacyjne projekty zgłaszają polskie szpitale, znalazł się najnowocześniejszy w Europie robot do produkcji leków cytotoksycznych, którym może pochwalić się Apteka Szpitalna UCK. Zastosowanie urządzenia nagrodzono w kategorii *Nowatorskie produkty i usługi poprawiające jakość życia, zdrowia i dostęp do usług*. W kategorii *Innowacje w szpitalu – medycyna – nowatorskie metody leczenia* na czwartym miejscu znalazło się podwójne jednoczasowe przeszczepienie płuc i serca oraz pierwsze w Polsce operacje u dzieci wykonane z wykorzystaniem robota chirurgicznego.



Lek. Adam Sudoł i Wioletta Kaliszan
fot. materiały organizatora

Więcej informacji na temat tych osiągnięć znajdą Państwo w pod następującymi adresami: tiny.pl/bgrmxdfy (Apteka Szpitalna), tiny.pl/mt3z1k7q (jednoczasowe przeszczepienie serca i płuc) oraz tiny.pl/3w61k1fw (operacje u dzieci). ■

MATERIAŁ PRASOWY UCK

Koncert fortepianowy z cyklu *aMuz w UCK*

Koncerty studentów Akademii Muzycznej wróciły po wakacyjnej przerwie do UCK. Tym razem usłyszeliśmy utwory Jana Sebastian Bacha, Nikołaja Medtnera oraz Juliusza Zarębskiego w wykonaniu muzyków z klasy fortepianu.



Od lewej: dr Magdalena Ochlik-Jankowska, Arturo Gutiérrez, Lāsma Meldere, Ryszard Chwalisz, dr hab. Andrzej Kacprzak, dr Jakub Kraszewski
fot. Sylwia Mierzewska/UCK

Koncert międzynarodowych wykonawców odbył się 28 października na pierwszym piętrze budynku Centrum Medycyny Inwazyjnej UCK. Pochodzący z Hiszpanii **Arturo Gutiérrez** zagrał wybrane fragmenty z *VI Partity e-moll* Bacha, usłyszeliśmy również *Skazkę* op. 42 rosyjskiego kompozytora Nikołaja Medtnera w wykonaniu **Ryszard Chwalisza**. Ostatnim utworem były *Róże i ciernie* op. 13 Juliusza Zarębskiego, który zaprezentowała **Lāsma Meldere**, studentka z Łotwy. W koncercie uczestniczyli także **dr hab. Andrzej Kacprzak**, prorektor ds. artystycznych aMuz, oraz **dr Magdalena Ochlik-Jankowska**, prorektor ds. studenckich i promocji aMuz.

Koncerty przyciągają przebywających w szpitalu pacjentów i pracowników, którzy na tyle, na ile pozwalają im obowiązki, przysiadają na chwilę, by wsłuchać się w piękne wykonania muzyków. Niestandardowa przestrzeń daje muzyce możliwość płynięcia po korytarzach szpitala i niesienia słuchaczom radości i wytchnienia. Dziękujemy za te wyjątkowe muzyczne doznania i – jak zwykle – czekamy na więcej. ■

MATERIAŁ PRASOWY UCK

Festiwal *Open House* w UCK

W tym roku nasz Szpital dołączył do grona uczestników Festiwalu *Open House* Gdańsk, którego 7. edycja została zorganizowana w dniach 18-20 października w dzielnicy Aniołki.

Wśród bardzo bogatego programu festiwalu znalazł się m.in. spacer po terenie UCK, który poprowadziła **Aurelia Bladowska**, historyczka architektury i monografistka Szpitala Miejskiego w Gdańsku-Wrzeszczu. Przewodniczka opowiedziała o sięgającej pierwszych lat po wojnie historii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego, zmianach jego zabudowy i sposobach leczenia pacjentów.



Uczestniczki i uczestnicy spaceru | fot. Paweł Jóźwiak

W ramach festiwalu odbyło się także oprowadzanie po Centralnym Laboratorium Klinicznym UCK, które poprowadziła **Małgorzata Dąbrowska**, kierowniczka Laboratorium, absolwentka analityki medycznej, prawa i studiów MBA. Przewodniczka opowiedziała uczestnikom m.in. o innowacyjnych rozwiązaniach, jakie wprowadzono w Laboratorium, skracając w ten sposób czas uzyskiwania wyników. ■

MATERIAŁ PRASOWY UCK

Grudzień 1981



DR JAROSŁAW WITTMANN
Absolwent Akademii Medycznej w Gdańsku, w latach 1985-1999 pracownik Katedry i Kliniki Ortopedii AMG

13 grudnia 1981 r. Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego ogłosiła w Polsce stan wojenny, w nocy z 13 na 14 grudnia odbyła się pierwsza pacyfikacja Stoczni Gdańskiej im. Lenina, a następnej nocy kolejna. W stoczni pozostało ok. 400 osób, w tym blisko 150 stoczniowców, ok. 150 pracowników innych branż z Trójmiasta, ok. 100 studentów (UG, PG oraz Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni) oraz Krajowy Komitet Strajkowy NSZZ „Solidarność". Ci wszyscy ludzie 15 grudnia brali udział w proteście na terenie stoczni. Na jego czele stał obecny senator Bogdan Borusewicz i Anna Walentynowicz. Istniała obawa, że tym razem, podobnie jak w 1970 r., ZOMO użyje broni.

Na terenie Stoczni Gdańskiej przy bramie nr 2 (wejście główne) mieścił się mały szpital stoczniowy o profilu zachowawczym. Tego dnia wysłano do niego grupę studentów medycyny, członków Studenckiego Koła Chirurgicznego AMG, by wsparli działania medyczne w razie użycia ostrej amunicji przez ZOMO lub wojsko. Obecnie trudno jest mi jednoznacznie stwierdzić, kto był inicjatorem zorganizowania dodatkowej pomocy medycznej dla protestujących. Dla zapewnienia możliwości w miarę bezpiecznego przemieszczania się studentów po Trójmieście wyposażono ich w glejt od ówczesnego prorektora prof. Zbigniewa Korolkiewicza, poświadczający, że grupa stanowi wsparcie medyczne i została utworzona za jego wiedzą i zgodą. Pismo zawierało nazwiska 6 lub 8 studentów – co jakiś czas dyżurujący mieli się zmieniać. Znalazłem się na tej liście, będąc studentem V roku, a oprócz mnie na pewno byli na niej Stanisław Bohdanowicz (IV rok), Aleksander Stanek i Grzegorz Raczak (V rok). Wydaje mi się, że na liście byli też Piotr Banach i Jasiu Bałanda, a może i Maciej Krynicki.

Razem ze Stasiem Bohdanowiczem dotarliśmy do szpitala stoczniowego 15 grudnia w godzinach popołudniowych. Zgłosiliśmy się do ówczesnej ordynator, dr Teresy Buczkowskiej, z pismem od prof. Korolkiewicza, oferując naszą pomoc. W szpitalu zastaliśmy tylko dwie pielęgniarki; nie było tam ambulatorium chirurgicznego, a jedynie izba przyjęć. Liczba narzędzi i opatrunków była dostosowana do profilu placówki, a więc nie wystarczyłaby, gdyby koniecznym okazało się udzielenie pomocy znacznej liczbie rannych.

Za naszą namową dr Buczkowska skontaktowała się telefonicznie z dyrektorem Stoczni Gdańskiej w celu nakłonienia go do wyrażenia zgody na otwarcie w ramach ostrego dyżuru pobliskiej Przychodni Przystoczniowej, w której mieściło się dobrze wyposażone ambulatorium chirurgiczne. Dyrektor nie wyraził na to zgody, uzasadniając, że wszyscy pracownicy stoczni zostali wezwani do jej opuszczenia, a ci, którzy nie zastosowali się do polecenia i wraz z innymi członkami protestu pozostają na terenie stoczni, zdecydowali się na to na własne ryzyko. Pozostało nam dzwonić do znajomych na oddziałach chirurgicznych Szpitala Wojewódzkiego, Szpitala na ul. Łąkowej i Akademii Medycznej z prośbą o użyczenie sprzętu chirurgicznego i materiałów opatrunkowych. Wszyscy odmówili, tłumacząc się koniecznością zapewnienia bieżącej obsady dyżurowej; nikt też nie chciał wziąć na siebie odpowiedzialności w razie zagubienia sprzętu. W tej sytuacji musieliśmy czekać na to, co przyniesie nadchodząca noc i następny dzień.

Napięcie wśród nas narastało. Czekaliśmy na nocną pacyfikację, gdyż poprzednie (z 13 na 14 i z 14 na 15 grudnia) też odbyły się nocą. Pod bramą nr 2 protestujący położyli butle z acetylenem oraz zastawili ją naczepami do transportu ciężkich elementów konstrukcyjnych. W międzyczasie zostały dla nas przygotowane zaświadczenia podpisane przez dr Buczkowską, uzasadniające naszą obecność na terenie Stoczni Gdańskiej. Trochę podsypialiśmy na kozetkach w izbie przyjęć, trochę wychodziliśmy poza szpital i rozmawialiśmy z protestującymi. W ich zachowaniu również wyczuwało się znaczne napięcie. Spotkałem tam mojego nauczyciela języka angielskiego z ogólniaka, mgr. Erecińskiego. Kilku działaczy Solidarności powierzyło mi swoje legitymacje związkowe, abym w razie czego przekazał je ich rodzinom. Liczyli się z najgorszym. Schowałem je i kilka dni później rozwoziliśmy je z kolegą po Trójmieście.

Od bardzo wczesnych godzin porannych dnia następnego przed bramę nr 2 zaczęły stopniowo nadjeżdżać jednostki ZOMO i wojska. Wraz z kolegą Bohdanowiczem weszliśmy na najwyższą kondygnację szpitala, aby stamtąd obserwować rozwój sytuacji i nie znaleźć się na ewentualnej linii ognia. Ok. godz. 6:00 pod bramę podjechał czołg. Na jednej z naczep od strony protestujących stał z megafonem Borusewicz i nawoływał wojsko do odstąpienia od pacyfikacji robotników – bezskutecznie. Czołg kilkukrotnie uderzył w bramę, by ją finalnie wyważyć. Stworzona przez protestujących zapora rozleciała się jak domek z kart. Na szczęście Borusewicz zdążył zeskoczyć z naczepy i schronił się w szpitalu. Tam, podobnie jak kilku innych, został przebrany w piżamę pacjenta i ulokowany na jednym z oddziałów. Legitymacje związkowe „pacjentów" zostały przyklejone plastrami pod podstawę starej wagi lekarskiej stojącej w poczekalni izby przyjęć.

W ślad za czołgiem w głąb stoczni weszły formacje ZOMO. Protestujący nie stawiali czynnego oporu. Część z nich wycofała się w kierunku Stoczni Remontowej, a część rozbiegła się

→

po halach produkcyjnych. Ok. 20 minut później do izby przyjęć przyprowadzono dwie osoby – mężczyznę i kobietę w wieku ok. 20-22 lat. Oboje doznali obrażeń w wyniku upadku podczas ucieczki przed ZOMO. Mężczyzna miał ranę ciętą na przedniej stronie rzepki kolana, a kobieta ranę tłuczoną głowy. Obie rany zaopatrzyłem chirurgicznie w asyście kolegi Bohdanowicza. Poszkodowani zostali w izbie przyjęć w ramach obserwacji i oczekiwali na transport medyczny. Przez następne godziny byliśmy świadkami, jak ZOMO legitymowało i wyprowadzało złapanych protestujących. Pracowników stoczni w większości wypuszczano, pozostałych niestety nie. Selekcji dokonywało kilku osobników ubranych w odzież ochronną i kaski, którzy wyglądali jak stoczniowcy, ale na ramionach mieli założone opaski z napisem MO. W stołówce zakładowej przetrzymywano zatrzymanych studentów.

W międzyczasie zaczęły przyjeżdżać karetki, którymi sukcesywnie zabierano z izby przyjęć opatrzonych przez nas poszkodowanych oraz niektórych pacjentów ze Szpitala Stoczniowego, w tym przebranych za pacjentów działaczy Solidarności. Gdy pielęgniarki poinformowały nas, że kilku ubranych po cywilu osobników zaczęło o nas dopytywać, podjęliśmy z kolegą Bohdanowiczem decyzję, że po ewakuacji wszystkich poszkodowanych i my karetką opuścimy stocznię. Dla nas jednak transportu medycznego już nie było, bowiem w mieście rozpoczęły się zamieszki. Kolega Bohdanowicz mieszkał w Gdyni i miał słuszne obawy co do możliwości dotarcia do miejsca zamieszkania. Opuścił stocznię ok. godz. 16:00 przez bramę główną, gdzie został wylegitymowany. Zaświadczenie od dr Buczkowskiej zrobiło swoje.

Zostałem z dwiema pielęgniarkami w Izbie Przyjęć. Pod bramę nr 2 stopniowo zaczął napływać tłum mieszkańców Trójmiasta, którzy składali kwiaty i skandowali pod adresem ZOMO: *Mordercy, mordercy!*. Ktoś pod bramą złożył wieniec, który został ostentacyjnie wyrzucony za płot przez jednego z funkcjonariuszy. To przelało czarę goryczy. Tłum napierał na bramę. Wezwano ludzi do rozejścia się, a następnie zaczęto strzelać gazem łzawiącym. Na nieszczęście ZOMO wiatr zepchnął chmurę gazu w kierunku ich szeregów, co spowodowało ich załamanie, gdyż nie mieli masek przeciwgazowych. Nie spodziewaliśmy się, że to oni będą pierwszymi pacjentami w Izbie Przyjęć. Pielęgniarki płukały im oczy solą fizjologiczną, nie szczędząc przy tym kąśliwych przytyków.



W studium wojskowym AMG; od lewej: Jerzy Smutek (były adiunkt w Klinice Ginekologii), Jarosław Wittmann, Aleksander Stanek, w głębi Bogusław Figlewicz (były asystent w Klinice Chirurgii Dziecięcej); listopad 1981 r. | fot. archiwum prywatne

Krótko po tym ZOMO uderzyło znacznymi siłami na zgromadzonych mieszkańców Trójmiasta, zmuszając ich do wycofania się w kierunku Błędnika i dworca kolejowego Gdańsk Główny oraz na ul. Jana z Kolna w kierunku na Nowy Port. W miarę upływu czasu starcia z protestującymi na ulicach przybierały na sile. Coraz częściej słychać było jadące na sygnale karetki pogotowia ratunkowego. W tym czasie trafili do nas kolejni pacjenci – żołnierze z czołgów i pojazdów opancerzonych, którzy mieli cechy pierwszej fazy odmrożenia w obrębie stóp. Zostali zaopatrzeni medycznie. Na grzejnikach w poczekalni suszyli mokre skarpety i przemoczone buty wojskowe.

Od strony dworca dochodziły odgłosy walki (wybuchy petard i gazów łzawiących). Tym razem ZOMO zostało otoczone przez protestujących. Po zapadnięciu zmroku starcia znacznie przybrały na sile, czego wynikiem była coraz większa liczba rannych funkcjonariuszy ZOMO przywożonych do izby przyjęć. Najczęstszymi obrażeniami były krwiaki goleni, obejmujące niekiedy trzy czwarte przedniej strony tej części ciała. Dzisiaj, będąc już doświadczonym ortopedą, mogę z dużą dozą pewności stwierdzić, że co najmniej połowa zomowców, którzy do nas trafili, miała złamanie kości korowej piszczeli od strony przedniej. Dowiedziałem się od nich, że obrażenia powstały w wyniku uderzeń kostką brukową rzucaną po ziemi jak kula do kręgli. Wielu poszkodowanych funkcjonariuszy było bardzo pobudzonych, domagali się jedynie zaopatrzenia krwawiących ran na goleniach, aby mogli wrócić na linię starć. Nie wyczuwałem od nich alkoholu. Być może byli pod wpływem innych środków pobudzających, a może po prostu reagowali emocjonalnie.

W miarę upływu czasu zaczęto przywozić coraz ciężej rannych z obrażeniami twarzoczaszki i tułowia. Było też dwóch rannych z ranami kłutymi tułowia. Jeden z nich miał ranę kłutą jamy brzusznej, a jego stan stopniowo się pogarszał pomimo podawania płynów infuzyjnych. Drugi miał powierzchowną ranę kłutą klatki piersiowej. Wyglądało to tak, jakby ostre narzędzie ślizgnęło się po żebrach. Zaczęto również zwozić rannych protestujących, którzy z powodu doznanych obrażeń nie byli w stanie uciekać. W pewnym momencie liczba poszkodowanych oraz rodzaj ich obrażeń zaczęły przekraczać nasze możliwości i kompetencje (dwie pielęgniarki, student V roku medycyny, a tylko od czasu do czasu internista z oddziału). W tej sytuacji ponownie dzwoniliśmy do Akademii Medycznej i na Łąkową z prośbą o wsparcie chirurgiczne.

Wsparcie w końcu dotarło. Przyjechał dr Jaśkiewicz z AMG ze sprzętem medycznym. Dotarli też z Łąkowej koledzy Stanek, Krynicki i Raczak, przynosząc ze sobą tace z narzędziami. Podczas gdy dr Jaśkiewicz oceniał stan ciężej rannych, wraz z kolegą Stankiem udaliśmy się

→

pod nadzorem ZOMO na kilkanaście minut do przetrzymywanych studentów w stołówce, aby udzielić pomocy medycznej także im. Kilku z nich miało powierzchowne rany tłuczone głowy, które zaopatrzyliśmy na miejscu. Przy okazji dyskretnie przekazaliśmy im informacje o tym, co dzieje się na zewnątrz. Koledzy opuścili szpital, choć trudno powiedzieć, o której godzinie.

Ok. godz. 20:00 usłyszeliśmy salwy armatnie. Wyszedłem na zewnątrz i spytałem stojącego obok żołnierza, co się dzieje. Odpowiedział, że w okolicach dworca czołgi strzelają w kierunku tłumu ślepą amunicją. W tym czasie pod szpital podjechały wozy strażackie z wybitymi przednimi szybami i potłuczonymi reflektorami. W pewnym momencie, z pewnością znaczenie przez 20:00, podszedł do mnie na izbie przyjęć zomowiec i poprosił o rozmowę na osobności. Poinformował mnie, że jest od majora Muchy (kilka dni później dowiedziałem się, że major należał do mieszczącej się przy ul. Kartuskiej kompanii ZOMO), i poprosił, abym jego i kilkunastu jego kolegów ukrył gdzieś w szpitalu, gdyż nie chcą brać udziału w starciach z mieszkańcami Trójmiasta, bo sami są z Gdańska. Po wpisaniu ich w rejestr pacjentów zostali umieszczeni na strychu szpitala. Nie wiem, co działo się z nimi później.

Dr Jaśkiewicz dzięki swoim koneksjom załatwił transport sanitarny, którym stopniowo wywożono najpoważniej rannych. Ok. godz. 21:00 przyjechała karetka transportowa bez sanitariusza i dzięki temu załapałem się na transport z nieprzytomnym demonstrantem przywiezionym uprzednio przez ZOMO. Podczas procedury wypisania pacjenta z izby przyjęć i umieszczenia go w karetce poszedłem do dr Buczkowskiej, aby się „odmeldować". Gabinet był otwarty, lecz jej nie zastałem. Pamiętając o smutnych panach, którzy tego dnia o nas wypytywali, zdecydowałem się zabrać z jej biurka listę studentów rekomendowanych przez prof. Korolkiewicza jako wsparcie medyczne, aby nikt z nas nie miał niepotrzebnych kłopotów. Zbiegłem do izby przyjęć i pożegnałem się z pielęgniarkami. Dr Jaśkiewicz był zajęty. Czas naglił. Wsiadłem do karetki. Przebijaliśmy się przez tłum protestujących w kierunku Szpitala Wojewódzkiego (chyba jechaliśmy przez Błędnik, a potem ul. 3 Maja). Wielokrotnie nas zatrzymywano i sprawdzano, czy nie wieziemy zaopatrzenia dla ZOMO. Szczęśliwie dotarliśmy na miejsce. W izbie przyjęć Szpitala Wojewódzkiego personel zasypał mnie pytaniami o sytuację w Stoczni. Nie miałem czasu na wyczerpującą odpowiedź, gdyż czekała na mnie karetka wioząca poszkodowanych do szpitala Marynarki Wojennej w Oliwie. Dzięki temu dotarłem do Wrzeszcza, gdzie mieszkałem.

Kilkanaście tygodni później pocztą pantoflową dotarła do mnie informacja o niemile widzianych gościach w dziekanacie Akademii Medycznej, którzy dopytywali się o studentów pomagających 16 grudnia personelowi medycznemu w izbie przyjęć Szpitala Stoczniowego. ■

DR JAROSŁAW WITTMANN

DR ALEKSANDER STANEK

Absolwent i były pracownik GUMed, były konsultant NHS w Irlandii Północnej

Stan wojenny dla nas, studentów V roku, członków Studenckiego Koła Naukowego przy II Klinice Chirurgii (na ul. Łąkowej), był wydarzeniem szczególnym. Poza opisanym przez Jarka Wittmanna wstrząsającym pobytem w stoczni w te grudniowe dni, zapamiętałem też inne, zupełnie osobiste doświadczenie.

Dzień po opuszczeniu stoczni – uzbrojony w wydawałoby się niekwestionowane zaświadczenie z Uczelni, podpisane przez prorektora Korolkiewicza i dyrektora medycznego Instytutu Chirurgii PSK 1 dr. Pryczkowskiego, które uprawniało do przebywania po godzinie milicyjnej na ulicy – o godz. 20:00 wyszedłem z mieszkania Jarka Wittmanna. Wydawało mi się, że odcinek między skrzyżowaniem ul. Grunwaldzkiej i ul. Hibnera (dzisiaj Do Studzienki) a ul. Kościuszki we Wrzeszczu, gdzie mieszkałem, pokonam bez kłopotów. Nic bardziej mylnego, bo właśnie na tymże skrzyżowaniu, na wysokości księgarni, napotkałem oddział ZOMO. Kiedy zbliżałem się do grupy milicjantów, usłyszałem okrzyk *Stój, bydlaku, nie ruszaj się!* i zobaczyłem wymierzony we mnie rewolwer. Nakazano mi się zbliżyć z podniesionymi rękoma. Przerażony, wykonałem polecenie. Próbowałem wśród przekleństw i wyzwisk funkcjonariuszy władzy ludowej wytłumaczyć, kim jestem i że mam zaświadczenie o prawie do przebywania po godzinie milicyjnej poza domem. Dowodzący patrolem, używając jednoznacznie krytycznych i obelżywych słów, podał to w wątpliwość, zwłaszcza że moją kurtkę przepajał smród gazów używanych w okolicach stoczni poprzedniego dnia. Usłyszałem, że przez radiotelefon wzywano radiowóz, by przewieźć mnie do niedalekiego komisariatu MO przy ul. Białej. Wiedziałem, że to tam zwożono i bito uczestników zamieszek. Przez głowę przebiegały mi myśli w rodzaju: *byłem młody, zdrowy, uprawiałem sport… i chyba to się skończyło…* W tej dramatycznej chwili uchwyciłem się myśli, by powołać się na dr. G., pracującego w Szpitalu MSW w Gdańsku, który na Łąkowej odbywał szkolenie do specjalizacji II stopnia z chirurgii. W stoczni owej nocy mignął mi przez chwilę wśród opatrywanych zomowców. Nie wiem, co mnie ostatecznie uratowało. Nazwisko dr. G., moje przerażenie czy lekceważenie okazane przez sierżanta. Dość na tym, że przyjąłem na plecy uderzenie pałką i życzenie bym wyp…, co niezwłocznie uczyniłem. Pobiłem wówczas chyba swój rekord życiowy w biegu na 2 km.

XXI Igrzyska Lekarskie

W Centralnym Ośrodku Sportu im. Feliksa Stamma w Cetniewie w dniach 4-6 września odbyły się XXI Igrzyska Lekarskie. Zawody te zwane są też Polską Olimpiadą Lekarską, gdyż zawodnicy konkurują w nich we wszystkich dyscyplinach z wyjątkiem boksu i zapasów. Organizatorem XXI Igrzysk Lekarskich była Komisja ds. Sportu Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku na czele z przewodniczącym **lek. dent. Marcinem Szczęśniakiem**. Zorganizowanie tak dużej imprezy i to po raz pierwszy było olbrzymim wyzwaniem, z którym organizatorzy znakomicie sobie poradzili. Podczas imprezy nie zdarzały się nieprzewidziane incydenty ani niedociągnięcia, dzięki czemu Igrzyska odbyły się nie tylko przy świetnej pogodzie, ale też w znakomitej atmosferze.



Rozgrywki koszykarskie

Otwarcia Igrzysk dokonał przewodniczący Naczelnej Izby Lekarskiej **dr Łukasz Jankowski**, który przez wszystkie dni dekorował medalami zwycięzców zawodów w poszczególnych dyscyplinach. Warto wspomnieć, że dotąd Igrzyska wielokrotnie odbywały się w Zakopanem, a przewodniczący nie zaszczycał ich swoją obecnością. Ślubowanie w imieniu wszystkich lekarzy, uczestników zawodów, złożył **prof. Janusz Emerich**, emerytowany kierownik Katedry i Kliniki Ginekologii GUMed. Liczba uczestników zawodów okazała się rekordowa, bowiem uczestniczyło w nich aż 830 osób z całej Polski.

Wieczorem odbywały się spotkania przy ognisku, grillu, świetnej muzyce i koncertach. Spotkania te znakomicie prowadził lekarz ginekolog **Krzysztof Makuch**, który okazał się nie tylko świetnym sportowcem, ale tez konferansjerem. Integracja odbywała się w sportowym duchu – bez alkoholu i w znakomitej atmosferze.

Wyjeżdżając z COS-u, wielu lekarzy sportowców prosiło, aby za rok Igrzyska także odbyły się w Cetniewie, gdyż panowały tu wyśmienite warunki do zmagań sportowych, a organizacja zawodów była bez zarzutu. ■

PROF. JANUSZ EMERICH
Emerytowany kierownik Katedry i Kliniki Ginekologii

fot. Adrian Boguski, Karolina Bartyzel





Zawody lekkoatletyczne i mecz piłkarski

Wegetarianka – dziwaczna i osobliwa



JUSTYNA TRAWIŃSKA
Dyskusyjny Klub Książki BG GUMed,
Uniwersytet Warszawski

Rok temu w grudniowym numerze „Gazety GUMed" recenzowałam powieść Jona Fossego, wyróżnionego w 2023 r. literackim Noblem. Utyskiwałam wtedy – że pozwolę sobie na mało elegancki gest cytowania samej siebie – że od momentu wyróżnienia Olgi Tokarczuk i Petera Handkego nagroda trafiała do twórców w Polsce nieznanych. Przychodzi mi teraz odszczekać tamte żale i z satysfakcją wyznać, że twórczość tegorocznej zwyciężczyni jest mi znana. Mało tego! *Wegetariankę*, która przyniosła Han Kang międzynarodowe uznanie, omawialiśmy jeszcze „zanim to było modne" w uczelnianym Dyskusyjnym Klubie Książki! Pamiętam, że podczas tamtego lutowego spotkania jedna z uczestniczek zażartowała, że kto wie, czy do południowokoreańskiej pisarki nie zadzwoni kiedyś z dobrymi wieściami Akademia Szwedzka.



Han Kang, *Wegetarianka*,
przeł. Justyna Najbar-Miller, Choi Jeong In,
Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2021

To właśnie zachętą do sięgnięcia po *Wegetariankę* będzie niniejsza recenzja. Jest to bowiem powieść ciekawa, nieprzejrzysta, wieloznaczna. Innymi słowy: pozostawiająca czytelnika raczej z pytaniami niż odpowiedziami, otwarta na różne interpretacje, a ja zaprezentuję jedną z możliwych. Ponadto pojawia się w niej wątek medyczny, który być może jeszcze bardziej niż moje laudacje zachęci Państwa do sięgnięcia po tę powieść.

Fabuła na pierwszy rzut oka może wydać się trochę… naciągana. Ot, gdzieś we współczesnym Seulu Yŏng-hye, absolutnie zwyczajną, nienagannie przeciętną, pracującą „żonę swojego męża", zaczynają dręczyć pełne przemocy nocne koszmary, przez które przestaje jeść mięso. Jej przejście na wegetarianizm trudno jednak nazwać decyzją; rzeczownik ten wskazywałby na pewne „refleksyjne zastanowienie", tymczasem w przypadku Yŏng-hye niejedzenie mięsa staje się czymś w rodzaju samoczynnego nakazu wewnętrznego, swoistą naturalną koniecznością. Wegetarianizm Yŏng-hye i postawa, której jest źródłem – biernego oporu, uporczywej rezerwy towarzyskiej, niewytłumaczalnej alienacji – złości i niepokoi najbliższych. Usprawiedliwiając się a to własnym komfortem, a to troską o Yŏng-hye, podejmują oni coraz to brutalniejsze próby zmuszenia jej do „powrotu do normalności": od gróźb i zastraszeń, przez nadużycia fizyczne i seksualne, po przymusowe karmienie i, w ostateczności, umieszczenie w zakładzie zamkniętym. Proporcjonalnie do nasilania się przemocy, której doświadcza, Yŏng-hye coraz bardziej zmienia się w roślinę, którą rzeczywiście pragnie się stać, przyjmując wegetatywny tryb nie tyle życia (bo to zakładałoby, w naszym antropocentrycznym słowniku, jakąś indywidualistyczną wolę), co po prostu bycia. Czytelnicy wrażliwi na opisy przemocy niech się jednak nie obawiają – przemoc tutaj, jak to często z przemocą bywa, nie jest wcale oczywista i transparentna, lecz przykryta uzasadnieniami i dobrze umotywowana.

Zastanawiająca jest sama organizacja powieści; trzy „etapy" stawania się rośliną poznajemy nie z punktu widzenia samej bohaterki, lecz podążając trzema różnymi perspektywami, które łączy jedno – żadna z nich nie traktuje Yŏng-hye podmiotowo. Najłatwiej dostrzec to w pierwszej części, w której narratorem wydarzeń jest mąż Yŏng-hye. Pierwszoosobowa narracja obnaża instrumentalny stosunek męża do „partnerki", z którą ożenił się, bo – w jego opinii – była potulna i zwyczajna, bo miała spełniać pewne funkcje i zadania: gotować, sprzątać, „udostępniać" swoje ciało, integrować się towarzysko: *Zdecydowałem się na małżeństwo, bo mimo braku szczególnego powabu nie miała wyraźnych wad.* […] *Zgodnie z moimi oczekiwaniami bez zarzutu wypełniała zadania przeciętnej żony* (s. 5-7).

W drugiej części przyjmujemy perspektywę męża siostry Yŏng-hye. Na pierwszy rzut oka zdawać by się mogło, że to spojrzenie diametralnie odmienne. Szwagier nie szczędzi wegetariance słów pełnych zachwytu. Niech Państwa jednak nie zwiodą jego czułe słówka i kwieciste porównania! W gruncie rzeczy traktuje on ją w tym samym patriarchalnym schemacie relacji podmiotowo-przedmiotowych (on-ona). O ile w pierwszym przypadku sam mąż nie kryje się ze swoim „funkcjonalnym" podejściem do żony, o tyle w przypadku szwagra jego stosunek

→

do kobiety zostaje po prostu „romantycznie" upudrowany (jest bowiem szwagier, jak sam siebie nazywa, „artystą zaangażowanym" – nie ma więc wrażliwości łopaty). Yŏng-hye ma być jego natchnieniem, inspiracją, narzędziem realizacji intelektualnych projektów, a na dobrą sprawę – zwykłych seksualnych fantazji uzasadnianych typowo artystowskim bełkotem. Pornograficzna momentami narracja obnaża obłudę „artysty": nie jest on wcale zainteresowany Yŏng-hye, ważny jest on sam, on jako mężczyzna-artysta, jego pożądanie, jego sztuka i jego kariera. I nie przejmuje się ani Yŏng-hye, ani tym bardziej uczuciami zdradzanej (i utrzymującej go finansowo) żony.



Han Kang
źródło – wikimedia commons

Najbardziej nieoczywista jest jednak część trzecia, w której patrzymy na bohaterkę oczami jej siostry. Po skandalu, jaki wywołało odkrycie „dzieła" jej męża, In-hye opiekuje się siostrą, którą uważa za ofiarę wykorzystania niezdolną do samodzielnego funkcjonowania i umieszcza w zakładzie psychiatrycznym. Nie chciałabym za dużo zdradzać (i tak ta recenzja zawiera małe spojlery, choć mam nadzieję, że pozostawiłam w niej dostatecznie dużo luk zachęcających do samodzielnej lektury), powiedzmy więc tylko, że siostra zaczyna – zdaje się, że jako jedyna – zastanawiać się nad tym, czy mimo szlachetnych pobudek nie wyrządza Yŏng-hye krzywdy. W przypadku obu mężczyzn wizja tego, kim chcą być (świadomość swojej podmiotowości), uprzedmiatawiała Yŏng-hye. Czy inaczej jest z In-hye? Być może nawet za współczuciem, za autentyczną troską i chęcią bycia „w porządku" także czai się jakiś egoizm wyrastający z chęci stworzenia obrazu siebie jako tej dobrej, opiekuńczej, odpowiedzialnej? Ale czy można inaczej? Czy In-hye, podejmując decyzje związane z życiem siostry, nie stawia siebie, swojego komfortu psychicznego, nieco nad „wolą" Yŏng-hye? Czy to słuszne czy niesłuszne? A może samo to pytanie jest bezzasadne? I czy Yŏng-hye jest rzeczywiście chora psychicznie? Jeśli tak, to gdzie leży granica między chęcią pomocy a „łamaniem" Drugiego? I jeszcze jeden z ważniejszych tematów powieści: czy poczucie winy czyni nas ludźmi? I czy istnieje związek między poczuciem odpowiedzialności a człowieczeństwem?

Wegetarianka stawia między innymi te, ale i wiele innych pytań. Porównanie Yŏng-hye do rośliny może być tu metaforą[1]. Czym są rośliny w naszej kulturze? Ot, w sumie niczym. A jednak – wszystkim. To one dają nam tlen i pożywienie (tak jak dzięki Yŏng-hye nasi trzej bohaterowie mogą być tym, kim są), a jednak traktujemy je zupełnie niepodmiotowo, nie przyznajemy im żadnej przestrzeni samostanowienia. Zwróćmy uwagę, że jakiekolwiek propozycje rozważenia nadania praw roślinom zazwyczaj są zbywane śmiechem i uznawane za fanaberie ekologów[2]. Nasze prawa bowiem zakładają rozumność i indywidualizm tego, kogo dotyczą. Yŏng-hye (roślina) taka nie jest. Czy daje nam to jednak prawo do dysponowania jej losem? Do jej niszczenia? Do instrumentalnego traktowania? Na dobrą sprawę nie są to pytania o sam status roślin ani o to, kim istotnie jest Yŏng-hye, ale o to, kim my jesteśmy wobec bytów od nas „słabszych", bytów, których nie rozumiemy, takich, które nie mogą lub nie potrafią mówić stanowczo i rozumnie własnym głosem. Czy ta przewaga daje nam prawo dostosowywać je pod siebie – pod nasze potrzeby, plany, ambicje – tak jak to często robimy z naturą, zwierzętami czy pracującymi na nasz komfort współczesnymi niewolnikami[3]? Czy nie dzieje się tak często – jeśli zdecydujemy się na interpretację literalną powieści Han Kang – z osobami chorymi, zależnymi od naszej woli? Nie ma tu żadnej łatwej odpowiedzi.

Ja czytam *Wegetariankę* w kluczu krytyki naszej współczesnej indywidualistycznej, egocentrycznej kultury, w której to ktoś Drugi musi „ustąpić" miejsca podmiotowemu, pełnemu praw i pragnień ja. Te relacje podległości czasem są oczywiste (jak sprawczy człowiek *vs* niebuntująca się roślina), jednak czasem trudniej je dostrzec. Sloganami o „realizacji swojego ja" usprawiedliwiamy swoją nieczułość, instrumentalność w traktowaniu roślin czy zwierząt, ale również niektórych ludzi. W tym ostatnim przypadku lojalność i egocentryzm usprawiedliwiamy karierą, przyjemnościami czy szczytnymi celami. Humanistyczne ideały podane w wątpliwość w *Wegetariance* – tradycyjnie małżeństwo, kariera artysty-intelektualisty (a może i naukowca?), wzór dobrego opiekuna – także nie są wolne od gestów przemocy i praktyk podległości. Ale na jeszcze innym poziomie choć to Yŏng-hye uważa się za roślinę, to nie ona, lecz ktoś inny traci tak naprawdę swoje człowieczeństwo. Nasi bohaterowie tworzą relacje bez relacji, zdają się „emocjonalnie wypłukani", i choć to Yŏng-hye wydaje się wyobcowana, to tak naprawdę samotni są właśnie oni. I żadna z tych trzech osób, choć tak gorliwie i skrupulatnie realizuje idealny projekt samych siebie, nie czuje się ani spełniona, ani szczęśliwa.

Jeśli czują się Państwo zaintrygowani, zachęcam do zakupu lub wypożyczenia *Wegetarianki* – egzemplarz znajdą Państwo m.in. w uczelnianej bibliotece. ■

JUSTYNA TRAWIŃSKA

[1] Jak już wspomniałam, jest wiele interpretacji *Wegetarianki*. Dwie najczęstsze to: feministyczna, gdzie historia Yŏng-hye symbolizuje przegraną emancypacji kobiet, i marksistowska, dostrzegająca w *Wegetariance* alegorię kapitalizmu i trzech jego „cnót": produktywności, konsumpcji i efektywności.

[2] Choć takie wyjątki mają miejsce. W niektórych krajach prawo przyznaje się drzewom, co chroni je przed wycinką. Czasami status prawny otrzymują też rzeki – również po to, aby chronić je przed całkowitą samowolką człowieka i kroczącą wraz z nim degradacją środowiska.

[3] Przykładem ilustrującym ten problem, tj. bogactwo zachodniego społeczeństwa osiągane za cenę wolności, zdrowia i życia pracowników fizycznych, jest znakomity reportaż Siddhartha Kary *Krwawy kobalt. O tym, jak krew Kongijczyków zasila naszą codzienność* (przeł. H. Pustuła-Lewicka, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2024).

Trochę magii, ale nie tylko świątecznej :-)



DR PIOTR MADANECKI
Katedra i Zakład Biologii
i Botaniki Farmaceutycznej

No i zanim się obejrzałem, znowu zbliżają się Święta! Już niedługo w naszych domach pojawią się zieloni goście z lasu (lub z plantacji ☺)– choinki. Pamiętam, że kilka lat temu widziałem w internecie ogłoszenie o bardzo ciekawych warsztatach świątecznych dla dzieci. Pomysł był bardzo oryginalny. Przy pomocy mikroskopów, lup i innych urządzeń badawczych edukator wraz z uczestnikami badał życie na świątecznej choince. Chodziło o to, by pokazać, jak wiele stworzeń możemy spotkać na świątecznym drzewku nawet zimą. Wyniki takich badań mogą być rzeczywiście ciekawe i zaskakujące – mało kto bowiem zdaje sobie sprawę, że na świerkach czy innych drzewach szpilkowych życie trwa przez cały rok. Także w zimie wiele drobnych stworzeń szuka tam schronienia. Oprócz żywych owadów i pajęczaków możemy na nich znaleźć także intrygujące pozostałości po organizmach, które zasiedlały te rośliny latem.

Jedną z chyba najbardziej rzucających się w oczy pozostałości tego rodzaju są galasy. Galasy są szczytem wirtuozerii w ewolucyjnych interakcjach owadów z roślinami. Otóż owady (i niektóre inne drobne organizmy, a nawet bakterie) nauczyły się tak precyzyjnie sterować wzrostem roślin, że potrafią zmusić je do wytwarzania obfitującej w pokarm kryjówki, w której mogą bez narażenia na atak drapieżników spędzić znaczną część życia. Wystarczy tylko, że wyprodukują odpowiednią mieszaninę



Galasy wytwarzane przez mszyce na świerkach mogą być całkiem ładne.



Wewnątrz galasu mszyce żyją bezpiecznie i komfortowo, niczym mieszkańcy wielopiętrowego bloku ☺.

związków chemicznych i w odpowiednim miejscu i czasie wprowadzą ją do rośliny, a wkrótce zamiast liścia lub pędu wyrośnie dom dla intruza. Galasy przyjmują najróżniejsze kształty, które są charakterystyczne dla powodującego ich wytworzenie stworzenia. Niektóre są kuliste, inne mogą być fantazyjnie pokryte różnego rodzaju wyrostkami, a galasy na świerkach przypominają szyszki. Te ostatnie najpiękniej wyglądają wiosną i wczesnym latem – nie dość, że są pokryte fantazyjnymi kolcami, to jeszcze niekiedy zdobi je czerwony wzorek. Jeśli uważnie przyjrzymy się choinkom w naszych domach, możemy znaleźć je także na nich. Galasy te są już jednak wyschnięte i nie wyglądają atrakcyjnie.

Ale zacznijmy od początku. Galasy pojawiające się na świerkach są wytworem kilku gatunków niewielkich mszyc nazywanych ochojnikami lub smrekunami. Owady te nauczyły się regulować metabolizm świerków tak, że potrafią zmusić roślinę do wytworzenia czegoś na kształt szyszki. Czarodziejska mikstura produkowana przez nie nie działa na inne gatunki roślin, nawet te blisko spokrewnione. Te same mszyce żerują też na modrzewiu, ale galasów modrzewiowych wyprodukować nie potrafią. Wytworzony galas stanowi schronienie dla młodych, rozwijających się owadów, które żyją bezpiecznie wewnątrz nich, zamknięte w specjalnych komorach. Gdy nadchodzi odpowiedni czas, galas zasycha, komory otwierają się i gotowe do lotu mszyce mogą ruszać na podbój świata. No dobrze, ale gdzie są te mszyce teraz, zimą, gdy świeże, zielone galasy przydałby się im najbardziej? W suchych resztkach galasów przecież nie mają się czym żywić, gdyż podobnie jak inne mszyce żywią się wysysanymi z roślin sokami. Otóż z jakichś powodów mszyce te nie wytwarzają galasów na zimę. Dorosłe samice zimują na końcach świerkowych gałązek, siedząc skulone tuż

→

pod szczytowym pączkiem. Dopiero na wiosnę składają jajeczka, a larwy, które się z nich wylęgają, indukują powstawanie galasów.

Larwy te wsadziłem kiedyś pod mikroskop i zrobiłem zdjęcia – wyglądają na nich jak kosmici pozdrawiający Ziemian ☺. Galasy świerkowe analizowałem swego czasu, używając chromatografii gazowej w ramach badań prowadzonych w naszej Katedrze. Uzyskane wyniki potwierdziły dane literaturowe – okazuje się, że galasy świerkowe zawierają nawet dwa razy więcej cennego olejku niż nietknięte przez owady gałązki tej rośliny. Być może mają więc przed sobą ciekawą karierę jako surowiec do jego produkcji. Ale w zasadzie, po przemyśleniu sprawy, stwierdzam, że jeszcze lepszą i efektywniejszą metodą byłoby nauczenie się od mszyc produkcji „czarodziejskiej mikstury" i stymulacji roślin do zwiększonej produkcji olejków – najlepiej już zapakowanych w galasopodobne pojemniczki ☺. Oj, chyba jednak za bardzo mnie fantazja poniosła ☺. Jak donoszą naukowcy, galasy powstają nie tylko poprzez wprowadzanie „czarodziejskiej mikstury", ale także w wyniku umiejętnego uszkadzania rośliny, a nawet modyfikacji genetycznej jej komórek (potrafią tego dokonać niektóre bakterie wytwarzające galasy). Cóż, wielu jeszcze odkryć przyjdzie nam dokonać, nim opanujemy tę czarodziejską umiejętność. Ja jednak z niecierpliwością oczekuję na



Ahoj, Ziemianie! – zdają się pozdrawiać mszyce umieszczone pod mikroskopem ☺.

inne czary i magię – magię nadchodzących Świąt ☺. Wesołych, zdrowych i magicznych Świąt życzę! ■

DR PIOTR MADANECKI

fot. archiwum prywatne

Świąteczna wyliczanka



Grudzień oczywiście kojarzy się z zimą oraz Bożym Narodzeniem i Świętym Mikołajem. W moim dosyć długim życiu bywało tak, że oficjalnie Bożego Narodzenia nie było, obchodziliśmy za to święto zwane Gwiazdką. Nie było też Świętego Mikołaja, który został skazany na banicję, a jego miejsce zajmował Gwiazdor, a czasami nawet, wzorem tradycji naszych wschodnich sąsiadów, Dziadek Mróz. Ale historyjka, którą chcę opowiedzieć, działa się w latach 70., kiedy przynajmniej ze świętami wszystko było w porządku.

Utartym obyczajem było, że nasza *Alma Mater* organizowała dla dzieci pracowników imprezę, podczas której wręczano im podarki. Tym razem impreza odbyła się w Teatrze Miniatura i połączona była z prezentacją sztuki, której tytułu nie pamiętam. Wybraliśmy się zatem do teatru z moją koleżanką ze studiów, z którą pracowaliśmy w ówczesnej Klinice Chorób Nerek, wraz z naszymi pociechami. Alicja z dwiema córkami, a ja z dwoma synami w zbliżonym szkolno-przedszkolnym wieku. Dzieci siedziały z przodu, a rodzice w tylnych rzędach. W pewnym momencie aktor koordynujący zabawę zapytał, czy któreś z dzieci zna jakąś wyliczankę. Podniosła się ręka jednej z dziewczynek. Okazało się, że jest to młodsza córka mojej koleżanki, Agnieszka, która przedstawiła się z imienia i nazwiska. Alicja wyprostowała się dumnie w fotelu, łapiąc napełnione uznaniem spojrzenia starszej części publiki. Na prośbę aktora Agnieszka wygłosiła następującą wyliczankę: *Antek bandyta wlazł do koryta, najadł się masła, aż d.…a mu trzasła.* Na chwilę zapanowała cisza jak makiem zasiał, a następnie na sali rozległ się gromki śmiech. Aktor usiłował wybrnąć z niezręcznej sytuacji, a Alicja zsuwała się z fotela, pragnąc zapaść się pod ziemię. Sztuka szczęśliwie dobiegła końca, a następnie w foyer dzieci otrzymały podarunki, zaś dorośli poczęstunek pod postacią herbaty i ciasteczek. Alicja starała się ukryć za moimi plecami, ale znajomi pracownicy Uczelni, przechodząc, gratulowali jej rezolutnej córeczki.

Po latach Agnieszka zajęła się architekturą i wykazuje się dużymi zdolnościami w tym zakresie. Myślę, że zna obecnie szereg innych wyliczanek. A ja za zgodą Alicji uznałem, że opowiastka ta nadaje się do zamieszczenia jej w Kąciku Anegdot. ■

PROF. BOLESŁAW RUTKOWSKI
Samozwańczy Redaktor Kącika Anegdot

Władysław Broniewski
Malaria

Biją zegary, pieją koguty,
chininą szumi malaria.
Śni się, że idę, szczęściem otruty,
ty idziesz przy mnie, umarła.

„Więc ty umarłaś? Miła, ratunku!
Powiedz, czy jest w twojej mocy
oddać mi jeden z twych pocałunków
z tysiąca i jednej nocy?

Zgubiłem serce, dwa gwiazdozbiory
i dżakarandy kwiat dziwny…”
(Wiem, że to przez sen, że jestem chory
i we śnie jestem naiwny).

Ty wtedy ku mnie twarz swą anielską
zwracasz (nie tak jak umarli)
i nie wiem czemu, lecz po angielsku,
mówisz cichutko: „My darling…”

Pieją koguty, biją zegary
swe niepotrzebne godziny…
Ach! trzeba było snów i malarii
i trzeba było chininy.

Porównaj z naukowym opisem choroby:

„Klasyczny atak zimnicy rozpoczyna się nagle uczuciem zimna oraz dreszczami bez względu na temperaturę otoczenia. Jest to tzw. *okres ziębienia*, często z dreszczami, trwający ok. 30–60 min. Po tym czasie pojawia się gwałtownie uczucie gorąca. Temperatura ciała stopniowo podnosi się do 40–41°C […]. Klasycznie ta faza ataku zimnicy nazywana jest *okresem pałania* […]. Atak zimnicy zaczyna się zwykle wieczorem i trwa ok. 10 h. Z reguły pacjent zapada po nim w głęboki sen (bez względu na porę dnia) i budzi się zdrowy”.

Choroby zakaźne i pasożytnicze, red. Z. Dziubek, PZWL, Warszawa 2010, s. 506.

źródło wiersza: W. Broniewski, *Wiosno, Warszawo, córeczko*, wybór i wstęp J. Podsiadło, Warszawa, 2018, s. 41 (przedruk za zgodą spadkobierców praw autorskich).

UCZELNIA BADAWCZA
INICJATYWA DOSKONAŁOŚCI

Wydawnictwo Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego

ul. Dębinki 1 (willa)
pok. 25-27, I piętro
80-211 Gdańsk

Zapraszamy wszystkich, którzy chcą podzielić się wiedzą, pasjami, sukcesami indywidualnymi lub swoich jednostek uczelnianych, do nadsyłania tekstów. Czekamy także na Państwa sugestie oraz opinie.

gazeta@gumed.edu.pl
gazeta.gumed.edu.pl
facebook.com/GazetaGUMed
instagram.com/gazeta_gumed

12.12.24
DZIEŃ WYKŁADU

Uroczystość obchodzona na pamiątkę ostatniego wykładu na Wydziale Lekarskim USB w Wilnie, który 15 grudnia 1939 r. wygłosił prof. Michał Reicher.

wykład Terapia otyłości. Gdzie jesteśmy i dokąd zmierzamy
wygłosi prof. Krzysztof Narkiewicz

godz. 13.00, Atheneum Gedanense Novum

2.12.24-7.01.25
WYSTAWA „UCZONE”

Wystawa o kobietach w nauce, na której zaprezentowano sylwetki 12 gdańskich współczesnych badaczek. Naukowczynie eksplorują różne obszary nauki, pochodzą z różnych uczelni i placówek badawczych, ale wszystkie chcą zostawić po sobie lepszy świat.

wernisaż 4.12.24, godz. 15.00, Collegium Biomedicum